

# S T E N O G R A M

## **Z przebiegu Walnego Zjazdu Sprawozdawczego Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego, który odbył się 18 maja 2015 r. w Centrum Olimpijskim w Warszawie, ul. Wybrzeże Gdyńskie 4**

---

**Początek obrad – godzina 10.30 /II termin/**

**Obecni – wg listy obecności – *załącznik Nr 1***

**Obradom przewodniczył Pan Tomasz Siergiej**

---

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Zjazdu.
2. Wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Zjazdu.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Wybór Komisji:
  - a. Mandatowo-Skrutacyjnej
  - b. Uchwał i Wniosków
  - c. Wyborczej.
5. Wystąpienia zaproszonych gości.
6. Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.
7. Zatwierdzenie Regulaminu Obrad.
8. Przyjęcie Sprawozdania Zarządu za 2014r. oraz sprawozdania finansowego Zarządu za 2014 r.
9. Sprawozdanie Rady Polskiego Związku Jeździeckiego.
10. Sprawozdanie Rzecznika Dyscyplinarnego
11. Sprawozdanie Sądu Dyscyplinarnego.
12. Informacja Prezesa PZJ.
13. Dyskusja nad sprawozdaniami.
14. Głosowanie nad zmianą członków Zarządu PZJ.
15. Głosowanie nad zmianą członków Rady Związku, zgodnie z uchwałą Walnego Zjazdu Delegatów PZJ z dnia 29.11.2014 r.
16. Powołanie Komisji Statutowej.
17. Głosowanie uchwały zobowiązującej PZJ do włączenia Polskich Przepisów Antydopingowych 2015 do porządku prawnego Związku i odpowiedniego ich stosowania.
18. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków.
19. Głosowanie uchwał i wniosków przedstawionych przez Komisję.
20. Zakończenie obrad Zjazdu.

**Ad pkt 1**

**Pan Łukasz Abgarowicz - Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego:** Otwieram Walny Zjazd Polskiego Związku Jeździeckiego. Proszę państwa o powstanie. Do hymnu.  
*/hymn Polski/.*

**Pan Łukasz Abgarowicz - Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego:** Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do wypełnienia porządku zjazdu, chciałbym, abyśmy pożegnali osoby, które od poprzedniego zjazdu odeszły od nas. Odszedł od nas pan Wojciech Markowski, wybitny sędzia o statusie pięciu gwiazdek FEI naszej reprezentacji międzynarodowej.

Odszedł pan Teodor Bromert, który zajmował się kucami sportowymi. Odszedł pan Andrzej Kubik, założyciel klubów. Odeszła także pani Izabela Pawelec - Zawadzka, sędzia międzynarodowy i honorowy prezes Związku Hodowców Koni Arabskich. Być może odeszły także inne osoby, o których informacja do zarządu nie dotarła, proszę państwa o powstanie i uczczenie tych osób minutą ciszy.

*/zebrani minutą ciszy uczcili pamięć kolegów/*

**Pan Łukasz Abgarowicz - Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego:** Pierwszym punktem porządku obrad jest wybranie przewodniczącego niniejszego zjazdu. W imieniu ....

**Pan Krzysztof Czopek:** Chciałbym zgłosić wniosek, który dotyczy tego punktu. Jestem upoważniony przez Radę do zgłoszenia wniosku.

**Pan Łukasz Abgarowicz - Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego:** Proszę.

**Pan Krzysztof Czopek:** Rada na dwóch ostatnich posiedzeniach podjęła uchwałę w sprawie zaproszenia ww. osób.

Wobec niezaproszenia ich przez Zarząd Rada zwróciła się o podjęcie stosownej uchwały przez Walny Zjazd Delegatów.:

Szanowni Państwo, z upoważnienia Rady chciałbym przedstawić wniosek formalny. Rada Związku wnosi o zaproszenie do uczestniczenia w Zjeździe w charakterze gości w dniu dzisiejszym następujących osób: osoby posiadające jedną honorową odznakę PZJ, **Pan** Marka Zaleskiego, Huberta Szaszkiewicza, Rudolfa Mrugałę, Martynę Witczak, Gabriela Głuszka, Zbigniewa Kaczorowskiego, Bartosza Jurę, Jerzego Wawrzyniaka, Jana Krzysztofa Bieleckiego, Romana Jagielińskiego, Dominikę Kraśko, Pawła Kleszcza, Radosława Wiśniowskiego, Annę Piasecką, oraz wszystkich olimpijczyków, którzy mogliby przybyć w dniu dzisiejszym.

Uzasadnienie. Na dwóch ostatnich posiedzeniach Rada podjęła uchwały wzywające Zarząd do zaproszenia wyżej wymienionych osób. Wobec braku zaproszenia przez Zarząd podjęcie tej uchwały przez Zjazd jest celowe. Dziękujemy.

**Prezes PZJ - Łukasz Abgarowicz:** Dziękuję bardzo. Zaraz poddam ten wniosek pod głosowanie. Nie jestem pewien co prawda, czy jest to zgodne ze statutem, ale chcę poddać pod głosowanie. Czy mógłbym prosić o pomoc przy liczeniu? Proszę uprzejmie, chciał pan zabrać głos.

**Pan Marek Kaźmierczuk:** Chciałbym zwrócić uwagę, że ten wniosek jest niezgodny ze statutem, w statucie jest napisane, co należy do kompetencji Walnego Zjazdu, a co nie. Do kompetencji Walnego Zjazdu nie należy zapraszanie gości. To jest wyłączna kompetencja Zarządu. I nie może zjazd głosować rzeczy, które nie należą do jego kompetencji, bo wtedy w każdym sądzie ten wniosek przegra i będzie nieważny, dziękuję.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Dziękuję bardzo. Ja sobie pozwolę niemniej poddać ten wniosek pod głosowanie państwa. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana Czopka, proszę o podniesienie ręki i trzymanie tej ręki w górze. Czy głosy zostały policzone? Kto jest przeciwny, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo, kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników. Proszę uprzejmie. 47 za, 22 przeciw. Dziękuję bardzo. Wszystkie osoby wymienione są zaproszone przez Zjazd. Zwracam jednak uwagę, że w związku z tym co powiedział pan Kaźmierczak, jeżeli będą pewne funkcje pełnili, ponieważ zaproszony gość ma pewne uprawnienia, zjazd może być podważany przez te osoby, które były przeciwnie i powoływały się na statut.

### **Ad pkt 2**

**Prezes PZJ - Łukasz Abgarowicz:** Szanowni Państwo, chcę zaproponować w imieniu Zarządu kandydatury do prowadzenia Zjazdu. Chcę zaproponować kandydaturę na przewodniczącego pana Waldemara Pachulskiego i na wiceprzewodniczącego pana Oskara Szrajera. Obaj panowie są prawnikami i członkami Sądu Koleżeńskiego. Czy są inne kandydatury? Proszę uprzejmie. Proszę podchodzić do mównicy. Obrady są nagrywane i będą upublicznione w sieci.

**Pan Jacek Wolski:** W imieniu Rady Związku zgłaszam kandydaturę kolegi Tomka Siergieja na przewodniczącego obrad Walnego Zjazdu oraz panią mecenas Elżbietę Liberde także do prezydium.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Dziękuję bardzo, w pierwszej kolejności przeprowadzimy głosowanie na przewodniczącego zjazdu, a w drugiej kolejności na

wiceprzewodniczącego. Po pierwsze, chciałbym spytać kandydatów na przewodniczącego pana Siergieja i pana Pakulskiego czy wyrażają zgodę na kandydowanie. Proszę uprzejmie. Dziękuję bardzo. Będziemy zatem głosowali w kolejności zgłoszeń. Kto z państwa jest za powołaniem na funkcję przewodniczącego zebrania pana Pachulskiego proszę o podniesienie mandatu.  
/Głosowanie jawne/

**33** głosy przy panu Pachulskim, 40 pan Siergiej.

**Rezes PZJ - Łukasz Abgarowicz:** Dziękuję bardzo, panie Tomaszu, zapraszam do stołu prezydiального. Przeprowadzimy teraz głosowanie nad kandydatem na wiceprzewodniczącego zjazdu. Zgłoszony został pan Oskar Szrajter. I podobnie, jak w przypadku pierwszego głosowania, proszę o podniesienie mandatów za kandydaturą pana Szajtera. Czy pan się zgadza? To w takim razie prosimy panią mecenas o wyrażenie zgody na kandydowanie do prezydium zjazdu, pani mecenas się zgadza.

Także kto z państwa jest za... zrozumiałem, że na wiceprzewodniczącego. Panie prezesie? Poproszę wnioskodawcę o powtórzenie wniosku, uszczegółowienie wniosku, chodziło o przewodniczącego zjazdu czy chodziło o członka prezydium? Ponieważ mamy, żeby zamknąć dyskusję, proponuję wczytać się w propozycję porządku obrad, punkt drugi, wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczącego zjazdu, w tym punkcie zostały zgłoszone te kandydatury, więc myślę, że to było po prostu przejrzyste. I bardzo proszę, skoro wnioskodawca uściślił wniosek o przeprowadzenie głosowania.

Jeżeli będą dwie kandydatury, bardzo dobrze dla demokracji, jeżeli pan Waldemar się zgadza. Proszę państwa, zawsze ten moment jest taki trudny, natomiast skoro pan Waldemar wyraził zgodę, pani mecenas też wyraziła zgodę.

Możemy rozpocząć kandydowanie. Kto z państwa jest za kandydaturą pani mecenas na wiceprzewodniczącego zjazdu? Proszę bardzo. /głosowanie jawne/ Dziękuję bardzo. Proszę, kto się wstrzymał? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo.

Pani mecenas Elżbieta Liberda 32, pan Waldemar Pakulski 36 za. Zapraszamy do stołu prezydialnego. Proszę państwa, skoro formalności stało się zadość, to przed przejściem do punktu 3 pan prezes poprosił o możliwość zabrania głosu. Także panie prezesie, bardzo proszę.

**Prezes PZJ - Łukasz Abgarowicz:** Szanowni Państwo. Chciałem zabrać głos ze względu na to, jak się zapowiada ten zjazd. Będę mówił otwarcie. Po ujawnieniu maila pana wiceprzewodniczącego Podpory zrobiła się burza, która zapowiada się zmianami w zarządzie. Proszę państwa, trzy komunały chcą najpierw powiedzieć. Wiemy, że jeżeli ma się rozwijać jeździectwo, trzeba budować, poszerzać podstawy, przyciągać ludzi do jeździectwa i wciągać ich w sport. A na górze wprowadzać tych, którzy będą chcieli ten sport finansować. Dlatego, bo doskonale wiemy, że właściciele koni, zawodów i ich sponsorzy. W tym kierunku budowałem prace związku. Po to, żeby wyszła na zewnątrz i zaczęła budować swoją pozycję w świecie, w biznesu. Udało nam się wprowadzić, mnie się udało wprowadzić jeździectwo do telewizji, zresztą w zeszłym roku było to 50 godzin, w tym roku 100. To jest jedna z podstaw wiarygodności związku i wiarygodności tego środowiska w stosunku do świata.

Również do tej pory udało się przeprowadzić do związku półtora miliona zł. Już na zasadach biznesowych, też dzięki moim relacjom i tego, co robiłem, co budowałem w związku. Te środki są potrzebne, żeby móc się rozwijać.

Związek, jeżeli ma w tę stronę podążać, jeżeli ma być wiarygodny i silny musi być wiarygodny w stosunku do biznesu, nie tylko wewnętrznie, w stosunku do organizatorów zawodów, zawodników i tego rodzaju podmiotów, z którymi pracujemy na co dzień, ale wiarygodny w stosunku do telewizji i świata zewnętrznego.

Po zeszłorocznym zjeździe  $\frac{3}{4}$  czasu telewizji musiałem poświęcać na przekonanie, że związek dalej jest wiarygodny. To jest moja wiarygodność i moja wiarygodność w stosunku również do tego biznesu, z którym współpracujemy. Wiem, że wewnętrznie te rzeczy się toczyły. Zeszły zarząd być może popełniał błędy, wiem, że wskaźniki rozmaite, ekonomiczne mogły wskazywać na to, że rzeczywiście jest źle, więc rozumiem tę burzę o bankructwie związku, która okazała się nieprawdziwa i to jest w materiałach. Widzą państwo, że to, o czym mówiłem, stało się prawdą. Związek skończył w sposób zbilansowany zeszły rok, ma perspektywę do zmiany w drugą stronę. Obecny Zarząd pracuje pięć miesięcy. Też popełnia błędy. Pomału też się staje teamem, pracuje nad innymi rzeczami, które były mi obce. Ja przyszedłem z zewnątrz, przejrzyście rozdzielania spraw budżetowych na przykład, to są rzeczy, których się bałem ruszyć, te procedury itd. Każdy kto coś robi, popełnia błędy i robi też rzeczy niedobre.

A teraz, odnosząc się do tego, o czym powiedziałem na wstępie. Chciano ode mnie ustosunkowania się publicznego w stosunku do tego maila pana przewodniczącego Podpory. To oczywiście był język karygodny, zresztą Zarząd na ten temat wspólnie ze mną się wypowiedział, miał stosunek do tej sprawy, ale chcę powiedzieć, że przez te dwa i pół roku niespełna tyle inwektyw i złych wypowiedzi, które ja słyszałem z każdej

strony, nie gorszych od tej wypowiedzi pana Marcina Podpory, uderzających w związek, mówiący, że praca i przynoszenie pieniędzy do związku nie ma sensu, bo przecież to dla nich, nie dla środowiska, podważających i kwestionujących sens mojej pracy. Chcę powiedzieć, że ja mam głębokie przekonanie, że jeżeli mamy się rozwijać, to nie można zarządu wymieniać co 5 miesięcy. Jakie nie miałyby się zastrzeżenia, to jest coś, co burzy wiarygodność.

Chcę powiedzieć, że miałbym ochotę złożyć rezygnację, właściwie miałyby ona sens i byłaby uzasadniona, po wystąpieniu mojego kolegi Nemezjusza Kasztelana dlatego, że ja też obrywałem niezasłużenie, nie mam tu żadnych interesów. Chciałem do tego niesłuchanie ważnego projektu także dla Polski, dla społeczeństwa polskiego coś wnieść. Nie złożyłem tej rezygnacji dlatego, bo wiem, że to, co zacząłem budować, by się rozwaliło. Bo jestem absolutnie przekonany, że środowisko nie ma takiej osoby, która mogłaby mnie zastąpić w tych pracach, o które chodzi w biznesie i w telewizji, w mediach, w tych wszystkich sprawach. I nie wynika to wcale ze sprawy politycznej, związek chciałem od tego trzymać jak najdalej, z mojej przeszłości w biznesie, z tego, że miałem jakąś pozycję.

Ja apelowałem do obu stron przez te 5 miesięcy, żeby dojść do porozumienia i załagodzić te spory i przeprosić się wzajemnie. Z obu stron było rozmaicie, ale wiem, że napięcia były budowane i wyrastały do ogromnego rozmiaru w oparciu o rozmaite słuchy z każdej strony, a nie sprawy istotne. To nie toczy się tak naprawdę o sprawy merytoryczne.

To, czym chcę zakończyć, to apelować do państwa, żeby zrozumieć, że za rok i tak będzie wymieniany ten cały zarząd

łącznie ze mną. Uważam, że w tej chwili ta zmiana nie byłaby korzystna, to po pierwsze. Naprawdę mówię to w interesie związku, nie mam wielkiego komfortu w pracy, którą mam, ale tak uważam.

I po drugie, żeby się wznieść nad spory, które szkodzą i spowalniają pracę. Przez te spory nie zrealizowaliśmy wielu rzeczy potrzebnych w zeszłym roku, nie wprowadziliśmy nowego systemu certyfikacji, który jest potrzebny, żebyśmy zagospodarowali ten ruch, który nasza obecność w telewizji, promocja jeździectwa, rozwój jeździectwa, żeby zrobić to na rzecz zagospodarowania miłośników, do budowania tej podstawy. Apeluję do państwa o zgodę, o formę tej dyskusji i jak powiadam, o zachowanie rozwagi, o wytrzymanie roku z takim zarządem, jaki jest.

### **Ad pkt 3**

**Przewodniczący:** Dziękuję panie prezesie. Proszę państwa, przechodzimy do punktu kolejnego - przyjęcie porządku obrad. Nim zaczną się wnioski do tego punktu chciałbym, korzystając z pozycji przewodniczącego zjazdu zgłosić poprawkę do porządku obrad, czyli wykreślenie punktu numer 4, informacji zarządu, którą otrzymałem ten punkt został omyłkowo wpisany do porządku obrad. Także proszę sobie zaznaczyć. I teraz zapraszam, czy ktoś z państwa ma wnioski do porządku obrad? Proszę bardzo.

**Pan Tomasz (mandat 55) :** Proszę państwa, słyszeli państwo wszyscy, że chodzi o tego maila. W tej chwili to już przechodzi ludzką cierpliwość i akurat ja z taką osobą, która w ten sposób walczy, no niestety nie chcę się tutaj. I honorowo, żeby pan Marcin zrezygnował. Do reszty nie mam pretensji, ale no ja akurat się nie widzę w takim gronie, więc

jeżeli pan Marcin nie zrezygnuje sam, to ja i państwa też proszę o to, żeby opuścić w ogóle salę. W ten sposób nie ma walki i nie ma sportu, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Przepraszam, wniosek o rezygnację, tak? Przyznam szczerze, że to nie bardzo się mieści w pojęciu porządku obrad, więc albo bym prosił o skonkretyzowanie tego punktu porządku obrad...

**Pan Tomasz :** To znaczy nie wiem, jak pan Marcin się do tego odniesie, może tak, a ja nie wiem.

**Przewodniczący:** Dobrze, poczekamy na resztę ewentualnych uwag. Pan Makowski, proszę.

**Pan Remigiusz Makowski /mandat nr 75/:** Proszę państwa, ja występuję w imieniu Warszawsko - Mazowieckiego związku jeździeckiego. Zostałem upoważniony do tego, aby zaproponować zmianę w porządku obrad. Po pierwsze, w punkcie 5 mamy Komisję Mandatowo - Skrutacyjną i Komisję Uchwał i Wniosków. A chociażby zgodnie z punktem 15 i głosowaniem nad zmianą członków zarządu powinna być powołana Komisja Wyborcza. To jest jedno. Drugie, w punkcie 15 głosowanie nad zmianą członków Rady Związku, pamiętam, na poprzednim zjeździe był to obowiązek, aby na tym zjeździe tego dokonać. Ja proponuję dla czystości sprawy, żebyśmy wreszcie te personalne sprawy w jakiś sposób przecięli, bo widzimy co się naokoło dzieje. Proponuję, żebyśmy do tego punktu jeszcze dołożyli zarząd, żeby zweryfikować całkowicie wszystko. Raz skończyć na jednym zjeździe, a nie głosować raz radę, raz zarząd. Taka jest moja propozycja.

I mam propozycję, aby punkt 16 w ogóle wykreślić z porządku obrad tego zjazdu. Dlaczego. Proszę państwa, przede wszystkim propozycje zmiany statutowej nie były konsultowane

na dole. Ja osobiście odczuwam te propozycje statutowe jako zamach na demokrację. Bo proszę państwa, jak w demokracji można zrobić coś takiego, że Radę Związku zastąpić Komisja Rewizyjną. To znaczy co, pozbawiamy się kontroli społecznej pracy związku. Zupełnie nie rozumiem tego. Uważam, że jest to temat do szerokiej dyskusji, ale przede wszystkim w klubach, tam, gdzie są właściciele związku. My nie zapominajmy o tym, że właścicielami związku są kluby poszczególne, są członkowie.

**Przewodniczący:** Prosimy o precyzyjne składanie wniosku, tak będziemy rozmawiali do wieczora.

**Pan Remigiusz Makowski:** Tak, tak, ja uzasadniam, dlaczego. Dołożyć do punktu 5 punkt c - wybór Komisji Wyborczej, do punktu 15 dołożyć również Zarząd i wykreślić punkt 16.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś wnioski o zmianę porządku obrad? Jeżeli to by było satysfakcjonujące, to poprzedni wniosek pana Remigiusza zaspokaja chyba potrzeby poprzedniego wnioskodawcy, tak? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania? Jeszcze pan przewodniczący Rady, proszę bardzo.

**Pan Andrzej Sałacki:** Dzień dobry państwu, mandat 33. Mam również wniosek dotyczący zmiany porządku obrad, mianowicie chciałem wnieść o zmianę punktu 15, propozycji porządku obrad, zamiana na wyraz uzupełnienie. Podstawa, to jest naruszenie statutu, ustawy prawa o stowarzyszeniach w zakresie wniosków formalnych walnego zjazdu sprawozdawczego z 29 listopada. Ten zjazd sprawozdawczy był zjazdem nieważnym, ponieważ przewodniczący, wiceprzewodniczący i Komisja Skrutacyjna nie pozbierały listy obecności, w związku z tym

zjazd jest nieważny. I głosowania były mandatami starymi, czyli na ten zjazd nie wydano nowych mandatów. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Ale przepraszam bardzo, nie bardzo rozumiem wniosek. Jakby mógł pan sprecyzować.

**Pan Andrzej Sałacki:** Już precyzuję. Wniosek o zmianę w punkcie 15, głosowanie nad zmianą członków Rady, żeby zamienić wyraz "zmiana" na wyraz "uzupełnienie członków Rady", ponieważ 3 członków jest brakujących, zgodnie ze statutem 9 osób tę funkcję w Radzie pełni.

**Pan Nemezjusz Kasztelan (mandat 16):** Ja nie bardzo rozumiem, pan przewodniczący sugeruje, że poprzedni zjazd był nieważny? Jeżeli poprzedni Zjazd był nieważny, potrzebujemy decyzję sądu, która unieważnia zjazd po pierwsze, a po drugie, jeżeli idąc za tokiem myślenia pana przewodniczącego. Poprzedni zjazd był nieważny, czyli zarząd pracował przez pół roku zupełnie nie rozumiem, o co w tym wszystkim chodzi... proszę państwa, ja mam jedną prośbę, zajmijmy się tym, po co tutaj przyjechaliśmy. A nie zajmujmy się na samym początku jakimiś przepychankami. Ja przed chwilą widziałem, jak pan Czopek był uprzejmy wysłać smsa do przewodniczącego naszego, do pani Liberdy, która tego smsa podsuwała panu przewodniczącemu zjazdu. Więc proszę państwa, proszę mi powiedzieć, co się tutaj dzieje.

**Przewodniczący:** Pan mecenas w kwestii porządku, prosimy pana mecenas.

**Pan mec. Tomasz Jaworski:** Proszę państwa, trzeba by było wyjaśnić a propos porządku fakt, że porządku obrad, który jest tu wyświetlany, w niektórych egzemplarzach, które otrzymali delegaci są różnice. Mianowicie, jest punkt 16, mówiący o głosowaniu uchwały zobowiązującej PZJ do włączenia

polskich przepisów antydopingowych 2015, do porządku prawnego związku odpowiedniego zastosowania. Tego nie ma w tym porządku, w moim porządku, który otrzymałem na zaproszeniu jako gość jest, również spojrziałem do zaproszeń delegatów, jest i tak i tak. Chciałem zwrócić uwagę, że do przegłosowania tych przepisów jesteśmy zobligowani po pierwsze uchwałą zarządu, po drugie stanowiskiem ministerstwa jako organu, naszego organu nadzorczego. W tej sytuacji wydaje mi się, że powinniśmy to zrobić, zwłaszcza, że są przygotowane uchwały i z mojej strony jest przygotowany komentarz, który pozwoliłem sobie przekazać zarządowi do dalszego rozpowszechnienia, ewentualnie dzisiaj mogę to uzasadnić. Proszę bardzo.

**Przewodniczący:** Pan wiceprezes Podpora. Pani Widalska, proszę.

**Pani Katarzyna Widalska (mandat nr 76):** Ja w kwestii uzupełnienia, chciałam się odnieść do punktu 16 dotyczącego zmiany, do punktu dotyczącego wyboru Komisji Statutowej, która przygotowuje oddolnie zmianę w statucie, tak żeby przestawić to zjazdowi, który zostanie poświęcony tylko i wyłącznie temu.

**Przewodniczący:** Pan wiceprezes Podpora.

**Pan Marcin Podpora:** Szanowni Państwo. Nie można przeproszać wiecznie za mail, który został wysłany do mojego komputera do pana Prezesa i Sekretarza. Do tego już ustosunkowałem się w osobnym komunikacie, natomiast w tej chwili jest to mail karygodny, który nie powinien mieć miejsca, to jest poza jakąkolwiek dyskusją. Natomiast w tej chwili musimy zadać sobie pytanie co tu się dzieje i o co tutaj chodzi. Czy chodzi o używanie języka w komunikacji wewnętrznej czy może chodzi o jakąś zapaść sportową zawinioną przez zarząd czy nazwijmy rzecz po imieniu czy chodzi o

stworzenie nowych etapów w Związku. Częściową odpowiedzią jest projekt statutu przesłanego w zeszłym tygodniu przez przewodniczącego rady, gdy nie wiadomo o co chodzi, z reguły chodzi o pieniądze. Sprawa, która doprowadziła do tego, że znaleźliśmy się w tych okolicznościach, to jedyna malwersacja finansowa po 9 listopada, na którą zarząd musiał zareagować, bo po to między innymi został powołany. Z szacunku do dokonań i postaci przewodniczącego Rady Związku Zarząd nie chciał tej sprawy nagłaśniać. Stąd trzykrotnie prezes i ja osobiście niejednokrotnie kolega Kasztelan, zapraszaliśmy kolegę przewodniczącego do złożenia wyjaśnień, bezskutecznie. Kolega zaaprobował przyjęte przez zarząd rozwiązanie wystawienia faktury korygującej. Zamiast oddać pieniądze, przyjęto taktykę zakrzyczenia dokumentów i liczb w mediach.

**Przewodniczący:** Panie prezesie, ja bardzo przepraszam, to jest moment składania wniosków do porządku obrad. Ja chcę powiedzieć, że będzie pan musiał jeszcze raz wygłosić to samo, w kolejnym punkcie porządku obrad, to będzie w przypadku sprawozdania zarządu, więc bardzo proszę trzymać się porządku obrad i proszę sformułować wniosek.

**Pan Marcin Podpora:** Jeżeli chodzi o wnioski formalne, a wnioskiem formalnym jest składanie propozycji punktu do porządku obrad, z regulaminu przyjętego zresztą, przy złożeniu wniosku jest jeden głos za, jeden głos przeciw. To jest mój. A był głos o odwołaniu zarządu, w związku z tym ja taki głos mam. Taki przyjęliśmy regulamin.

**Przewodniczący:** Ja rozumiem, tylko, że teraz...

**Pan Marcin Podpora:** Wniosek był za odwołaniem Zarządu, w związku z tym ja mam głos...

**Przewodniczący:** Panie prezesie, to jest głos wniosek. Natomiast pan teraz przedstawia uzasadnienie... ja proszę o wniosek. I już.

**Pan Marcin Podpora:** Tak, składam wniosek o odwołanie tego punktu, moje wystąpienie jest uzasadnieniem do wniosku.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo.

**Pan Marcin Podpora:** Szanowni Państwo, liczby mają do siebie to, że nie kłamią. Ja przedstawię dokumenty, dlatego, że ...

**Przewodniczący:** Panie prezesie, zostawmy to w momencie, kiedy będziemy dyskutować o odwołaniu, czy nie, natomiast w tym momencie nie możemy obrad przełamywać. One są istotne, ale w następnym punkcie tego zebrania. Proszę bardzo.

**Pan Krzysztof /mandat 24/:** Ja mam tu wątpliwości, chodzi mi o zrozumienie, ten punkt powinien zostać, dlatego, że na poprzednim zjeździe padł wniosek pana Tomasza Kuszyńskiego, żeby porządek obrad Zjazdu, głosowanie nad członkami Rady Związku, wniosek dotyczy Zjazdu, który odbędzie się w roku 2015. Jest tutaj jeszcze podane, w związku z czym tego tutaj już nie zmieniam. Nie chodzi o zmianę, dyskusja nad członkami i tak powinno zostać, żeśmy to uchwalali przecież.

**Przewodniczący:** Proszę bardzo, pan Marek Kaźmierczak.

**Pan Marek Kaźmierczak:** Ja jestem przeciwny odwołaniu tego punktu 16, żebyśmy nie dyskutowali nad zmianami w statucie. Mianowicie nieprawdą jest, że ten statut, który zaproponowała Komisja Statutowa, nie ukonstytuowany, on był przedstawiony po raz pierwszy przed Walnym Nadzwyczajnym Zjazdem, 29 listopada, przesłaliśmy go miesiąc wcześniej do wszystkich delegatów, potem, na tym zjeździe, wszyscy pamiętają, dołączono do Komisji Statutowej jeszcze jednego

członka, ta Komisja Statutowa spotkała się, gdzie wszystkie uwagi, jakie spłynęły, czyli listopad, koniec listopada, grudzień, styczeń, luty, trzy miesiące mieli wszyscy delegaci, którzy byli i nie tylko delegaci, wszystkie osoby, które były zainteresowane statutem, żeby napisać do Komisji Statutowej wszystkie swoje wnioski, jakie chcielibyśmy wziąć pod uwagę. Potem, jak ta Komisja Statutowa się tam spotkała, potem było spotkanie z przedstawicielami jedenastu WZJ-ów, którzy tutaj siedzą na sali to pamiętają, tam żeśmy przedstawili, głównie prezesi WZJ-ów, przedstawiliśmy ten statut, który proponujemy przedstawić tutaj, na tym zebraniu, omówiliśmy wszystkie zmiany w tym statucie, zostały one zaaprobowane przez tych przedstawicieli i potem skierowaliśmy to do Zarządu do akceptacji, zarząd to zaakceptował 4 kwietnia i potem on się ukazał. Także czasu było ponad pół roku, żeby się zaznajomić z tym statutem i żeby o nim podyskutować. Odsuwanie tego statutu w niebycie jest bez sensu, bo w ten sposób nigdy w życiu go nie zmienimy, jeżeli będziemy od tego uciekać.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Proszę państwa, mam gorącą prośbę, żebyśmy formułowali wnioski za bądź przeciw. Jest wniosek pana Marka Kaźmierczaka o nie wykreślanie punktu nr 16.

**Pan Wojciech Frankowski /mandat 23/:** Ja jestem członkiem Komisji Statutowej, ale jak jest dyskusja, to jestem skłonny zabrać głos. Apeluję, żebyśmy się szanowali wzajemnie, czas, który poświęcamy wszyscy, zarówno zarząd, przewodniczący, no ustalmy porządek obrad, a potem będziemy robić dyskusję, głosy za i przeciw. Porządek obrad, proste są te sprawy, żeby je przegłosować. Wprowadzamy to lub nie, najpierw taki punkt trzeba zaproponować a potem go

przegłosować, a sama dyskusja za i przeciw jest zbędna, dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej wniosków, dziękuję. Proszę państwa, każdy wniosek po kolei musimy przegłosować. Każdy wniosek do porządku obrad. Zaczniemy od mojego wniosku, czyli wykreślenie punktu nr 4. Wręczenie honorowych odznak PZJ, dyplomów. Kto z państwa jest za wykreśleniem tego punktu z porządku obrad? Jest optyczna większość. Dziękuję.

Proszę państwa, kolejna zmiana w porządku obrad, w punkcie 5, w tym momencie punkt 5 staje się punktem 4, ale już nazwę go piąty, żeby już w głosowaniu nie zamieszać. W punkcie 5 głosujemy podpunkt c, czyli wybór Komisji Wyborczej. Kto z państwa jest za wprowadzeniem podpunktu c? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Punkt, zmiana kolejna, to jest w punkcie 15 dopisać do tego punktu zmiana członków Zarządu? Kto z państwa jest za wprowadzeniem tego punktu do porządku dziennego? Proszę państwa, wniosek jest taki, do punktu nr 15, który brzmi: głosowanie nad zmianą członków Rady Związku dopisujemy głosowanie nad zmianą członków Zarządu. Proszę państwa, tu pani mecenas mi podpowiada, wprowadzamy to jako punkt między punktem 16 a 17. Rozszerzamy porządek obrad o osobny punkt, sformułowanie było "zmiana Zarządu". Tak brzmiała treść wniosku. Natomiast ja myślę, że pod tym sformułowaniem rozumiemy odwołanie i powołanie nowych członków. Ponieważ poprzedni, analogicznie do punktu Rady, tak samo rozumiemy punkt dotyczący Rady Związku, tak samo rozumiem, że wnioskodawca miał na myśli punkt dotyczący Zarządu. Nie możemy zmieniać uchwały poprzedniego zjazdu.

Czy jest zrozumiała teraz dla państwa ten punkt? To odczytuję: głosowanie nad zmianą członków Zarządu PZJ. Kto z państwa jest za przegłosowaniem tego punktu do porządku obrad? Jeszcze raz proszę. Proszę państwa, czytam, głosujemy nad dodatkowym punktem porządku obrad : zmiana członków Zarządu PZJ. Według, nie ma kwestii formalnej w tej chwili. Nawołuję dlatego, bo cały czas są głosy z sali, kto jest przeciw? Dziękujemy bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Wszystkich.

W punkcie 15 za głosowało 38 osób, przeciw 30 i wstrzymujących 3.

I punkt 16, czyli wniosek kolejny, wykreślić. Przepraszam bardzo, jeżeli ktoś nawet nie głosował, to też ma do tego prawo. To jest przywilejem, a nie obowiązkiem. Głosujemy ostatnią poprawkę do porządku obrad, czyli punkt, wykreślenie punktu 16 z dotychczasowego porządku obrad, czyli punktu wnioski w trybie paragraf 29, statutu PZJ i dyskusja, zmiany w statucie PZJ. Kto z państwa jest za wnioskiem o wykreślenie tego punktu z porządku obrad, proszę bardzo. Kto z państwa się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Mogę prosić o wynik głosowania? W punkcie 16 - za 41 głosów, przeciw 29, wstrzymujących się 3.

Proszę państwa, jeszcze ostatnia formalność w tym głosowaniu, ostatnie głosowanie, wniosek pani Widalskiej o powołanie Komisji Statutowej do opracowania zmian statutowych. To jest punkt 16, czyli zamieniamy punkt 16 na wniosek pani Widalskiej. Kto z państwa jest za powołaniem Komisji Statutowej? /głosowanie jawne/ Kto jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał? 47 za, 8 przeciw. Dziękuję bardzo.

W związku z powyższym chciałbym ogłosić, że Walny Zjazd Delegatów PZJ przyjął proponowane zmiany do porządku obrad, macie państwo je wyświetlone na tablicy. Protokół z tego głosowania będzie dostępny po Walnym Zeździe.

**Głos z sali:** Wniosek formalny, przy wynikach nie zostały podane głosy wstrzymujące się. Czyli albo są źle liczone głosy, albo niedokładnie.

**Przewodniczący:** Ja myślę, że one są zapisane, natomiast ja ich nie ogłosiłem, bo nie wpływają na wynik głosowania. 41 za, 8 przeciw....

7 wstrzymujących, w punkcie 15 - 3 wstrzymujące.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo.

**Głos z sali:** My musimy głosować punkt o stosowaniu dopingu, ponieważ on nie występuje w naszym porządku obrad panie przewodniczący.

**Przewodniczący:** W moim też nie. I ja mam teraz problem, ponieważ przyznam się szczerze, że porządek mam przed sobą, nie ma tego punktu. Porządek obrad już żeśmy przegłosowali.

**Pan Jacek Tokarski /mandat nr 4/:** To jest bardzo proste i chyba nikt nie będzie miał innego zdania, mam nadzieję, proponuję zamienić punkt 15 z punktem 14, ponieważ Rada ma współpracować z Zarządem, wydaje mi się, że to jest logiczne, dziękuję bardzo.

#### **Ad pkt 5**

**Przewodniczący:** Przepraszam bardzo, ale nie możemy tego zamienić, to jest punkt zamknięty, słuszny wniosek, skądinąd troszeczkę za późno.

Z całym szacunkiem, słuszna uwaga, ale niestety za późno. Przechodzimy do punktu nr 5. Wybór komisji.

Rozpoczniemy od Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej, proszę o zgłaszanie kandydatów do Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej. Po kolei proszę.

**Pan Konrad Chrzanowski ( mandat 46):** Do komisji zgłaszam panią Anię Gotowiecką, mandat nr 51.

**Pan Marek Kazimierczak :** Zgłaszam do Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej panią Danutę Lusinę.

**Przewodniczący:** Może, żebyśmy mieli sprawę dość jasną, to czy pani Ania Gotowiecka się zgadza? Dziękuję. Czy pani Lusina się zgadza? Dziękuję bardzo.

**Pan Henryk Warszawski ( mandat 19):** Zgłaszam do Komisji Skrutacyjnej pana Macieja Prochowskiego.

**Przewodniczący:** Czy pan Maciej się zgadza? Proszę bardzo.

**Tomasz ... ( mandat 52):** Zgłaszam panią Agnieszkę Romaszycką.

**Przewodniczący:** Czy pani Agnieszka się zgadza? Dziękuję.

I proszę bardzo.

**Pan Stanisław /mandat nr 3/:** Zgłaszam pana Macieja Parzydło.

**Przewodniczący:** Czy pan Maciej Parzydło się zgadza? Dziękuję. Mamy pięciu, ale oczywiście... dziękuję. Nie słyszę innych kandydatur. Przeczytam jeszcze raz nazwiska. Pani Anna Gotowiecka, pani Danuta Lusina, pan Maciej Prochowski, pani Agnieszka Romaszycka, pan Maciej Parzydło. To jest Komisja Mandatowo - Skrutacyjna. Kto z państwa jest za tak przedstawionym składem komisji? /Głosowanie jawne/

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Dziękuję. Tym samym mamy wybraną Komisję Mandatowo -

Skrutacyjną, ja bardzo proszę, żeby komisja się ukonstytuowała i podjęła swoje statutowe czynności, czyli przystąpiła do sprawdzenia listy obecności i przygotowała się do pracy.

W tym momencie proszę o podawanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków. Pan Marek Kaźmierczak.

**Pan Marek Kaźmierczak:** Panią Joannę Mandecką-Turczyńską proponuję.

**Przewodniczący:** Pani Joanna się zgadza? Dziękuję. Czy jest jeszcze jakaś kandydatura? Proszę o zgłaszanie kandydata do Komisji Uchwał i Wniosków. Proszę się nie bać, członkowie Komisji Uchwał i Wniosków mogą być wybierani. W przeciwieństwie do Komisji Mandatowo Skrutacyjnej. Proszę bardzo.

**Pan /mandat nr 74/:** Chciałem zaproponować pania Maciejak do Komisji Uchwał I Wniosków.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, czy pani się zgadza? Dziękuję. I jeżeli nie ma więcej kandydatów, to proponuję zamknąć listę. Kto z państwa jest za wyborem Komisji Uchwał i Wniosków w składzie pani Joanna Mandecka-Turczyńska i pani Iwona Maciejak? /Głosowanie jawne/ Dziękuję bardzo, kto z państwa jest przeciw? Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję. 64 za.

Przechodzimy do wyboru głosowania nad Komisją Wyborczą, proszę tutaj o uwagę.

**Pan /mandat 24/:** Zgłaszam kolegę Sławka Dudka.

**Przewodniczący:** Proszę państwa, minimum 3 osoby. Proszę.

**Pan (mandat 61):** Proponujemy Włodka Kołakowskiego, mandat nr 60.

**Przewodniczący:** Czy pan Sławomir Dudek się zgadza? Czy pan Włodek się zgadza? Proszę. Czy pan Oskar Szrejer się zgadza? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś kandydatury do komisji? Jeżeli nie ma, to proszę o przegłosowanie następującego składu Komisji Wyborczej. Pan Dudek, pan Kołakowski, pan Szrejer. Kto jest z państwa za tym składem? Dziękuję bardzo, kto z państwa jest przeciw? Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Poprosimy Komisję Wyborczą, żeby się też zebrała i ukonstytuowała.

Przechodzimy do następnego punktu, numer 6, wystąpienia zaproszonych gości, bardzo proszę. Proszę państwa, bardzo proszę zaproszonych gości o wystąpienia. Pan Jarosław Kosiński, bardzo proszę.

#### **Ad pkt 6**

**Pan Jarosław Wiśniowski:** Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, szanowni delegaci. Chciałbym bardzo serdecznie państwu podziękować za to, że zaprosiliście mnie dzisiaj na ten zjazd. O tym zaproszeniu zapomniał i pan prezes i pan wiceprezes. Ja jako były członek czterech kadencji władz PZJ nie potrzebowałem przyjść na ten zjazd po to, żeby sięgnąć z powrotem po członkostwo w zarządzie. Chciałem po prostu przyjść tak, jak przychodzili moi poprzednicy przez lata, na zebranie swojego związku, żeby posłuchać co się dzieje, dokąd zmierzamy, żeby posłuchać o sukcesach, czy ewentualnie posłuchać o porażkach. Także serdecznie państwu dziękuję i życzę dobrych i owocnych obrad.

**Przewodniczący;** Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze z zaproszonych gości ma chęć i ochotę zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję za zabranie głosu, czy Komisja Skrutacyjno -

Mandatowa jest gotowa do przedstawienia swojego sprawozdania?  
Bardzo proszę.

**Pani Danuta Lusina:** Komisja Skrutacyjno - Mandatowa ukonstytuowała się w następującym składzie: przewodnicząca Danuta Rusiniak, wiceprzewodniczący Maciej Parzydło, członkowie pan Marcin Prochowski, pani Agnieszka Romszycka, pani Anna Gotowiecka.

**Przewodniczący:** Pani przewodnicząca, bardzo jeszcze byśmy poprosili o informację, czy zjazd jest ważny, ilu jest delegatów, czy mamy prawo do podejmowania właściwych uchwał.

**Pani Danuta Lusina:** Zjazd jest ważny, 87 osób uprawnionych do głosowania, a więc również 87 wydanych mandatów.

#### Ad pkt 7

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. W takim razie proszę państwa możemy spokojnie przejść do kolejnych punktów porządku obrad. Kolejnym punktem jest zatwierdzenie regulaminu obrad. Regulamin obrad dostaliście państwo na materiałach na ten zjazd, one się znajdowały dołączone do dokumentów. Czy są jakieś uwagi do regulaminu obrad, który państwo otrzymaliście? Bardzo proszę, pan Makowski.

**Pan Remigiusz Makowski:** Ja najmocniej przepraszam, ale chciałbym tylko sprostować jeden punkt, w paragrafie 9. Jest coś takiego, że nie dotyczy to ustępujących członków Zarządu Związku wymagających wyjaśnień. Nie mamy przecież członków ustępujących Zarządu, więc myślę, że należy to...

**Przewodniczący:** Pan się odnosi do regulaminu wyborczego, a my mówimy o regulaminie obrad. W materiałach są dołączone dwa dokumenty.

**Pan Remigiusz Makowski:** Tak, jest to regulamin obrad, paragraf 10. W punkcie 5 drugie zdanie. Punkt brzmi: przewodniczący obrad może odmówić udzielenia głosu osobie, która w danej sprawie już przemawiała. I drugie zdanie - nie dotyczy to ustępujących członków Zarządu związku udzielających wyjaśnień. Nie mamy ustępujących członków Zarządu, dlatego, że nie jest to zjazd wyborczy.

**Przewodniczący:** Ale może być taka możliwość, że ktoś będzie chciał złożyć rezygnację.

**Pan Remigiusz Makowski:** Jeśli po głosowaniu by wyszło, że jacyś członkowie Zarządu, uważam, że nie powinno się w ogóle zakładać, że ktoś ustępuje.

**Przewodniczący:** Przypominam, że wprowadziliśmy do porządku obrad zmiany zarządu PZJ, więc sami zrobiliśmy zjazd sprawozdawczy z wyborczym.

**Pan Remigiusz Makowski:** Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale to są dwie różne rzeczy. Zjazd wyborczy kiedy zarząd ustępuje, a co innego, kiedy głosujemy jakby votum zaufania dla poszczególnych członków zarządu. Są to dwie różne sprawy.

**Przewodniczący:** To znaczy nie będę ginał za coś, czego nie miałem niestety wpływu na to, regulamin został przygotowany przez Zarząd, może poproszę pana prezesa o wyjaśnienie tej kwestii.

**Pan Prezes Łukasz Abgarowicz:** Dziękuję panie przewodniczący. Rzeczywiście, w przypadku odwołania ten punkt jest zbędny, ale ja jestem przekonany, że będą rezygnacje. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi do regulaminu obrad? Proszę bardzo.

**Pan Walldemar Pachulski:** Przynajmniej w tej wersji, którą ja mam, jest Komisja Wniosków w składzie 4 osób, proponuję zmienić do 2 osób, bo wybraliśmy 2, żeby to się wszystko zgadzało.

A jeśli chodzi o wniosek poprzednika, to chodzi o wykreślenia słowa "ustępujący", to zmienia w ten sposób, że członkowie Zarządu mogą w każdej chwili udzielić niezbędnych wyjaśnień. Jeżeli tak, to bym uzupełnił.

**Przewodniczący:** Jest to bardzo słuszna uwaga. Proszę państwa, jeżeli nie ma więcej uwag, proponuję przegłosować te uwagi. Proszę państwa, jest faktycznie uwaga, że regulamin obrad, który mamy do zatwierdzenia przewiduje zmianę, której żeśmy dokonali faktycznej, czyli wyboru Komisji Wyborczej. I myślę, że słuszny wniosek, żebyśmy do tego regulaminu dopisali w punkcie paragraf 7, dopisali punkt: delegaci na zjazd wybierają ze swego grona Komisję Wyborczą. Proszę państwa, skupmy się proszę, są trzy poprawki do regulaminu obrad. Wykreślenie w paragrafie 9 w punkcie 5 słowa "ustępujący członek zarządu", wprowadzenie po paragrafie 7 punktu "delegaci na zjazd wybierają ze swojego grona Komisję Wyborczą" i poprawka trzecia, w paragrafie 7 w ustępie drugim Komisja Uchwał i Wniosków składa się z dwóch osób.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionych poprawek do regulaminu obrad i jednocześnie przyjęciem tak sformułowanego regulaminu obrad? Proszę Komisję Skrutacyjną o liczenie głosów. Dziękuję bardzo, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Pozwólcie państwo, że poczekamy na wyniki głosowania.

W międzyczasie odczytam państwu protokół ukonstytuowania się Komisji Wyborczej. Komisja Wyborcza

Walnego Zjazdu Delegatów PZJ ukonstytuowała się następująco: przewodniczący, Sławomir Dudek, członkowie Oskar Szrejer, Włodzimierz....

Czy mamy już wyniki? Proszę państwa, regulamin został uchwalony 71 głosem za przy 1 głosie sprzeciwu, dziękuję bardzo.

**Pan Jacek Tokarski /mandat nr 4/:** Wydaje mi się, że chyba coś przegapiłem, czy głosowaliśmy porządek obrad w całości, czy akceptujemy?

**Przewodniczący:** Ja tak wniosek sformułowałem przy głosowaniu.

Proszę Państwa, przechodzimy już do właściwych obrad Walnego Zjazdu, pozwolicie państwo, że głos zabierze prezes PZJ i przedstawi sprawozdanie Zarządu za 2014 rok. Prosimy panie prezesie.

#### **Ad pkt 8**

**Pan Łukasz Abgarowicz, Prezes PZJ:** Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Materiały dotyczące zeszłego roku państwo dostali. Chcę powiedzieć, że w gruncie rzeczy sporządził to zarząd, którego już nie ma, którego prace do końca listopada. Nowy zarząd miał dwa krótkie posiedzenia w zeszłym roku. Przede wszystkim sprawa wyników finansowych. Jak państwo widzą w materiałach, wynik zamknął się 19.000 na zysku, wynik księgowy, natomiast ze środków własnych, nowy rok rozpoczęliśmy ze środkami własnymi przekraczającymi pół miliona złotych. A zatem to, o czym mówiłem, te wskaźniki były odpowiednie, związek był prowadzony w sposób bezpieczny.

W zeszłym roku mieliśmy umów sponsorskich na ponad 700.000 zł, w tym roku pierwsze umowy były na przełomie czerwca i lipca dopiero, mamy maj i mamy już na ponad 600.000,

pierwszą umowę na 200.000 na 3 lata. Pierwszy raz jest umowa wieloletnia. Do takich umów powinniśmy dążyć. Ja uważam, że ta praca, która została wykonana, żeby zbudować podstawy. To jest właściwie największym osiągnięciem zarządu, jest to rzeczą niesłychanie ważną, tak samo jak to, że wprowadziliśmy jeździectwo do telewizji, bo to jest dopiero baza do pozyskiwania tych pieniędzy. Nie macie telewizji, nie ma cię wcale w życiu, takie jest powiedzenie i to jest prawda.

Natomiast co do rezultatów sportowych, do tego, co się działo. Po pierwsze uruchomiliśmy pierwszy cykl, który moim zdaniem powinien zostać cyklem stałym, jest to cykl ważny również ze względu na to, że daje możliwość budowania cyklu imprez w Polsce o najwyższej randze, który jednocześnie pozwala obudować Polski miejsce na tle międzynarodowej konkurencji i doprowadzać do tych zawodników pieniądze. To jest istotne, bo zawodnicy często są gotowi wycofać się z konkurencji tam, gdzie nie mają szansy zarobić pieniędzy.

Na ten rok przygotowaliśmy jeszcze w zeszłym roku nowy cykl, który się rozpoczął, jest to jak państwo wiedzą, Polska Liga Jeździecka, takie cykle są istotne jak ten, ze względu na konkurencję klubów, dlatego, że ta myśl o wzmocnieniu klubów cały czas była budowana. Ponieważ sprawozdanie dotyczy głównie spraw finansowych, a nie sportowych, które wszyscy znamy, to właściwie na tym bym zakończył, nie chcę państwa zanudzać. Oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji, mają państwo również w materiałach wyniki audytu biegłego księgowego finansów związku, który mówi, że cała księgowość była poprawna i realnie wszystkie zdarzenia gospodarcze były odnotowywane. Jak powiadam, mogę wyrazić żal, że kandydat zarządu został odwołany, dlatego, bo on by

pozostał w pracy, nie było takich zagrożeń, o których się mówiło w zeszłym roku, choć rozumiem, że niektóre rzeczy mogły być niezrozumiałe i musieliśmy położyć na dobre kompetencje po to, żeby budować marketing, żeby budować pozycję, żeby nie chodzić po prośbie, tylko z rzetelną biznesową ofertą dla partnerów biznesowych, bo tylko wtedy można zbudować te relacje na dłużej. Nikt nie daje dzisiaj pieniędzy tylko dlatego, że kogoś lubi, trzeba mu coś dać w zamian. Takie kompetencje zostały zbudowane, one będą rozwijane w innej nieco formule dalej, mam nadzieję, ten marketing został wyprowadzony na zewnątrz, ale jest i jak powiadam się rozwija.

I może na tym bym zakończył. Jeżeli będą pytania, ja na wszystkie pytania chętnie udzielę odpowiedzi, razem z księgowością.

**Przewodniczący:** Dziękujemy bardzo panie prezesie.

**Pan Jacek Tokarski:** Przepraszam, jedno pytanie z miejsca. Najwięcej kontrowersji poprzednio i teraz wzbudził system TORIS. Chcę tylko krótko wiedzieć, który zarząd podpisał tę umowę, czy to pan prezes, czy to poprzedni zarząd?

**Pan prezes Abgarowicz:** Umowa dotycząca TORIS-a została podpisana wcześniej, zgodnie z tą umową powinien być wdrożony zanim ja zostałem wybrany na prezesa.

Proszę bardzo, czy są jakieś pytanie do mnie, może do księgowej? Jeśli nie, to rozumiem, że nastąpiło uspokojenie co do finansów związku i słusznie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Dziękujemy bardzo panie prezesie. Proszę państwa, punkt brzmi "przyjęcie sprawozdania". Jest prośba Pana Marcina Szczypiorskiego o zabranie głosu.

**Pan Marcin Szczypiorski:** Przede wszystkim witam państwa bardzo serdecznie, dziękuję za zaproszenie. Znalazłem

się w uprzywilejowanej sytuacji, tak jak mój kolega, dostałem zaproszenie, za które bardzo dziękuję.

Jeżeli pozwolicie, kilka słów związanych ze sprawozdaniem, które zarząd przedłożył, ten zarząd i poprzedni, jak również to, co przed chwileczką powiedział pan Abgarowicz. Ja bym chciał się dowiedzieć, jako były prezes, bo w końcu ten związek nie jest mi obojętny, co się stało z lokatą, która była założona przez poprzedni zarząd na zakup własnego lokalu, 360.000 zł. Chciałbym się dowiedzieć, na co te pieniądze zostały zużytkowane i uważam, że to jest złamanie uchwały poprzedniego Zarządu. Oczywiście, zarządy mają prawo podejmować swoje decyzje.

Druga sprawa, ja chciałbym znać prawdę, jeśli chodzi o sprawy finansowe. Pamiętam doskonale czasy sponsorów, którzy byli powiązani z dyscyplinami. Mówię tu o czasach prezesa Bieleckiego, pani Teresy Kowalik, za moich czasów troszeczkę to inaczej wyglądało, nie miałem takich możliwości zdobywania sponsorów jak te wymienione osoby, które pełniły zaszczytną funkcję prezesa. Natomiast w tej chwili sprawa finansowa jest dla mnie sprawą, jako człowieka, który się tym interesuje, nie do końca wytłumaczoną. I chciałbym wiedzieć, jacy sponsorzy, jakie kwoty wprowadzili i na co te pieniądze zostały zużyte. Bo według tego, co ja widzę i obserwuję, głównie pochłonęły to te transmisje telewizyjne.

Natomiast środowisko oczekiwało przede wszystkim wzmocnienia środków budżetowych, które kieruje państwo na sport wyczynowy, ale nie będę w tej chwili na ten temat mówił, bo będzie ku temu jeszcze okazja

**Dalej MAGDA**

**Pan Marcin Szczypiorski:** Przede wszystkim witam państwa bardzo serdecznie, dziękuję za zaproszenie. Znalazłem się w uprzywilejowanej sytuacji, tak jak mój kolega, dostałem zaproszenie, za które bardzo dziękuję.

Jeżeli pozwolicie, kilka słów związanych ze sprawozdaniem, które zarząd przedłożył, ten zarząd i poprzedni, jak również to, co przed chwilą powiedział pan Abgarowicz. Ja bym chciał się dowiedzieć, jako były prezes, bo w końcu ten związek nie jest mi obojętny, co się stało z lokatą, która była założona przez poprzedni zarząd na zakup własnego lokalu, 360.000 zł. Chciałbym się dowiedzieć, na co te pieniądze zostały zużytkowane i uważam, że to jest złamanie uchwały poprzedniego zarządu. Oczywiście, zarządy mają prawo podejmować swoje decyzje.

Druga sprawa, ja chciałbym znać prawdę, jeśli chodzi o sprawy finansowe. Pamiętam doskonale czasy sponsorów, którzy byli powiązani z dyscyplinami. Mówię tu o czasach prezesa Bieleckiego, pani Teresy Kowalik, za moich czasów troszeczkę to inaczej wyglądało, nie miałem takich możliwości zdobywania sponsorów jak te wymienione osoby, które pełniły zaszczytną funkcję prezesa. Natomiast w tej chwili sprawa finansowa jest dla mnie sprawą, jako człowieka, który się tym interesuje, nie do końca wytłumaczoną. I chciałbym wiedzieć, jacy sponsorzy, jakie kwoty wprowadzili i na co te pieniądze zostały zużyte. Bo według tego, co ja widzę i obserwuję, głównie pochłonęły to te transmisje telewizyjne.

Natomiast środowisko oczekiwało przede wszystkim wzmocnienia środków budżetowych, które kieruje państwo na sport wyczynowy, ale nie będę w tej chwili na ten temat mówił, bo będzie ku temu jeszcze okazja zabrać głos na temat

przygotowań olimpijskich, bo mnie to bardzo interesuje, jakie są plany, jakie są szanse. Natomiast uważam, że państwo powinniście dostać informację jacy sponsorzy, na jakie cele zdobyli pieniądze i ile kosztowały transmisje telewizyjne, z których byście się cieszyli. Natomiast jest pytanie, co jest ważniejsze w tej chwili, czy relacje telewizyjne, czy wsparcie finansowe dyscyplin, które mają każda z nich, łącznie z nie olimpijskimi każda swoje ambicje i aspiracje.

I teraz na koniec, żeby was nie zanudzić, bardzo bym prosił, żeby dzisiaj przede wszystkim pan Kasztelan jako człowiek, który łączy trzy zarządy, mój zarząd, poprzedni odwołany częściowo i obecny przedstawił jasno sprawę TORISA. Ja byłem bardzo zadowolony w tym roku, jak dostałem zaproszenie na takie nazwijmy to, pojednawcze, informacyjne spotkanie dotyczące losów Torisa. Odkonczyło się w biurze związku, wszyscy, którzy w tej sprawie palce maczali na tym spotkaniu byli, było podobno trzyczęściowe, ja byłem tylko na pierwszej części i powiem szczerze, że wyszedłem zadowolony, bo w końcu się dowiedziałem, że Toris nie będzie zaniechany, że będzie kontynuowany, że z panem... który był obecny zostało wszystko domówione, po czym po jakimś czasie się dowiedziałem, że jednak umowa jest zerwana i chciałbym znać przyczyny zerwania tej umowy, ponieważ państwo do końca chyba nie wiecie, jakie ma zalety program Toris, jak również chyba nie wiecie, od strony finansowej tego projektu. Myślę, że ze świętej pamięci Michałem Wróblewskim przy konsultacji ze środowiskiem, wynegocjowali dla nas, dla naszego sportu bardzo konkretną umowę, która od razu miała przygotować 65.000 euro, z czego związek zapłacił znaczącą część. Natomiast tak się potoczyły

losy związku personalne, że rzeczywiście nie zdażyliśmy tego Torisa wdrożyć za czasów kończących się mojej kadencji.

Nie chcę w tej chwili się tutaj tłumaczyć bo też czuję się w jakiś sposób współodpowiedzialny za to, a na to się złożyła przede wszystkim śmierć Michała Wróblewskiego, perturbacje, jakie mieliśmy w biurze związku z personelem, mianowicie dwie koleżanki na urloпах macierzyńskich, dyrektorka biura, pewne obciążenia tutaj są z tego tytułu i nie dotrzymanie terminów. Natomiast uważam, że środowisko chyba do końca nie wie, jak wartościowym programem jest program Toris, czego się można po nim spodziewać i był to program, który w jakiś sposób gwarantował poza obsługą zawodów, wszystkich dyscyplin poza woltyżerką, również znaczące poprawienie sytuacji finansowej centralnie, jak również wszystkich WZJ-ów. Taka jest prawda. Natomiast jak się to potoczyło nie wiem. Docierają do mnie informacje o kosztach programu Artemor, nie chcę tych cyfr w tej chwili przytaczać, proszę, żeby zarząd również na ten temat powiedział, bo to nas interesuje, jakie dotychczas zostały środki skierowane i jakie są jego efekty. I jeszcze proszę, żebyśmy dzisiaj choć pięć minut znaleźli na sprawę sportu, bo przede wszystkim jesteśmy związkiem sportowym, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Pan prezes.

**Pan prezes Łukasz Abgarowicz:** Chciałbym po kolei odpowiedzieć na wszystkie pytania. Po pierwsze, sprawa lokaty, no za 380.000 się siedziby nie zbuduje. Były to środki, które zostały wydatkowane dla nas na inwestycje, które były istotne, na zbudowanie pozycji do zarabiania pieniędzy, ja o tym mówiłem na poprzednim zjeździe. Stąd zresztą, była to jedna z przyczyn tego ataku, że prowadzimy związek do ruiny. Jak

powiedziałem, skończyliśmy ubiegły rok ze środkami własnymi przekraczającymi pół miliona, zatem środki porównywalne w rękę związku już były, związek będzie zarabiał dalej. Na temat nowego lokalu rozmawiamy, nie chcę zdradzać tajemnic, ale jestem po rozmowach wstępnych z totalizatorem, w grę wchodzi przeniesienie się na Służewiec. Jak wiemy, półtora roku będziemy jeszcze w tym miejscu, w którym jesteśmy.

Co do sponsoringu. No cóż, w latach 90 tych a jeszcze wcześniejszych tak bywało, że wystarczył telefon do znajomego w jakimś przedsiębiorstwie, często też państwowym i to jednorazowo dawało środki a ten albo inny cel. Nikt nie potrzebował żadnego rozliczenia tych środków, można je było wydać na imprezy. Dzisiaj środki trzeba zarabiać. W każdej instytucji państwowej jest procedura, skomplikowana, uruchamiania środków sponsorskich, po pierwsze, musi być oferta o charakterze marketingowym, jakiego typu wartości marketingowe budujące pozycję rynkową wydającego te środki oferent chce zaproponować. Tego musieliśmy się nauczyć, w ten sposób się dostaje pieniądze.

Następnie ta oferta, jeżeli idzie o spółki skarbu państwa, dawniej się załatwiał telefonem pieniądze, podlega zewnętrznemu audytowi i dopiero potem jest zawierana umowa, którą potem trzeba w sposób bardzo staranny sprawozdanie i znowu audytowaną zewnętrznie udowodnić, że się te wszystkie rzeczy zrealizowało, które były w ofercie, wtedy są uruchamiane środki sponsorskie. A zatem jak widać, bez telewizji, która jest narzędziem promocji największym i najbardziej poszukiwanym przez przedsiębiorstwa i bez profesjonalnego dowiezienia budowania wartości, środków

poważnych dostać nie można. Natomiast, jeżeli to się realizuje dobrze, no to wtedy można ten zasób środków zwiększać.

Głównym naszym partnerem jest Totalizator Sportowy, z rynku prywatnego, z którym mamy 200.000 umowę trzyletnią, ale w zamian za to musimy pewne rzeczy realizować i nie tylko budować przeszkody, ale pokazywać je w telewizji, bo to jest w tej chwili dotarcie. Na wielu zawodach nie ma tyle publiczności, by uzasadniało to wydatkowanie takich wielkich środków. A zatem budujemy, jak powiedziałem, swoją pozycję na rynku marketingowym. To jest najważniejsza rzecz i to jest clou sukcesu, tego, żebyśmy zarabiali te środki coraz większe. Co do przypisywania środków do kolejnych konkurencji konkretnych zawodników. Po to uruchomiliśmy program, żeby to budować. Do konkurencji, która nie odnosi poważnych sukcesów międzynarodowych, sponsoringu dedykowanego nie ma. A zatem to, co dostajemy to jest zapłata za usługi marketingowe, które związek z całym swoim wizerunkiem, który trzeba budować, co jest niesłychanie ważne, ten wizerunek, który jest wartością dodaną doprowadza do sponsorów. I innej drogi dzisiaj nie ma, dziś już się nie da dostać pieniędzy na coś, co będzie budowane i jakieś gruszki na wierzbie, można dostać od prywatnych sponsorów, nawet od takiego sponsora, który ciągle liczy na to, że pójdziemy w tą stronę, tym sponsorem jest ITS, doskonale o tym wiemy, jeden z kolegów, jego syn jeździ na koniach właśnie właściciela ITS, który kupił konie za 700.000 euro i młodemu panu Przedpełskiemu stworzył warunki do rozwoju sportowego. Jest to właściciel, który jak będą wyniki, nie będzie sprzedawał koni, do czego są zmuszeni nasi zawodnicy, takich właśnie ludzi musimy przyciągać. Z nimi mieć relacje, oni muszą się z nami dobrze czuć.

To można uzyskać od osób prywatnych, które są zamożne. Z żadnych firm i od żadnych ministrów nie dostanie się już pieniędzy za nic.

Co do środków ministerialnych, udało się zwiększyć te środki, mimo, że wpadliśmy jak pamiętacie państwo w 2013 roku, była kategoryzacja dyscyplin, brązową dyscyplinę, czyli ta, która ma mieć zmniejszane środki ze względu na to, że nie przynosi nadziei olimpijskich w przewidywanym terminie. To się zmieniło dzięki temu, że przedstawiliśmy właśnie te projekty marketingowe i inne projekty, jak chcemy prowadzić, budować tę siłę związku, żeby doprowadzić do takiej pozycji, żebyśmy mogli realnie, z nadziejami konkurować międzynarodowo.

Teraz, co do programu Toris, rzeczywiście, było takie spotkanie, bo chcieliśmy w końcu dojść do jakichś rozwiązań. Sam Toris, może państwo tego nie wiedzą, w 50% jest systemem fiskalnym. Zbieranie pieniędzy przy każdej sprawie, przy każdym zapisie konia na zawody, krótko mówiąc, takim rozbudowanym systemem opodatkowania środowiska. Moim zdaniem tych funkcji u nas się nie udało uruchomić. Z materiałów, które zostawił zmarły pan sekretarz, wynikało, że do stworzenia tego systemu w tej formie trzeba by było jeszcze poświęcić około 350,000 zł w rozmaitych miejscach. My prowadziliśmy do takiego spotkania, bo zależało nam, żeby doprowadzić do realizacji zakończenia tego projektu, żeby był, kto będzie chciał, do obsługi zawodów, żeby mógł z niego korzystać. Ta narada się odbyła. odbyła się w paru płaszczyznach, po pierwsze, żeby prześledzić, jak to wszystko się odbywało i jaka była ta umowa, żeby prześledzić, co można zrobić, żeby to zbudować. Również rozmaici informatycy, w tym niezależni, w tym istniejącym środowisku. Wszyscy ocenili, że

tych materiałów związek nie ma. Przeprowadziłem w związku z tym, na wszelki wypadek nie sam, tylko w towarzystwie innych osób rozmowy z panem gdzie zaproponowałem mu po pierwsze zmniejszenie zapłaty, dlatego, bo ta umowa dawała nam możliwość zakupu 750 licencji i wdrożenia, 750 systemów Toris, co jest nam niepotrzebne. Chciałem zredukować tę liczbę, obniżyć wypłatę i doprowadzić do tego, żeby pan Wiman nam udostępnił to, co powinien zgodnie z umową, ewentualnie za jakąś dodatkową opłatą wdrożenie, dlatego, bo okazało się, że bez rozmaitych materiałów to się nie da zrobić, dlatego, że nawet ten system odpalany jest w wersji niemieckiej, potem dopiero wprowadzany do wersji polskiej i on nie jest w żaden sposób gotowy do pracy, a zależało mi, żeby to zrobić. I te rozmowy odbyły się w dobrej atmosferze, miałem nadzieję na zrozumienie, niemniej dostaliśmy pismo z kancelarii pana Wimana wypowiadające nam umowę, żądające reszty zapłaty i jeżeli nie zapłata, to jest wypowiedzenie umowy i w ogóle wypowiedzenie umowy i zażądanie zapłaty. Takiego czegoś nie mogliśmy tolerować, w związku z tym wielokrotnie wypowiedzieliśmy tę umowę podając sprawę do sądu. Sąd gospodarczy, jak państwo wiedzą, zawsze pierwsza jest sprawa doprowadzenia do ugody, a zatem ta sprawa jest otwarta i nie możemy doprowadzić do tego, że w wyniku dalszej realizacji zapłacilibyśmy resztę pieniędzy i nie byli zdolni ze względu na to, jakie było wsparcie ze strony niemieckiej do uruchomienia żadnego systemu. Zapłacić za nic nie możemy.

Co do systemu Artemor: System Artemor ma duże obszary już gotowe, nie zapłaciliśmy, bo chcemy mieć jeszcze różnego typu poprawki, po zakończeniu tej umowy, mniej więcej nakładem około 100.000 zł, już jest ustalone, będzie można doprowadzić

do pełnej informatyzacji prowadzącej również do zdalnej obsługi przez stronę naszych klientów. To znaczy klientów związku, dla których my jesteśmy, dla których my budujemy usługi, to znaczy, że będzie można przez stronę wykupywać licencję wszelkiego typu, bez przyjeżdżania do nas, że będzie można zgłaszać i zmieniać warunki zawodów itd. Z pełną taką ofertą jak w sklepie powiedzmy jak internetowym, będzie można wejść, załatwić licencję, ubezpieczenie, każdą licencję, również wszystkie sprawy tej zdalnej obsługi, co odciąży biuro i znacznie obniży koszty, bo dzisiaj trzeba jeździć, żeby to załatwić. Przygotowujemy się również do zmiany pewnych procedur, bo sobie wyobrażamy, są wymagane pewne dokumenty, trzeba okazać je bezwzględnie. A zatem na przykład, ktoś, kto by przyjechał bez wykupionej licencji na zawody mógłby to zrobić przed samymi zawodami przez internet, mógłby przedstawić sędziemu głównemu zaświadczenie lekarskie, jeżeli do nas nie zdąży, przygotowujemy dla sędziów taki pakiet, żeby mogli to wprowadzić do systemu. Termin następny badań lekarskich, ale również się ubezpieczyć, chodzi o łatwość usług, żeby nie trzeba było tego wszystkiego robić i do tego system jest wprowadzony, tak jest zaprojektowany, to jeszcze musi potrwać, zakładamy, że kalendarz jesienią na następny rok już będzie konstruowany o tego typu relacje, tak samo, jak zakładamy, że licencje od przyszłego roku w ten sposób będą wykupowane, co też pozwoli zmienić zapis o rocznym obowiązywaniu licencji. Krótko mówiąc, licencja będzie obowiązywała do momentu wykupienia przez rok, co też rozładuje ten ruch i spiętrzenia. Tyle na temat tego wyboru.

O sporcie oczywiście możemy mówić, ciągle jak się wydaje nie udało się w związku zbudować czegoś takiego, jak

większą projekcję do przodu planów sportowych, to wynika z rozmaitych rzeczy. Nie tylko ze złej woli i braku umiejętności. Ale to, co zarząd obecny przygotowywał, to rozmaitego typu umowy, dlatego bo my musimy mieć zwrot pieniędzy, jeżeli inwestujemy w konia, który jest sprzedawany, ja wiem, tak się często dzieje. Natomiast chcemy też powiązać podporządkowanie pewnej pracy do celu głównego startu z przyjęciem pewnych reguł, to znaczy, w miarę zwiększania tego finansowania, chcemy, żeby móc stawiać cel.

Dzisiaj mamy tak, że de facto, jak powiedziałem, sport robią właściciele. Zawodnicy często są zmuszeni jeździć ze względu na zarabianie pieniędzy, często te konie nie są tak prowadzone, jakby się chciało z punktu widzenia przygotowywania formy na najważniejsze kwalifikacje. Nie mieliśmy sprawozdań, nie mieliśmy analiz, w tej chwili to się zmienia, tego typu analizy przychodzą do nas, to jest bardzo potrzebne, po to, żeby zbudować odpowiednie budowanie formy. Myśmy też na ten temat, po tym zjeździe być może przyszły zarząd będzie to kontynuował, mamy rozmowy z Lux Medem, który podpisał z PKOl umowę, z tamtej strony pan Korzeniowski tę sprawę prowadzi, to jest też ważne, żeby ocenić formę i koni i zawodników, tak to chcemy budować, żeby stworzyć ten system. Natomiast prowadzenia tak jak kiedyś po prostu nie można przenieść na relacje biznesowe. Bo dawniej tym właścicielem koni był jeden właściciel, państwo, które mogło zmieniać zawodnika. Dzisiaj tak naprawdę właściciel konia decyduje gdzie się startuje, jak się jedzie, no trzeba zbudować taką współpracę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo panie prezesie, pan Bartek Kwiatek, proszę.

**Pan Bartłomiej Kwiatek:** Proszę państwa, chciałbym poruszyć jedną rzecz. Spotykamy się drugi raz na zjeździe i jest déjà vu. Siedzimy od dwóch godzin i ciągle słyszę ataki i tłumaczenia pana prezesa, zamiast skupić się na tym, żeby zrobić coś dobrego dla tego jeździectwa. Dla sportu. My ciągle działamy na zasadzie: atak - obrona. Może zastanówmy się nad tym, żeby skupić się na tym, żeby coś z tego zebrania wyniknęło. Ja rozumiem, że to jest zjazd sprawozdawczy i trzeba sprawozdanie zrobić. Ale proszę was, ja jestem człowiekiem stosunkowo młodym i rozumiem, dlaczego wielu ludzi tu nie przyjeżdża, bo tu się wiele nie da załatwić. Prosiłbym abyśmy się skupili - coś zrobimy innego, bo jest ciągle to samo i jest to złe. Spróbujmy spokojnie, krok po kroku, ale iść do przodu, a nie kotłować się w tym budynku, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Dziękuję, pan wiceprezes.

**Pan Nemezjusz Kasztelan:** Jestem wiceprezesem Lubuskiego Związku Jeździeckiego. Zostałem wywołany do tablicy przez Marcina, pan prezes wyjaśnił jak wygląda sprawa Torisa na dzień dzisiejszy. Ja nie chcę wracać do tego, co się działo w poprzednim zjeździe, wiecie państwo, że mamy z panem prezesem zupełnie odmienne zdania na pewne tematy. W panelu, z którym miałem przyjemność gościć, pana Szczypiorskiego i wielu innych ludzi, którzy obecnie już nie pracują, a współpracowali rzeczywiście wydawało mi się po tym panelu, że uda nam się osiągnąć porozumienie i iść dalej z Torisem. To jest bardzo potrzebne i bardzo przydatne, ale zarzucano mi z wielu stron stronniczość i nieobiektywizm. Być może ja włożyłem z własnej społecznej pracy bardzo dużo w tłumaczenie i adaptację tego programu, niestety, nie jestem informatykiem i nie potrafiłem tego zrobić do końca sam. Ci, z którymi współpracowałem nawet

po tym panelu, o którym wspominał pan prezes i pan prezes Szczypiorski, podjąłem dalsze prace. Faktem jest, że po nie przyjęciu warunków, które przyjął pan Wiman, pan Wiman chciał zmniejszyć zapłatę, 10.000 euro, ja po prostu wyłączyłem się absolutnie z decyzji dotyczących Torisa.

**Przewodniczący;** Dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy są jeszcze pytania do sprawozdania Zarządu? Jeżeli nie ma, to Walny Zjazd musi przygotować przyjęcie sprawozdania Zarządu za 2014, sprawozdania finansowego zarządu 2014.

Kto z państwa jest za przyjęciem sprawozdania zarządu oraz sprawozdania finansowego za 2014 rok? Proszę o podniesienie mandatu. /Głosowanie jawne/ Dziękuję, kto jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał?

Proszę państwa, 74 głosy za, wstrzymujące się 4. Pan prezes jeszcze poprosił o głos.

**Pan prezes Łukasz Abgarowicz:** Chciałbym państwu podziękować za tę decyzję, ona niejako kwituje tę decyzję o finansach związku, a stąd również chciałbym podziękować członkom Zarządu, który został odwołany, w zeszłym roku, bo to z nimi tę pracę prowadziliśmy, dziękuję.

#### **Ad pkt 9**

**Przewodniczący:** Dziękuję, przechodzimy do punktu kolejnego - punkt 9, sprawozdanie Rady PZJ. Bardzo proszę przewodniczącego.

**Pan Krzysztof Czopek:** Jeszcze raz dzień dobry państwu. Jestem upoważniony przez Radę do przedstawienia dwóch dokumentów, to jest ocena wykonania przez Zarząd rocznego budżetu, drugi dokument to jest sprawozdanie z działalności Rady za 2014 rok. Proszę państwa, po kolei, z upoważnienia przez Radę przedkładam ocenę wykonania przez zarząd rocznego

budżetu za 2014 rok i jest to skrót, tam jest dużo cyfr, więc pozwolę sobie to w kilku zdaniach przedstawić.

Na podstawie paragrafu 38 punkt 4 statutu PZJ, Rada Związku ocenia pozytywnie wykonanie przez Zarząd budżetu za 2014 rok. Przedstawione sprawozdanie finansowe PZJ w 2014 roku wskazało, że rachunek zysków i strat PZJ w rachunku zysków i strat, PZJ wykazał zysk w wysokości 15.181 zł i 44 gr. Rada po zapoznaniu się z raportem z badania finansowego oraz wybraną dokumentację finansową związku, wskazuje, że na powstały dodatni wynik finansowy złożyły się następujące czynniki: przychody statutowe, wzrost o 45% w stosunku do 2013 roku, koszty statutowe, też wzrost 12% w stosunku do 2013 roku. Przychody pozastatutowe, dotacje, wzrost o 48,5 w stosunku do 2013 roku w tym Ministerstwo Sportu i Turystyki plus 49,2%, Europejski Fundusz Społeczny plus 46,6 %.

Pozyskane przez związek środki pieniężne w 2014 roku wynoszą 757.829,42 zł wartościami netto. Na tę kwotę składają się przychody z tytułu usług sponsorskich, marketingowych, reklamy a także środki pozyskane na transmisję telewizyjną oraz wszelkie darowizny na różne cele związane z popularyzacją jeździectwa.

W 2013 roku kwota ta wynosiła 124,399 zł netto. Powyższe wskazuje na nawiązanie relacji z partnerami biznesowymi i jest to sukces zarządu wypracowany przed 29 listopada 2014 roku. Poziom zatrudnienia w 2014 roku był zbliżony do zatrudnienia w 2013, przeciętnie 20 i pół etatu, w 2013 19,3 osoby. W podpisie - przewodniczący Rady. Jest to proszę państwa skrót.

Teraz chciałbym przedstawić sprawozdanie z działalności Rady oraz ocenę pracy Zarządu i wnioski końcowe.

Z upoważnienia Rady składam sprawozdanie Rady za okres 2014 roku.

Rada PZJ funkcjonuje na podstawie przyjętego w dniu 8,12.2012 r Regulaminu Rady Związku.

W okresie kadencji Rada Związku wykonywała czynności nadzoru i bieżącej kontroli związku w okresie od 24 listopada 2012 roku podczas zwoływanych posiedzeń Rady: 1 posiedzenie w 2012 roku, 6 posiedzeń w 2013 roku i 3 posiedzenia w 2015. Ponadto trzykrotnie przeprowadzono kontrolę pracy związku, a protokoły z kontroli pozwoliły na szczegółowe zapoznanie się z gospodarką finansową oraz stosowaniem przepisów i standardów w zarządzaniu Związkiem.

W trakcie kadencji wolę rezygnacji z prac w Radzie drogą mailową do przewodniczącego Rady zgłosili Marek Kaźmierczak, Stanisław Helak i Krzysztof Kaliszuk. I do dnia dzisiejszego nie wpłynęły do Rady i Biura PZJ pisma w tej sprawie. Wobec powyższego, braku publicznego dementi, a także uczestnictwa w pracach Rady pozostali członkowie Rady uznali oświadczenia woli o rezygnacji za złożone skutecznie.

W związku z utrudnionymi kontrolami, prowadzonymi w roku 2015 a dotyczącymi roku 2014, a także faktem, iż ocena zdarzeń finansowych roku 2014 w tym opinia sprawozdania finansowego biegłego rewidenta została wykonana w kwietniu 2015 roku niniejsze sprawozdanie obejmuje prace Rady do 8 maja 2015 roku.

W okresie od 24 marca 2015 do 2 kwietnia 2015 roku. Rada nie wykonywała czynności statutowych z powodu przyjęcia przez Zarząd nieuprawnionego stanowiska jakoby Rada utraciła zdolność do czynności statutowych z powodu rezygnacji z pracy 3 członków. W tej sprawie Rada Związku złożyła skargę na

działania Zarządu do Ministra Sportu i Turystyki, który pismem 2 kwietnia 2015 roku w całości podzielił stanowisko Rady stwierdzając, że "Rada Związku w składzie 6 osobowym zachowuje zdolność do podejmowania ważnych i skutecznych uchwał. W tym składzie może również realizować swe uprawnienia wynikające z paragrafu 38 ust. 9 statutu PZJ".

**Przewodniczący:** Przepraszam...chciałbym zwrócić uwagę, że sprawozdanie z działalności Rady dotyczy roku 2014 i prosiłbym bardzo o skupienie się na tym okresie, natomiast rok 2015 proponuję zostawić na przyszły zjazd.

**Pan Krzysztof Czopek:** Panie przewodniczący. Wyjaśniałem tutaj, nie zwrócił pan uwagi na pewien fakt. Po pierwsze, sprawozdanie biegłego rewidenta dopiero było w kwietniu oraz Rada nie mogła ocenić działalności 2014 roku z powodu nieuprawnionego interpretowania faktu, że utraciła zdolność do działania. W związku z tym tu wyraźnie mówię, że niniejsze sprawozdanie obejmuje prace do 8 maja, bo dopiero w tym czasie mogliśmy przystąpić do oceny roku 2014. Ja przedstawiam z upoważnienia Rady sprawozdanie z działalności Rady.

**Przewodniczący:** Przepraszam, nie chciałbym tutaj generować konfliktów, ale rzeczywiście porządek obrad mówi o sprawozdaniu Rady PZJ i dotyczy, jesteśmy na zjeździe sprawozdawczym za 2014 rok. Myślę, że powinniśmy się trzymać tego kalendarza, natomiast myślę, że w tych sprawach dyskusja nad sprawozdaniami, moglibyśmy rozwinąć temat, jeżeli jest taka konieczność.

**Pan Krzysztof Czopek:** Ja przedstawiam dokument, który został przedstawiony przez radę, nie mam upoważnienia w tej chwili do zmiany, jeśli chodzi o radę, pozostało jeszcze jedno

zdanie, to jeśli pozwoli pan, to ja je odczytam do końca. Skończyłem na tym, że w sprawie niemożliwości kontrolowania związku, Rada Związku złożyła skargę na działania do Ministra Sportu i Turystyki, który który pismem 2 kwietnia 2015 roku w całości podzielił stanowisko Rady stwierdzając, że "Rada Związku w składzie 6 osobowym zachowuje zdolność do podejmowania ważnych i skutecznych uchwał. W tym składzie może również realizować swe uprawnienia wynikające z paragrafu 38 ust. 9 statutu PZJ".

Pomimo ww. pisma z dnia 2 kwietnia Rada z braku woli współpracy ze strony Zarządu PZJ nie mogła wykonywać w pełni swoich statutowych praw i obowiązków.

Ocena pracy zarządu.

W 2014 roku Rada przez powołanie zespołów celowych dwukrotnie kontrolowała działalność Związku. W przypadku kontroli z listopada 2014 roku zauważone podczas kontroli nieprawidłowości były jedną z przyczyn podjęcia uchwały Rady Związku z dnia 15 września 2014 roku o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu. Należy jednak podkreślić, iż materiały dystrybuowane na zjeździe 29 listopada 2014 roku jak i protokół końcowy komisji nie były zatwierdzone przez Radę i zostały przedstawione stroniczo na Zjeździe w dniu 29 listopada 2014 r. przez kolegów Marka Kaźmierczaka, Stanisława Helaka i Krzysztofa Kaliszuka. Wskazane w tej kontroli nieprawidłowości wynikały głównie z przyjętych zwyczajowo w związku zasad zawierania umów i regulowania zobowiązań. Nie istniały wypracowane procedury dotyczące zaciągania zobowiązań. Nie znalazły uzasadnienia przekazywane podczas spotkania w Hermanowie informacje o zbliżającym się bankructwie związku. Zarówno w dniu 29 listopad 2014 roku jak i w 31 grudnia 2014

bilans finansów wskazywał, że sytuacja PZJ jest stabilna, a Związek w terminie reguluje swoje zobowiązania.

Kontrola bieżąca i zdarzeń finansowych w roku 2014 została zakończona 29 kwietnia br. Do dnia 8 maja 2015. Zarząd nie przedstawił uwag do przedstawionego protokołu ustaleń komisji. Protokół opisujący nieprawidłowości został zatwierdzony przez Radę i znajduje się na stronie PZJ w zakładce Rada Związku.

Biorąc pod uwagę opinie biegłego rewidenta i kontrolę zdarzeń finansowych Rada oceniła pozytywnie wykonanie budżetu PZJ za 2014 r. w dokumentach przesłanych wraz zaproszeniem przez Zarząd na Zjazd znalazł się projekt zmian w statucie PZJ. Rada PZJ zauważa zmieniające się w okresie ostatnich pięciu miesięcy stanowisko Komisji Statutowej w zakresie projektu zmian w Statucie PZJ. Przedstawiony na Walnym Nadzwyczajnym Zjeździe w dniu 29 listopada 2014 r projekt Statutu różni się w istotny sposób od przedstawionego obecnie projektu statutu na Walny Zjazd w dniu 18 maja 2015 roku. Znaczne różnice tych dwóch projektów skazują, że projekt zmian w statucie PZJ, dotyczący przyszłości funkcjonowania związku jest koniunkturalny, co nakazuje szczególną ostrożność do przyjętych przez Komisję zmian.

Rada PZJ zauważa konieczność uzupełnienia projektu Statutu PZJ przez przyjęcie podczas Zjazdu Sprawozdawczego wniosku dotyczącego spraw dyscyplinarnych oraz zmian w Regulaminie dyscyplinarnym, uchwalanym przez Walny Zjazd, a także przepisów dotyczących wprowadzenia polskich przepisów andydingowych z dnia 23.10.2014 r. z uwzględnieniem dotychczasowej praktyki przeciwdziałania i zwalczania dopingu oraz specyfiki sportu jeździeckiego.

Szczególnie ważną częścią funkcjonowania PZJ w zakresie rozwoju jeździectwa są relacje między PZJ a wojewódzkimi związkami. W tej sprawie działania Zarządu należy uznać za niewystarczające. W dalszym ciągu Wojewódzkie Związki Jeździeckie nie posiadają wsparcia merytorycznego i finansowego dla rozwoju jeździectwa regionalnego.

Za naganne należy uznać, iż Zarząd Związku ukonstytuowany po wyborach 29 listopada 2014 roku utrudniał działalność Rady Związku, w szczególności przez opóźnianie kontroli, wstrzymywanie wydawania dokumentów, tworzenie procedur opóźniających ocenę dokumentów, wstrzymywanie publikacji protokołów i nakazywanie Radzie kontaktowanie się listowne z Biurem PZJ. W trakcie kadencji miały miejsce groźby i szantaż wobec członków Rady. Zostało to potwierdzone w korespondencji mailowej wiceprezesa Marcina Podpory.

Nieuprawnione było przyjęcie przez Zarząd stanowiska, iż Rada przestała spełniać określoną w statucie PZJ najniższą normę składu i z punktu widzenia formalno - prawnego straciła zdolność do podejmowania jakichkolwiek czynności. Szczególnie szkodliwe było propagowanie tych informacji przez członków Zarządu na stronie PZJ i w mediach. Należy podkreślić, iż zostało to zrobione w momencie zapowiedzi kontroli, która mogła być niekorzystna dla Zarządu. W trakcie kontroli znalazło to potwierdzenie w następujących obszarach działania Zarządu:

1. Braku rejestracji w KRS
2. Konkursach na menadżerów i trenerów
3. Odwołaniach kandydatów na menadżerów i trenerów
4. Konflikty ze środowiskiem ujeżdżenia i skoków
5. Bezpodstawnego odwołania Kolegium sędziowskiego

**Przewodniczący:** Ja rozumiem, że to są bardzo ważne fakty, ale one dotyczą roku 2015. W dalszym ciągu proszę, aby sprawozdanie dotyczyło 2014 roku. A rzeczy, o których pan teraz mówi, proszę zostawić na dyskusję nad sprawozdaniami, ewentualnie nad wyborami. Natomiast tutaj bym prosił się skupić na 2014 roku.

**Pan Krzysztof Czopek:** Panie przewodniczący, dostosuję się do tego, natomiast proszę mnie zrozumieć, że ja przedstawiam dokument, który został zatwierdzony przez Radę. Ja skrócę to, co może budzić wątpliwości.

**Przewodniczący:** To nie budzi wątpliwości, po prostu dokument jest zbyt szeroki na dzisiejsze spotkanie, na ten punkt obrad.

**Pan Krzysztof Czopek:** Braku profesjonalnych planów sportowych, treningowych dla poszczególnych dyscyplin i ich komunikacji dla członków kadry oraz trenerów

6. Braku skutecznego wdrażania programu Toris i Artemor

7. Braku właściwych działań dla sportu wyczynowego w roku przedolimpijskim

W zakresie oceny wykonania przez Zarząd PZJ uchwał i wniosków przyjętych przez Walne Zjazdy Sprawozdawcze z 2012, 2013, 2014 roku Rada wskazuje uchwały, które nie zostały zrealizowane, bądź też uchwały Zarządu PZJ, gdzie realizacja jest niewystarczająca:

1. Pakiet projektów uchwał zgłoszonych przez Dolnośląski Związek Jeździecki, Małopolski Związek Jeździecki, Lubuski Związek Jeździecki - zgłoszone 24 listopada 2012 roku

2. Brak wprowadzenia licencji jednorazowych

3. Brak skutecznych działań nad wprowadzeniem systemu szkolenia kadr trenerskich i instruktorskich
4. Niewystarczające działania nad wprowadzeniem zmian do regulaminów rozgrywania zawodów jeździeckich przy udziale środowiska dyscyplin (zmiany w regulaminie OOM, zmiany w systemie odznak jeździeckich oraz licencjonowania)
5. Ułatwienie startów zawodników i koni dla zawodników do 15 roku życia - wniosek Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego
6. Obniżenie kosztów uczestnictwa w zawodach sportowych - wniosek p. Jacka Tokarskiego.
7. Podjęcie działań w kierunku zwiększenia transparentności działań zarządu PZJ w zakresie publikacji informacji dotyczących trybu wyłonienia wykonawców usług oraz kwot wynikających z zawartych umów na usługi świadczone na rzecz PZJ- wniosek Sławomira Dudka.

Wnioski końcowe. Mając powyższe na uwadze, Rada stwierdza, iż obecny Zarząd nie zrealizował wniosków z Walnych Zjazdów. Tym samym Zarząd naruszył ciążący na nim obowiązek poddania się woli Walnego Zjazdu.

Zarząd Związku po 29 listopada 2014 roku utrudniał działalność Rady w tym realizację kontroli bieżących. Znalazło to potwierdzenie w korespondencji mailowej pomiędzy członkami zarządu. Oznacza to, że zarząd naruszył ciążący na nim obowiązek poddania się czynnościom kontrolnym Rady sprawującej nadzór z woli Walnego Zjazdu.

Zarząd Związku w szczególności po 29 listopada 2014 roku nie dochował należytej staranności w realizacji statutowych celów Związku w zakresie realizacji wypracowanych kierunków rozwoju jeździectwa, przygotowania reprezentacji Polski do udziału w igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach Europy, organizowania i prowadzenia szkolenia zawodników, trenerów oraz utrzymywania kontaktów z krajowymi i zagranicznymi organizacjami sportowymi. Na posiedzeniu w dniu 17 maja 2015 rada postanowiła uzupełnić sprawozdanie o następujący wniosek: mając powyższe na uwadze Rada Związku oceniając realizację przez Zarząd zadań bieżących i statutowych, wając możliwości rozwoju związku i sportu jeździeckiego, podjęła uchwałę - wniosek o odwołanie całego zarządu na zjeździe w dniu 18 maja 2015 roku.

Warszawa, 18 maja. W podpisie - Andrzej Sałacki, przewodniczący, Krzysztof Czopek Sekretarz.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ponieważ program jest tak ułożony, że najpierw są sprawozdania, a dopiero potem, w punkcie 13 będziemy dyskutować nad tymi sprawami, także proszę bardzo Rzecznika Dyscyplinarnego o przedstawienie sprawozdania.

#### **Ad pkt 10**

**Pan Tomasz Jaworski - Rzecznik Sądu Dyscyplinarnego:** Proszę państwa, moje poprzednie sprawozdanie zostało złożone na Zjeździe, który odbył się pod koniec ubiegłego roku, zatem obejmuje okres od tamtego sprawozdania do wyznaczonej daty czyli 18 kwietnia br. Takie sprawozdanie otrzymaliście państwo na piśmie, a więc z punktu widzenia formalnego uważam, że zapoznaliście się z nim wszyscy państwo, więc nie będę go odczytywał tylko przypomnę, że w tym okresie półrocznym

Rzecznik prowadził 7 spraw. Natomiast od 18 kwietnia br. czyli terminu, w którym złożyłem to sprawozdanie, do dzisiejszego dnia, Rzecznik podjął jeszcze dwie sprawy, z których krótką informację czuję się w obowiązku państwu złożyć.

Jedna z tych spraw jest skutkiem zawiadomienia złożonego przez Radę Związku na jednego z członków Zarządu, który zdaniem zawiadamiających naruszył dobre obyczaje i tym samym mógł dopuścić się deliktu dyscyplinarnego, Rzecznik w tej sprawie podjął przewidziane regulaminem rzecznika czynności.

Jest jeszcze jedna sprawa, może mniejszego kalibru, gdzie nastąpiło odrzucenie protestu na zawodach zgłoszonego przez zawodnika, nie chcę dekonspirować tej osoby. Rzecznik również w tej sprawie podjął czynności wyjaśniające.

Natomiast wydaje mi się, że poza tym krótkim uzupełnieniem jestem państwu winien i informację i wnioski, bardzo istotny dla Związku. A mianowicie, Zarząd uchwałą z grudnia ub. roku, zobowiązał się, zgodnie z dyrektywą ministerstwa, że wprowadzone zostaną implementowane do systemu prawnego Związku polskie przepisy antydopingowe. Ministerstwo jako organ nadzorczy ma prawo wobec nas sformułować takie oczekiwania, ministerstwo nawet było tak dosadne i dosłowne, bo i tak i tak to można rozumieć, że przysłało nam, załączyło do stosowego pisma odpowiednie projekty uchwał. Teraz co kryje się za tą implementacją czyli wprowadzeniem do naszego systemu dyscyplinarnego głównie, ale nie tylko, tych przepisów antydopingowych: kryje się po pierwsze to, że będziemy mieli drugą instancję odwoławczą w sprawach antydopingowych. Tzn. poza rzecznikiem dyscyplinarnym nie tylko będzie Sąd

Dyscyplinarny, ale będzie również Trybunał. Przy czym propozycja ministerstwa dotycząca wszystkich związków sportowych jest taka, że albo przyjmujemy uchwałę implementującą w szerokim zakresie tzn. generalnie związek sportowy nie posiada już własnych organów dyscyplinarnych, tylko poddaje się jurysdykcji Komisji Antydopingowej, albo pozostajemy przy istnieniu swojego systemu dyscyplinarnego, nad którym jako instancja odwoławcza, stoi Trybunał Arbitrażowy przy PKOl.

W tej sytuacji ja będę proponował państwu do przyjęcia uchwałę w wariantcie II, który pozostawia obecne organy dyscyplinarne, natomiast poddaje sprawy antydopingowe jurysdykcji Trybunału.

Kończąc i podsumowując to, jeżeli państwo na dzisiejszym Zjeździe będziecie rozważali kwestię dalszej pracy Komisji Antydopingowej, jeżeli już niejako rozstrzygnęliście, by na tym Zjeździe nie rozstrzygnąć w ostateczności zmian w statucie, to wydaje mi się, że z punktu widzenia tych zmian w naszym systemie prawnym jest to niezwykle wskazane. Ponieważ te zmiany wymagają uwzględnienia zarówno w naszym statucie jak i regulaminie dyscyplinarnym. Jeżeli na przykład pojawiła się propozycja żeby również Zarząd włączyć do systemu organów dyscyplinarnych, no to ci, którzy występowali z taką propozycją, musieliby liczyć się z tym, że mielibyśmy trzy instancje odwoławcze nie licząc tego, że Trybunał przy PKOl jest sądem polubownym, a więc jego rozstrzygnięcia poddane są jeszcze kontroli sądów powszechnych. Razem byłoby to 6 instancji, ale z punktu widzenia porządku prawnego nie byłoby to jego naruszeniem, należałoby się tylko zastanowić nad racjonalnością tego typu rozstrzygnięć. W związku z tym ja

trzymam w tej chwili w ręku projekt uchwały, jaki otrzymaliśmy od ministerstwa, który sprowadza się do tego, że nie ma żadnych zmian w dotychczasowym systemie funkcjonowania organów dyscyplinarnych Związku, z tym jednym wyjątkiem, że poddajemy się w sprawach antydopingowych jurysdykcji Trybunału jako ostatecznej instancji odwoławczej. Taki projekt uchwały złożę do Komisji Uchwał i Wniosków. I to wyczerpało wszystko co chciałem państwu powiedzieć. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Prosimy jeszcze o sprawozdanie Sądu Dyscyplinarnego.

#### **Ad pkt 11**

**Pan** : Sprawozdanie Sądu Dyscyplinarnego otrzymaliście państwo w dokumentach , ja tylko krótko powiem, że pierwsze sprawozdanie dotyczy okresu sprawozdawczego między Zjazdami, a nie roku 2014 bo byłoby niezasadne takie sprawozdanie, w sytuacji i spraw, które się działy między zjazdami. Skład Sądu uległ zmniejszeniu ponieważ będący w Sądzie Pan Marcin Podpora złożył rezygnacją w związku z wyborem na członka Zarządu na poprzednim Zjeździe. Nie spowodowało to konieczności dokooptowania nowych członków na to miejsce, ponieważ w dalszym ciągu Sąd mieści się w statutowych widełkach od 6 do 9 członków. W okresie sprawozdawczym miał miejsce tylko jedna sprawa, która zajmował się Sąd, było to odwołanie zawodnika Michała Knapa od decyzji Rzecznika dyscyplinarnego w postępowaniu Antydopingowym. Sąd Dyscyplinarny złagodził nieco karę którą zastosował Rzecznik, natomiast uznał winę obwinionego Michała Knapa. Został on ukarany dyskwalifikacją, zwrócił nagrody i medale, został zawieszony na okres 6 miesięcy.

**Przewodniczący:** Dziękuję. Ogłaszam obecnie przerwę i zapraszam państwa na obiad.

***Przerwa w obradach od godziny 12.55 do godziny 13.40***

***Po przerwie:***

**Przewodniczący:** Wznawiamy obrady. Zaczynamy prawdopodobnie najciekawszą część naszego Zjazdu, proszę o skupienie. Przechodzimy do punktu 12 - Informacja Prezesa PZJ, w tym punkcie zabierze głos Wiceprezes PZJ Pan Marcin Podpora.

**Ad pkt 12**

**Pan Marcin Podpora:** Szanowni państwo, chciałem złożyć na ręce Pana Prezesa Zarządu rezygnację z pełnionej funkcji Wiceprezesa Zarządu. Jednocześnie na ręce państwa, delegatów chciałem złożyć rezygnację z funkcji członka Zarządu. /Oklaski/. Uzasadnienie tej decyzji zostawiam sobie na później, będzie to w dniu dzisiejszym w odpowiednich punktach. Dziękuję.

**Ad pkt 13**

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Proszę państwa rozpoczynamy punkt 13 dzisiejszych obrad, czyli dyskusję nad sprawozdaniami. Przypominam, że dyskutujemy nad Sprawozdaniem Rady PZPJ, Sprawozdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego i Sprawozdaniem Sądu Dyscyplinarnego. Proszę zachęcam do dyskusji.

**Pan Stanisław Helak /mandat nr 83/:** Rada napisała sprawozdanie za okres 2014 r. a zaraz na początku jest powiedziane, że Marek Kaźmierczak, Stanisław Helak, Krzysztof Kaliszuk zrezygnowali z Rady w dniu 16 lutego. Ja sam mejlem wysłałem do wielu osób pisma, w tym do Przewodniczącego Rady o mojej rezygnacji z funkcji, to nie był nawet mejl tylko skan

mojego wniosku, mojej rezygnacji z moim podpisem i to zostało wysłane m.in. do Przewodniczącego Rady.

Chciałem zacząć moje wystąpienie słowami, że szanowni delegaci, zanim podejmą państwo decyzję o odwołaniu Zarządu, jako osoba odpowiedzialna za sprawy finansowe związku, proszę o wysłuchaniu kilku istotnych uwag. Była Komisja składająca się z odpowiednich kontrolujących, czyli Marka Kaźmierczaka, Stanisława Helaka i Jacka Wolskiego, w dniu 7 stycznia została odwołana, przestała działać, później była nowa komisja, w której przewija się nazwisko Jacka Wolskiego jest to najbardziej odpowiedzialna osoba w Radzie. Należy podkreślić, że na Zjeździe 29 listopada 2014 protokół końcowy komisji nie był zatwierdzony przez Radę i zostały przedstawione stroniczo na Zjeździe w dniu 29 listopada przez kolegów Marka Kaźmierczaka, Stanisława Helaka i Krzysztofa Kaliszuka. Protokół w głównej mierze pisał Jacek Wolski.

Co do Komisji Statutowej to już była mowa, że na spotkaniu w Hermanowie byli przedstawiciele chyba 10. Związków wojewódzkich plus dwóch członków Rady. Ta propozycja statutu była omawiana i to co państwo otrzymaliście, było w jakiś sposób przez tę grupę osób zatwierdzone.

Co do uwag - brak rejestracji w KRS: z tego co ja się zorientowałem to główna księgowa za to odpowiada, ponieważ to ona musi dopilnować, żeby były rejestracja w KRS-ie dokonana. Błędy przy konkursach na trenerów i menedżerów - nikt nie potrafi dokładnie powiedzieć i wyjaśnić jakich. Odwoływanie kandydatów na menedżerów i trenerów, Zarząd ma prawo powołać i odwołać trenerów. Bezpodstawne odwołanie Kolegium Sędziowskiego: Kolegium Sędziowskie też ma prawo odwołać, tak samo jak można odwołać Zarząd w ciągu 4-letniej kadencji, tak

samo można odwołać Kolegium Sędziów w czasie 4-letniej kadencji.

Brak skutecznego zarządzania Programem Artemor i Toris: chciałbym zwrócić uwagę panu Prezesowi Szczypiorskiemu, że Toris i Artemor to są zupełnie różne od siebie programy. Nie jestem zwolennikiem ani jednego, ani drugiego, żeby była jasność, ale to są zupełnie inne programy, mające robić zupełnie co innego.

Rada zarzuca niewykonanie uchwał zgłoszonych przez Dolnośląski ZJ, Małopolski ZJ, Lubuski ZJ 29 listopada - niestety projektów tych uchwał nigdzie nie mogłem znaleźć, tak że nie potrafię się ustosunkować do nich, szkoda, że nie jest napisane jakich uchwał. Bak wprowadzenia licencji jednorazowych - to była propozycja, ja ją zgłaszałem, że może warto byłoby je wprowadzić ale nie uzyskało to akceptacji. Brak skutecznych działań w prowadzeniu systemu szkolenia kadr trenerskich i instruktorskich w 2014 roku. Rada, jeszcze jak w niej działałem, była przeciwna temu projektowi, który został opracowany.

Niewystarczające działanie w sprawie wprowadzenia zmian do regulaminu rozgrywania zawodów jeździeckich przy udziale środowiska, zmiany w regulaminie OE, zmiany w systemie odznak i ich funkcjonowania. Mniej więcej w lutym tego roku ministerstwo podjęło decyzję o organizowaniu Olimpiady Młodzieży, w jaki sposób i w jaki sposób będą dystrybuowane środki na Olimpiadę, Związek przystąpił do konkursu, dopiero potem będzie można ocenić.

Ułatwienie startu zawodników i koni dla zawodników do 15. roku życia - wniosek Dolnośląskiego ZJ, wniosek ten nie był głosowany na Walnym Zjeździe. Obniżenie kosztów uczestnictwa w

zawodach sportowych /wniosek pana Jacka Tokarskiego/, wniosek nie był głosowany, a jak nie był głosowany to nie jest to dokument, który zobowiązuje kogoś do działania. Co do ułatwienia startu, ta część jest zrobiona.

Wniosek pana Sławomira Dudka, wniosek o podjęcie działań kierunku zwiększenia informacji na temat działań Zarządu - ten wniosek został przełożony na dzisiejsze Walne, nie był w ogóle omawiany, Pan Pachulski powiedział, że to nie jest taki wniosek, który można omawiać bardzo szybko.

**Przewodniczący:** Dziękuję, w następnej kolejności Pan Jacek Tokarski.

**Pan Jacek Tokarski /mandat nr 4/:** Szanowne koleżanki i drodzy koledzy! Przecież nam wszystkim chodzi o to, żeby w tym jeździectwie było lepiej. Nie może być tak, że tworzą się koterie, obozy, jedni są głupszy, drudzy są mądrzejsi. Bóg dał jednemu więcej rozumu, drugiemu mniej i tak niech już zostanie, ale nie dzielimy ich przynależnością do jakichś grup. W każdej z grup widzę tutaj ludzi wartościowych, którzy chcą dla jeździectwa coś zrobić. Krótko mówiąc zrobmy po prostu to co się da zrobić, zrobmy grubą kreskę. Skończmy wzajemne zarzuty. Jeżeli kogoś posadzamy o malwersację, o sprzeniewierzenie pieniędzy, jest prokuratura, proszę złożyć wniosek. Ja tutaj nie chcę słuchać zarzutów, bo nie jestem fachowcem, żeby je ocenić. Nie chcę oceniać przez wyraz własnej antypatii czy sympatii do danej osoby, no bo to jest fałszywe. Uczciwość jest uczciwością, mogę kogoś bardzo lubić, a ktoś jest nieuczciwy, mogą nie lubić, a jest uczciwy. Wszystkie takie zarzuty - od sprawdzenia tego czy są prawdziwe są odpowiednie organy. W tej chwili proponuję zamknąć dyskusję, bo dyskusja się sprowadza tylko do wzajemnego

obrzucaniu się argumentami, kontrargumentami - do niczego w ten sposób nie dojdziemy i następny Zjazd się skończy tym, że będziemy jako środowisko podzieleni. Może trzeba podać sobie ręce, zacząć ze sobą rozmawiać. Tak nie może być, ja zagłosuję na jedną stronę, widzę, że druga strona jest na mnie obrażona, ja tego nie chcę, nie chcę w tym uczestniczyć. Albo co, którzy się nie sprawdzają to ich nie wybierzemy, to jest demokracja, ci, którzy się sprawdzają, chcą coś dla nas zrobić - wybierzmy ich. Składam wniosek o zamknięcie dyskusji.

**Przewodniczący:** Dziękuję. Pan Marcin Podpora, proszę.

**Pan Marcin Podpora:** Szanowni państwo, wniosek kol. Jacka Tokarskiego dotyczący całej tej sprawy jest jak najbardziej słuszny. Nikt z nas nie jest prokuratorem, nikt z nas nie jest służbami śledczymi czy dochodzeniowymi. Natomiast są w naszym gronie organy powołane do kontroli. Te organy muszą realizować właściwie swoje zadania. Żeby właściwie je realizować nie mogą wchodzić w niepożądane relacje z organem kontrolowanym. W przypadku naszego Związku te relacje zachodziły i zachodzą. Jeżeli pewnych mechanizmów nie pokażemy w tej chwili, mechanizmów korupcjogennych, to dalej za 4 miesiące, 5 miesięcy będziemy dokładnie w tej samej sytuacji, albowiem nie może być tak, że organ kontrolowany jest w relacjach bezpośrednich, organizacyjnych i finansowym z organem, który kontroluje.

Jacek miał sporo racji, nie rzucajmy oskarżeń, nie piszmy oświadczeń, to jest bez sensu. Ja pokażę krótkie dokumenty, tych dokumentów będzie raptem 6, z których wyniknie, że Związek ponosił i ponosi ogromne straty finansowe w wyniku właśnie tych niewłaściwych relacji.

Przed państwem pierwszy dokument, to jest faktura za szkolenie, za które zapłacił Związek. Co w tym dokumencie budzi niepokój? To jest teoretycznie prosta, zwykła faktura jakich wiele. Otóż jest to najgorsze szkolenie w historii Związku, za 12 tys. zł szkolenie za 3 pary w ciągu 2 dni, zaliczka na to szkolenie została pobrana przed posiedzeniem Zarządu w nowym składzie, natomiast problemem jest jak w Związku brak jest jakichkolwiek dokumentów, za wyjątkiem faktur, dotyczących tego szkolenia.

W szkoleniu uczestniczył jako jeden z koni, za które zapłacił Związek, koń, który nie jest własnością zawodniczki był w czasie szkolenia na poziomie sportowym w klasie C. Przyznacie państwo, że to budzi niepokój Zarządu, który kontroluje takie rzeczy, ponieważ dotyczy to właśnie szkolenie. Porównanie wystawionej faktury z ofertą dla innych zawodników musi powodować jeszcze większy niepokój: otóż Związek zapłacił dwa razy więcej za to samo szkolenie niż za szkolenie w skokach, które było ogłoszone w internecie. Dodatkowo to szkolenie odbyło się w Ośrodku, z którym Związek podpisał umowę gwarantującą preferencyjne warunki dla kadry. Ja nie mówię tego w tej chwili jako członek Zarządu walczący o utrzymanie się w Zarządzie, ja mówią to jako były członek Zarządu, który chce, żeby w Związku więcej takich sytuacji nie było. Ja nie mam żadnych złych relacji z Przewodniczącym Rady. Moje relacje z Andrzejem Sałackim były tylko i wyłącznie dobre i bardzo dobre, natomiast jeżeli wybraliście mnie państwo do pełnienia funkcji, to z tej funkcji się muszę wywiązywać, albo jej nie pełnić, to jest dla mnie oczywiste.

Umowa, o której mówiłem, konkretnie stanowi, w czasie szkoleń, umowa, którą podpisał Związek, i gmina Polska

Cerekiew, właściciel największego, najlepiej dosponsorowanego obiektu w ostatnich latach. Jeden z największych sponsorów jeździectwa, gmina Polska Cerekiew, czy się to komuś podoba czy nie, obok Sopotu i Kwidzyna jest największym sponsorem jeździectwa w Polsce, jednym z największych. Ta umowa mówi, że w czasie szkoleń, zawodów i zgrupowań na terenie Wielofunkcyjnego Ośrodka Jeździeckiego w Zakrzowie, zawodnicy jeździeckiej kadry reprezentacji Polski zobowiązani będą do poniesienia opłat rzeczywiście poniesionych przez osobę kosztami koni i zawodników. Gmina oraz Ludowy Klub Jeździecki Lewata nie ma prawa pobierania dodatkowych opłat z tego tytułu.

W związku z tym Zarząd wystąpił do Urzędu Gminy Polska Cerekiew z wnioskiem o wyjaśnienie i kompletne rozliczenie kosztów. To był nasz obowiązek i zrobiliśmy to. I tak przesłano rozliczenie, które państwo w tej chwili widzą, z którego wynika, że gmina przestrzegała postanowień, umowy. Koszt zgrupowania to 3.900 zł dla 9-ciu par, bez wyżywienia czyli 1300 zł na trzy pary, za które Związek zapłacił 12 tys. zł. Jednocześnie gmina Zarządowi osobnym pismem wskazuje nieprawidłowości. Nieprawidłowości według gminy polegają na nienależnym bogaceniu się klubu Lewara kosztem Związku. Cytat pisma urzędowego Gmin Cerekiew do Związku: "Audyt przepływów finansowych pomiędzy Związkiem, klubem a gminą dotyczący szkolenia członków kadry narodowej w dniach 5-7.12 2014 r. jasno udowodnił, że zapisy te miały na celu jedynie umożliwienie bezprawnego bogacenia się przez klub, nie miały nic wspólnego z wytycznymi ministerstwa sportu." Jak zatem Zarząd miał nie reagować na tego typu pisma urzędowe? Podkreślę jeszcze raz: Zarząd trzykrotnie zapraszał prezesa

klubu Lewara na spotkanie, ja osobiście robiłem to dwukrotnie a kol. Kasztelan, jednokrotnie. Po otrzymaniu informacji z gminy Zarząd wystąpił do Rady jako organu kontrolnego z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli. Rada przeprowadziła kontrolę. W trakcie kontroli Rada nie przeprowadziła żadnego wywiadu, żadnej najmniejszej rozmowy z członkami Zarządu czy z przedstawicielami gminy. W wyniku kontroli Rada nie stwierdziła uchybień i nieprawidłowości podczas szkolenia w Lewarze.

Następnie Pan Przewodniczący szeroko publikuje m.in. za pomocą swojej gazety "Świat koni" oświadczenie dotyczące szkolenia. Ww. oświadczenie Zarząd skierował do gminy Polska Cerekiew z prośbą o przedłożenie czy są miejsca. Gmina odpowiedziała, to pismo urzędowe kolejne gminy do Oświadczenia Pana Przewodniczącego Rady. A to najważniejsze fragmenty oświadczenia skonfrontowane ze stanowiskiem gminy. Pan Przewodniczący Rady Związku w oświadczeniu pisze: "Cytowana przez pana prezesa Podporę umowa w ogóle nie weszła w życie."

Gmina Polska Cerekiew w urzędowym piśmie informuje, że nie jest prawdą, że umowa, o której mowa powyżej, nie weszła w życie. Zgodnie z jej zapisami, realizacją działania PZJ w Zakrzowie od 2013 roku prowadzi wyłącznie klub Lewara.

Kolejny zapis oświadczenia skonfrontowany z oświadczeniem gminy, Przewodniczący Rady gminy pisze: "Gmina nigdy nie przekazała klubowi Lewara prowadzenia działalności jeździeckiej na terenie ośrodka w Zakrzowie." Gmina Polska Cerekiew odpowiada: "Nie jest również prawdą, że gmina nie przekazała do klubu ..... prowadzenia działalności jeździeckiej na terenie Ośrodka Jeździeckiego w Zakrzowie. Organizacją wszelkich zawodów sportowych na terenie .....

zajmował się do tej pory wyłącznie ....Wspomniany klub oprócz działalności sportowej i organizacji zawodów sportowych zajmował się również działalnością komercyjną.

Pan Przewodniczący Rady Związku w swoim oświadczeniu, które jest skierowane do całej jeździeckiej Polski, do delegatów podaje: "Umowa, na którą powołuje się Marcin Podpora /czyli ja/, zawarta między PZJ a gminą Polska Cerekiew, nie dotyczy klubu Lewara, który był organizatorem szkolenia." Gmina Polska Cerekiew odpowiada: "Umowa między gminą Polska Cerekiew a PZJ w Warszawie dotyczy klubu Lewara, zgodnie z umową organizowane były zawody i szkolenia jeździeckie na zasadzie wyłączności przez ww. klub." Przewodniczący Rady Związku pisze: "Lewara nie posiada żadnej umowy z gminą, tylko rozlicza się na bieżąco za wszystkie realizowane przedsięwzięcia na podstawie każdorazowo wystawionych faktur." Gmina Polska Cerekiew odpowiada: "Nie jest prawdą, że LKJ Lewara nie posiada żadnej umowy z gminą. W analizowanym okresie LKJ Lewara gmina zawarła kilka umów w celu zorganizowania przez klub imprez jeździeckich na terenie Ośrodka Jeździeckiego w Zakrzowie." Gmina przysłała kilkanaście odpisów tych umów.

Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że pan nie będzie kwestionował swoich podpisów i pieczętek?

**Pan Andrzej Sałacki:** Będę kwestionował to co pan mówi, ale za chwilę.

**Pan Marcin Podpora:** Dobrze. W oświadczeniu było także zawarte kłamstwo dotyczące środków ministerialnych. Pan Przewodniczący Rady Związku w tym oświadczeniu napisał: "W tej sprawie fakty są następujące. /.../ Pan Marcin Podpora nie chce się przyznać, że PZJ nie wykorzystał całej kwoty dotacji

z min. sportu i turystyki." Przed państwem oświadczenie potwierdzone przez naszą księgowość, dodatkowo potwierdzone przez min. sportu i turystyki. To jest kolejne kłamstwo Pana Przewodniczącego, ja nie wiem czemu te kłamstwa miały służyć. Ja domyślam się, że była planowana wymiana Zarządu i ma ona służyć ukręceniu łba tej aferze i innym tego rodzaju, niemniej jednak nie wiem czy to jest najlepsza i najkrótsza droga. W moim przekonaniu jeżeli nie chcecie państwo, żeby takie afery miały w naszym Związku miejsce, trzeba stworzyć normalne relacje między organem kontrolnym a kontrolowanym. Niedopuszczalne jest wchodzenie w relacje organizacyjne i finansowe, to jest oczywiste, w samorządzie jest to realizowane od 20-tu lat, czego także naszemu Związkowi życzę. Dziękuję serdecznie.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Pan Prezes Abgarowicz, proszę bardzo.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Szanowni państwo, ja na początku swojej kadencji nie chciałem dotykać systemu dystrybucji środków ministerialnych. Mam świadomość drogi, którą pokonuje Związek od czasu PRL-u kiedy trzeba było wyrwać władzy pieniądze na utrzymanie koni, bo władza z definicji była przeciwko koniom. Ja rozróżniam trochę sposoby zasilenia klubu, który robi bokami, od innych rzeczy. Tylko jest pytanie czy ktoś kogoś okrada, czy ktoś chce podreperować słabo pracujący klub. Ja wiem, że te procedury wszystkie muszą być naprawiane, ale uważam, że nie powinniśmy robić publicznych rozmaitych walk, trzeba to poprawiać po cichu. Świat się zmienia i PZJ się zmienia, sposoby finansowania i źródła finansowania muszą być, ale trudno jest tak z dnia na dzień to zmienić i tak jak decyzjami Zarządu w krytycznych

sytuacjach anulowaliśmy rozmaitym klubom płatności, tak mam świadomość, że czasami przy rozliczaniu rozmaitych rzeczy chodziło o to, żeby kilka złotych zostało w tych klubach. Nie dlatego, żeby ktoś napychał sobie kieszenie, ale żeby te kluby mogły funkcjonować. Chodzi tutaj zresztą o groszowe pieniądze, które w większej skali mogą mieć znaczenie, dlatego trzeba to spokojnie porządkować, ale raczej budując procedury na przyszłość, nie oglądając się do tyłu. Bo ważne są też motywacje, a motywacjami są właśnie niektóre słabe kluby, niektóre działają komercyjnie, te które się zajmują mniej popularnymi konkurencjami.

Naprawdę, nie jest zły wniosek o zamknięcie dyskusji, świadomość tego o czym mówię musimy mieć, ale to trzeba przepracowywać spokojnie, krok po kroku idąc w przyszłość i skupiać się na celach najistotniejszych. Ja mówiłem, czego przez ten zamęt nie zrobiliśmy w zeszłym roku: nie zrobiliśmy systemu szkolenia, nie zrobiliśmy systemu certyfikacji, czyli narzędzia budowania piramidy. To jest moje osobiste zdanie i pozwalam sobie je tutaj wygłosić. Wolałbym, żeby przychylić się do wniosku Pana Tokarskiego i nie toczyć tutaj krwawych bojów, choć być może niektórzy ich potrzebują. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, do głosu zgłosił się Pan Sławomir Dudek.

**Pan Sławomir Dudek /mandat nr 21/:** Gotów byłem głosować za wnioskiem kol. Tokarskiego puszczając w niepamięć wszystkie sprawy, ale po wystąpieniu kol. Marcina Podpory chciałem się tutaj dzisiaj dowiedzieć, jakie jeszcze afery tego typu Zarząd odkrył i skrywał przed nami. Chciałem się dowiedzieć, czy Zarząd powziąwszy wiedzę o tych aferach, podjął kroki, które powinien podjąć czyli zawiadomienie prokuratury. My nie

jesteśmy w stanie na tej sali rozstrzygnąć kto ma rację. Prokuratura tak, albowiem wtedy wszyscy państwo będziecie odpowiadać pod groźbą odpowiedzialności karnej. Nam możecie wcisnąć każdą prawdę, swoją prawdą. Myśmy dorośli do tego., żeby poznać prawdę całkowitą o Związku, o tym jak Związek był, jest i ma być rządzony. Od nas, delegatów, tego jak dzisiaj się zachowamy, zależy czy wyjdziemy z tej sali oczyszczeni czy będziemy dalej chodzić w bagnie.

Wzywam zatem członków Zarządu do ujawnienia wszystkich odkrytych afer, tu dzisiaj na tej sali. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, Pan Andrzej Sałacki, potem pan Marek Kaźmierczak i Jacek Wolski.

**Pan Andrzej Sałacki:** Szanowni koledzy, chciałem powiedzieć, że każdy z was może wystąpić i znaleźć się na moim miejscu i być tak oczernianym niesłusznie. Nic złego nie zrobiłem, w związku z tym chciałem państwa tylko poinformować nie zabierając wam czasu, że to co przedstawiał tutaj pan prezes podpora są to pomówienia i sprawę skierowałem do sądu. Oczywiście państwo się dowiecie za jakiś czas o wyniku tej sprawy. Są to oszczerstwa, które są związane tylko i wyłącznie z unicestwieniem przeciwnika. Pan Marcin wywodzi się z wojska, zachowuje się jak czołgista i traktuje Związek jak koszary. I to w zasadzie tyle co chciałem powiedzieć, tak jak państwo słyszycie, była do tej sprawy powołana komisja, zespół kontrolny, który nie stwierdził nieprawidłowości, działań nierzetelnych, nielegalnych czy na szkodę Związku ze strony Lewary.

Chciałem państwu powiedzieć, że mam przy sobie przedmiot taki, który Pan Marcin uwielbia, mianowicie ten tekst, który ukazał się, jest tekstem skandalicznym w ogóle. Który ukazał

się w mejlu, że na Walnym Zjeździe trzeba Radę wyrugować, na najbliższym Zarządzie zaproponuję przenieść działania w przypadku tylko na Sałackiego, na inne obszary sejm i samorządy. Jak widzicie państwo tutaj świetnie sobie poradzono, nawiązano kontakt z gminą naszą i te relacje zostały zakłócone, co państwu chciałem tylko przekazać. To jest ciąg dalszy jak gdyby planu, który był proponowany przez wiceprezesa.

Chciałem powiedzieć na koniec, że bardzo dużo osób dzwoniło do mnie z wyrazami poparcia, ale również bardzo dużo osób nie zgadza się z tym co się dzieje w PZJ dzisiaj. Że to jest upadek moralny, obyczajowy, działałem w granicach 40-tu lat w tym Związku, ale takiej totalnej zapaści jeszcze nigdy nie było. Nasz Związek był zawsze Związkiem związanym z klasą, elegancją i bardzo mi przykro powiedzieć to, ale w takich działaniach się po prostu teraz skupia. Dziękuję bardzo.  
/Oklaski/

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, Pan Marek Kaźmierczak

**Pan Marek Kaźmierczak /mandat nr 27/:** Ponieważ wspomniano tu moje nazwisko wielokrotnie, to chciałem też zabrać głos w tej sprawie. Mianowicie po przedstawieniu tego raportu kontrolnego na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe, ustalenia były takie w Radzie, która wtedy jeszcze działała razem, można to sprawdzić o są protokoły posiedzeń, że ta kontrola, która żeśmy zaczęli to jest początek kontroli. Następny etap, który mieliśmy zamiar kontrolować, ponieważ zauważyliśmy pewne nieprawidłowości i podejrzewaliśmy, że to wierzchołek góry lodowej, mieliśmy zamiar kontrolować rozliczenie dotacji, ponieważ są to dość duże kwoty. Poza tym w fakturach, które wtedy nam się faktycznie udało skontrolować, przewijały się b.

wysokie kwoty dotyczące niektórych członków naszego Związku. Chcieliśmy więc najpierw sprawdzić z czego wynikały te duże kwoty, a potem dopiero zgłosić to delegatom

Niestety, na pierwszym posiedzeniu Rady po tym Walnym, okazało się nagle, że Rada głosami 6-ciu członków, w tym Pana Przewodniczącego Sałackiego, zdecydowała o zaprzestaniu prowadzenia kontroli w Związku, działalności Związku. To był pierwszy Ruch, który rada wykonała. Dzisiaj dla mnie jest jasne czemu się tak stało, wtedy jeszcze tego nie rozumiałem. Natomiast - muszę o tym powiedzieć, bo przedstawiono odejście z Rady, że sobie tak odszedł, po prostu - moje odejście z Rady było spowodowane tym, że w momencie kiedy została ujawniona sprawa niejasnych rozliczeń klubu Lewara z tej dotacji, wystąpiłem do członków Rady z wnioskiem, aby Pana Przewodniczącego Sałackiego zawiesić w pełnieniu jego funkcji do czasu wyjaśnienia sprawy przez Zarząd albo przez prokuraturę. Ja byłem tego zdania, że trzeba tę sprawę oddać do prokuratury, bo prokuratura jest po to, żeby takimi sprawami się zajmować.

Niestety, w żaden sposób oprócz dwóch członków Rady, Pana Kaliszuka i Pana Helaka, pozostali członkowie najpierw nie głosowali, udawali, że wniosek nie został w ogóle zgłoszony, potem został zgłoszony i potem został przez tych 6-ciu członków Rady Odrzucony. No to w tym momencie ja zrozumiałem, że moje posiedzenie w tej Radzie nie ma żadnego sensu, no bo w takiej sytuacji ja nie będę firmował tego typu zachowań Rady. Dlatego zgłosiłem rezygnację i dlatego odszedłem z Rady. Tyle, dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Pan Jacek Wolski, proszę bardzo.

**Pan Jacek Wolski /mandat nr 99/:** Szanowni delegaci, ja ubolewam nad tym, że Rada nie zakończyła, nie kończy w dniu dzisiejszym swej działalności w 5-cioosobowym składzie. Byłoby łatwiej kontrolować, natomiast kontrolować należy w określonej procedurze, którą przyjęliśmy jako procedurę, którą stosuje ministerstwo sportu. I nie można w mojej opinii, naruszać zasad, które wynikają z czytelnych przepisów ustalonych przez ministra jeśli chodzi o procedowanie kontroli w związku sportowym. Do tego dla mnie pewne sprawy, które dotyczyły natury obyczajowej, poziomu emocji podczas kontroli, nie były do przyjęcia, dlatego uważam, że nic nie stało na przeszkodzie, żeby inni koledzy w tym składzie w dalszym ciągu i kontrolowali Związek. A jest co kontrolować.

Szanowni delegaci, budżet naszego Związku za 2014 jest istotnie większy niż za 2013 rok, należy podziękować Zarządowi, który zakończył swoje funkcjonowanie w listopadzie. To jest 7.400 tys. Zł do wydania w ciągu roku. Ja podam, żeby szanowni delegaci wiedzieli, o jakich kwotach rozmawiamy, o jest 3.427 tys. przychodów statutowych, 3.890 tys. dotacji ministra sportu z Europejskiego Funduszu Socjalnego. To są olbrzymie pieniądze, które Związek w ciągu roku w taki czy inny sposób wyda. Ja ubolewam, że kontrola Zarządu w ciągu 5, miesięcznej pracy dotyczyła tylko kwoty 12.tys. zł. A trzeba powiedzieć o jednej rzeczy, że Zarząd stowarzyszenia od pierwszego dnia działać powinien profesjonalnie i z najwyższymi standardami. I to jest dla mnie rzecz zastanawiająca, że działania Zarządu zostały skupione na jednym elemencie, który dotyczy jednego członka naszej społeczności, klubu Lewara. Ja się zgadzam, że każdy klub powinien być skontrolowany, tylko na zasadach współmierności

badamy kwotę jak w przypadku zadania A1, przygotowania do mistrzostw Europy, mistrzostw świata w kwocie 1.300 tys. zł. I wtedy patrzymy, czy wszystkie zadania, a ich było kilkadziesiąt, są właściwie rozliczane.

Następna sprawa: my jako Rada powiadomiliśmy Zarząd o kontroli, o tym, że w trakcie kontroli chcemy zapoznać się ze wszystkimi dokumentami. Kol. Podpora przedstawia dzisiaj pismo z gminy Polska Cerekiew z 5 maja, to ja się pytam: panowie, my szukamy dziury w całym? Ponieważ my kontrolowaliśmy te zdarzenia dotyczące tej sprawy 8 kwietnia 2014 roku, 29 zatwierdziliśmy protokół po uprzednim przesłaniu do Zarząd z informacją, że Zarząd może odpowiedzieć, może zgłosić w osobie Pana Przewodniczącego Zarządu, zastrzeżenia do protokołu. Jeżeli mi się dzisiaj pojawia tutaj pismo z 5 maja, to po prostu ręce opadają.

Jeśli chodzi o nasze działania, były trzy kontrole. Tak się składa, że my ostatni protokół zrobiliśmy w moim pojęciu zgodnie z zarządzeniem ministra sportu, przesyłając go do Zarządu i czekaliśmy tydzień, tyle ile mówi zarządzenie, na zgłoszenie pisemnych zastrzeżeń. Jeżeli się te zastrzeżenia nie pojawiają, uznajemy, że nie ma argumentów na nasze uwagi. Ten protokół, nie będę go szczegółowo omawiał, powiem tylko, że dotyczy zasady reprezentacji to jest sytuacja, kiedy zgłoszony wniosek do KRS został 5 marca. Ustawa o KRS nakazuje 7 dni po zdarzeniu zgłosić wniosek do KRS. Do dzisiejszego dnia nie ma zarejestrowanych zmian jeśli chodzi o organ Zarządu w KR. Oczywiście, można powiedzieć, że Zarząd działał, tylko jest domniemanie jednak ...

**Głos z sali:** Nie nadawajmy na siebie nawzajem.

**Pan Jacek Wolski:** Kończę, Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję, o głos prosił kol. Krzysztof Kaliszuk.

**Pan Krzysztof Kaliszuk:** W tym co mówił Pan Jacek Wolski jest jednak duża niekonsekwencja, bo sam powiedział, że dotacje unijne i z budżetu państwa o jest prawie 4 mln zł. My właśnie na spotkaniu Rady 7 stycznia realizując ustalenia zespołu kontrolnego z listopada, wnioskowaliśmy o kontynuację kontroli w zakresie dotacji z budżetu państwa i Unii Europejskiej. Niestety, Rada nie zgodziła się na kontynuację tej kontroli. To się działo 7 stycznia. W związku z tym trójka nasza. Czyli ja, Staszek Helak, Marek Kaźmierczak protestując przeciwko temu. Że zrezygnowano z tej kontroli, zrezygnowała z uczestnictwa w Radzie Związku. Następnie na wniosek Zarządu Rada podjęła jednak kontrolę tego, co się działo w Lewarze. Ale niestety to była kontrola skrajnie tendencyjna, bo jeżeli Rada Związku, organ kontrolny nie zauważa, że podstawą tego złego co się działo, czyli tych przepłaconych kosztów poszczególnych szkoleń, a nie było to tylko jedno szkolenie, była umowa, którą skonstruował Pan Andrzej Sałacki, a którą podpisał Związek wraz z gminą, która nie była zgodna z wytycznymi ministerstwa. Ja jestem sam samorządowcem, ponadto w Ośrodku w Drzonkowie podpisywaliśmy niejednokrotnie tego typu umowy. One mówią jasno, są na stronie ministerstwa, że umowa pomiędzy związkiem a samorządem, który ma otrzymać dotację z ministerstwa, ma obejmować przede wszystkim zasady udostępnienia obiektu danemu związkowi sportowemu, a nie prywatnemu podmiotowi, a Przewodniczący Rady załatwił sobie właśnie wyłączność w tej wieloletniej umowie na działalność swojego klubu na terenie samorządowego ośrodka. Rada tego nie zauważyła, Rada uważa, że wszystko jest ok., Rada twierdzi, że

nie rozumie, że gmina i klub nie mogą pobierać dodatkowych opłat poza rzeczywistymi kosztami. A te opłaty dodatkowe zostały pobrane. I niestety tendencyjność Rady potwierdziła fakt, że nie powinniśmy w tej radzie uczestniczyć. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Pan Hubert Szaszkiewicz prosił o głos.

**Pan Hubert Szaszkiewicz:** Dzień dobry państwu, chciałem serdecznie podziękować delegatom za możliwość wypowiedzenia się dzisiaj tutaj, bo jako jedyny przedstawiciel komórek działających przy PZJ, a jestem szefem ds. szkolenia i myślę, że Zarząd zapomniał nas odwołać, nie zostałem zaproszony. Zarząd PZJ i Rada to są organy, które powinny służyć sportowi. My nie mówimy o sporcie tutaj od lat 20-tu. TO ni jest nowa moda, to jest stara zasada, że szybko wszyscy z tej sali wychodzą i zostawia się sport na uboczu. Przepraszam bardzo, ale ponad 50 lat moje życie związane jest z PZJ i nie jest to dla mnie sytuacja łatwa do zniesienia.

Jacek Tokarski jako jeździec, czyli sportowiec chciałby tak jak ja, żeby władze się nie kłóciły, nie spierały, nie mieszały nas do polityki, ale niestety Jacku tak się stało, że zostaliśmy wszyscy, czy chcemy czy nie chcemy, że zostaliśmy wszyscy wmieszani w tę politykę. Mnie do głowy nie przyszło, że u schyłku swojej działalności sportowej, będę musiał stawać w obronie dobrego imienia Związku. Tego Związku, który tworzyli Anders, Bór-Komorowski, Rómmel, Byszewski, Brawec i wielu, wielu innych. Ale to jest nasz obowiązek, żebyśmy się przeciwstawili temu, co się zaczęło dziać w strukturach naszego Związku. Pan Marcin Podpora bardzo pięknie tutaj mówił o czystości finansów itd., ale panowie, to wyście zaczęli wojnę z Zarządem, konkretnie część Rady zaczęła wojnę

z Łukaszem Abgarowiczem a jemu naiwnemu, bo nie znał tego środowiska, wydawało się, że tę wojnę lekko wygra. I potem zabrnęliście tak daleko, że po prostu poukładaliście w listopadzie wszystko. Nie udawajcie panowie. Pan Jacek Kowerski wstał, po ogłoszeniu składu zarządu w listopadzie i spytał się co będzie ze sportem? Przepraszam bardzo, ale nikt z członków Zarządu nie ma mandatu na to, żeby zajmować się kwalifikowanym sportem jeździeckim. Żaden z panów nigdy nie stanął w szranki konkursów czy to w jednej dyscyplinie czy w drugiej w zawodach nawet ogólnopolskich, ja już już nie mówię o zawodach międzynarodowych, szacher-macher i tak dalej. Tu zostało wszystko poukładane w listopadzie i niestety z przykrością muszę stwierdzić, że Prezes Abgarowicz został zakładnikiem waszych układów, układów, którym przewodził Pan Kaliszuk. Tak proszę pana, bo 8 stycznia - przepraszam państwa, że będą emocje mi tutaj przeszkadzały, Pan Jacek Kowerski spytał, kto będzie się zajmował sportem? Wstał Marek Kaźmierczak, powiedział "Wiceprezes jest niepotrzebny, bo będziemy mieli genialnych menedżerów dyscypliny olimpijskiej kadry." Wiedział, bo pod stołem zostało to wszystko ustalone, że on będzie skokami się zajmował.

Proszę państwa to wszystko zostało od razu ukartowane! Rozwiązano wszystkie komisje, sędziów nie sędziów itd., powołano swoich ludzi. Czy państwu jest nie wstyd, że nie zaprosiliście na Zjazd byłych prezesów Związku, nas, którzyśmy jeździli sami w barwach tego kraju, zasiadaliśmy we władzach różnych od lat? Musimy doprowadzić do tego, żeby oczyścić nasze środowisko koniunkturalizmu i musimy wypracować, żeby nasi ludzie, którzy wyrosli z tego środowiska, zajmowali się sportem.

A teraz do Ciebie Marku: wszedłeś na szefa Komisji Skoków nieprawnie, bo nie miałeś na to po prostu c.v. Warunki konkursu powinny Cię od razu odrzucić. Pod stołem, mimo, że trwał jeszcze konkurs, przyjęliście Pana Geringa. Ja nie mam nic przeciwko temu, bo Pan Gering jest wybitnym jeźdźcem, ale 15 marca, kiedy przejął obowiązki w czasie Torwaru, już nie było co robić. Zrobiliście dwa zgrupowania, żeby uzasadnić przyjęcie Pana Geringa. Pan Gering od 15 marca do 1 kwietnia kosztował 5.300 euro za to, że się nie pokazał ani razu na rozprężarni. Zrobiliście ..... asystentem. Człowieka w moim wieku, a gdzie jest miejsce dla 35-40-latków, którzy powinni się uczyć? Oni będą niedługo prowadzić ten Związek, prowadzić nasz sport. Jest to jedna wielka zmanipulowana sprawa, czy się komuś to podoba czy nie, mówię co było. Jako członek wybierający trenera i menedżera dyscypliny czułem się oszukany. Nie zaprosiło się mnie na Zjazd, bo musiałem się wypowiedzieć w "Świecie koni". Dlaczego? Dlatego, że strona PZJ jest nieczynna, nie otwarta dla nas, powinna być otwarta dla zawodników, trenerów, działaczy, którzy swoim licencyjnym biletom trenera, jeźdźca podpiszą się i wypowiedzą swoje zdanie. Mam nadzieję, że zrozumiecie, że przyszedł czas, żeby sport jeździecki w PZJ zaczął odgrywać pierwszoplanową rolę i wszystkie komórki jakie przy tym Związku działają są usługodawcze i wszyscy powinni być dumni, że się im powierzyło jakieś zadanie i pracować dla dobra PZJ. Dziękuję. /Oklaski/

**Przewodniczący:** Dziękuję. Pan Andrzej Sałacki jeszcze chciał coś powiedzieć?

**Pan Andrzej Sałacki:** Ja już nic nie mam do dodania.

**Przewodniczący:** Pan Włodzimierz Uchwat.

**Pan Włodzimierz Uchwat /mandat nr 37/:** Szanowni państwo, ja nie wiem czy zostanę dobrze zrozumiany, ale my tu przyjechaliśmy z całej Polski, mam duży szacunek do wszystkich panów, ale rozmawiamy o tym, że dwóch ludzi nacisnęło sobie na odcisk, a nie o sporcie. I tu się zgadzamy prawie wszyscy, że powinniśmy rozmawiać o przyszłości Związku, o analizie tego co jest niedobre, jak doprowadzić do tego, aby w Polsce jeździło na koniach nie 370 tys. a 3.700 tys. ludzi o tym czy pan Laborski ma pieniądze na zawody w CSI i o tym jak doprowadzić do prawdziwego szkolenia dzieci i młodzieży, żeby ten Związek się rozwijał. I ja, jak większość delegatów, przyjechałem. Wiem, że panowie się nie lubią, to się zdarza wszędzie i zawsze, ale powinni to załatwiać w miarę możliwości poza Związkiem, a nie na Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczym. Zgromadzenie sprawozdawcze jest po to, żeby rozliczyć Związek i zapytać się, co będziemy robić dalej. Ja bardzo proszę o konstruktywną decyzję a panowie ci, którzy się nie lubicie lub macie do siebie jakieś anse, to proszę bardzo poza Związkiem, /Oklaski/

**Przewodniczący:** Dziękuję, pan Marek Kaźmierczak.

**Pan Marek Kaźmierczak:** Przykro mi, że muszę państwu zabierać czas, ale Pan Hubert Szaszkiewicz w swojej przemowie wielokrotnie się pomylił. Większość jego stwierdzeń nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Od samego początku zaczynając od mojego wystąpienia na Walnym, bo stenogram to przytoczy, ja powiedziałem, że są nam potrzebni menedżerowie do zarządzania Związkiem, nie miałem tu na myśli sportowców. To jest po pierwsze.

Po drugie - nie wiedziałem, czy będę szefem tej Komisji. Po trzecie - spełniam wszystkie kryteria tylko trzeba umieć

czytać po polsku założenia, a więc możecie państwo przeczytać, jeśli macie państwo ochotę, ale myślę, że szkoda na to czasu. PO czwarte - znam się tak samo dobrze Hubert jak Ty i mogę to udokumentować wynikami moich zawodników. Mogę również państwu przedstawić, jaki jest plan, co robię w Komisji Skoków, jaki jest plan i dlaczego powołałem dwóch bardzo dobrych trenerów, ponieważ nie mamy czasu na to, żeby powoływać młodych trenerów, którzy jeszcze muszą się uczyć, tylko trenerami kadr muszą być trenerzy sprawdzeni tym bardziej, że mamy kwalifikacje bardzo ważne, chcemy się zakwalifikować do olimpiady i musimy się do tego przygotować. A nie przygotowujemy się do tego z trenerami, którzy się dopiero uczą albo z trenerami, którzy do tej pory nie potrafili nic zrobić takiego, żeby nasi zawodnicy dobrze wystartowali. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję Panie Marku, Pan Mossakowski, następnie pani Katarzyna Widalska.

**Pan Tomasz Mossakowski /mandat nr 84/:** Wydaje mi się że dwie rzeczy przyświecają nam tu wszystkim, że najważniejszy w naszym Związku jest sport i Zjazdy tego typu powinny ewentualnie wspomagać Zarząd ukierunkowując go, w jakim kierunku oczekuje środowisko żeby Zarząd poszedł. Druga rzecz, która mi się bardzo spodobała w wystąpieniu Antka Kwiatka, żebyśmy nie mielili tutaj rzeczy bezsensownych, tylko żebyśmy zajęli się konkretami, żeby nie było tutaj spraw personalnych, obok Związku nienajważniejszych dla Związku. Parę rzeczy też chciałbym uporządkować. Wydaje mi się, że mieliśmy podobne widzenie i patrzenie na jeździectwo czyli na sport. Może zacznę od najprostszej sprawy, roli strony PZJ. Moim zdaniem, a przeglądam regularnie strony innych federacji jeździeckich, nie jest to forum dyskusyjne. W żadnej, z których ja

korzystam, nie ma miejsca na dyskusję. To jest panel komunikacji między zawodnikami, sędziami, osobami oficjalnymi a Związkiem, między biurem, Zarządem, a miejscem na dyskusję są inne portale społecznościowe, które są w państwa dyspozycji.

Druga rzecz: jaka jest rola Zjazdu obecnie. Chciałbym zwrócić uwagę, że jak mieliśmy Zjazdy co 4 lata to było to święto, były odznaczenia, dyplomy, gratulacje itd. Zapraszaliśmy wszystkich gości, których uważaliśmy za ważnych, potrzebnych. Wydaje mi się, że w tej formule, która w tej chwili obowiązuje, gdzie mamy zebrania sprawozdawcze, ta rola jest zupełnie inna. Oczywiście mamy prawo zaprosić wszystkich, czy nawet głównie powinny to być osoby, które merytorycznie wniosą coś na takim zebraniu.

Trzecia rzecz, o której chciałbym powiedzieć, to jest jako ogólna filozofia naszego Związku. W związku z obecną konstrukcją statutu. Moim zdaniem nieszczęśliwym jest rozdzielenie kompetencji między Zarząd, a tak pomyślaną Radą Związku. Te kompetencje po prostu na siebie zachodzą i było do przewidzenia, że spowoduje to prędzej czy później jakiś konflikt. Ta koncepcja, która w tej chwili została zaproponowana państwu, czyli powrót do Komisji Rewizyjnej wydaje mi się być dużo lepszym rozwiązaniem. Chciałbym zwrócić uwagę, że rola Komisji Rewizyjnej nie ogranicza się tylko do kontroli finansów, ale w tym projekcie statutu jest napisane, że Komisja Rewizyjna może się zajmować każdymi problemami, które będą istotne dla Związku. Jeżeli jakiegokolwiek nieprawidłowości w Związku by były, to ta Komisja Rewizyjna mogłaby się tm zająć. W tej chwili mamy dwuwładzę w Związku.

Co spowodowało ten konflikt? Moim zdaniem jest to konflikt strukturalny, który wynika z konstrukcji statutu i tyle. Nasze środowisko jest niełatwe, zawsze jest jakiś konflikt interesów, na kogo byśmy nie spojrzeli to ma jakiś interes, który ma prawo reprezentować. Podobało mi się w materiałach zjazdowych powiedzenie Pana Jachymka, że to nie jest złe takie spojrzenie, tylko ktoś, kto jest we władzach Związku, musi najpierw patrzeć na Związek, potem na przykład na dyscyplinę, dopiero potem na swój interes. Jeśli ktoś jest w stanie utrzymać tę hierarchię, będzie się nadawał do Zarządu i będzie mógł skutecznie zarządzać Związkiem. Ja mówię, że tak powinno być. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję. Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Pani Katarzyna zrezygnowała. Pan Prezes, proszę.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Chciałem Panu Dudkowi odpowiedzieć, ja przez te 2,5 roku nie wykryłem żadnych afer, ani dużych ani małych. Może są jakieś drobiazgi, raczej starałem się skupiać na budowaniu czegoś, ja uważam, że od wykrywania i podpowiadania jest Rada.

**Pan Sławimor Dudek:** Słyszeliśmy z trybuny, że wryto wiele afer.

**Prezes Łukasz Abgarowicz:** Mówię w swoim imieniu Panie Sławomirze.

**Przewodniczący:** Jeżeli nie ma już chętnych do dyskusji nad sprawozdaniami, to nie głosujemy tutaj nad sprawozdaniami, przyjmujemy je do wiadomości. Wypowiedzieliśmy się to było prawo każdego z gości i delegatów aby wypowiedzieć kilka nawet cierpkich słów, żeby potem móc spokojnie sptoykać się na

zawodach i imprezach jeździeckich i dalej wspólnie działań. Dziękuję bardzo za dyskusję.

#### **Ad pkt 14**

**Przewodniczący:** Przechodzimy do punktu 14 - Głosowanie nad zmianą członków Rady Związku zgodnie z Uchwałą Walnego Zjazdu Delegatów z dnia 29 listopada 2014 roku. Ponieważ mieliśmy dylemat prawny, czy powinniśmy rozpocząć ten punkt głosowaniem nad ilością członków Rady, myślę, że zdania są tu podzielone, ale żeby nie naruszać ewentualnie porządku statutowego, proponuję, żebyśmy pozostawili dotychczasową ilość członków Rady, czyli 9 osób. Nie naruszamy Uchwały Zjazdu z 2012 roku, która wtedy określiła ilość członków Rady. Nie musimy tego głosować jeśli nie ma innej propozycji, przyjmujemy wówczas tę liczbę członków Rady jaka była czyli 9 osób.

W tym momencie musimy się posłużyć procedurą, która miała miejsce w ubiegłym roku, ponieważ punkt brzmi "zmiany", zmiana polega na zmianie, nie możemy dokooptować tylko, ale musimy dokonać zmiany. Otrzymacie państwo karty do głosowania z dotychczasowymi członkami Rady, na których trzeba będzie zaznaczyć czy jesteście za czy przeciw.

**Pan Wojciech Frankowski /mandat nr 3/:** Jeśli chodzi o liczbę członków Rady to mamy to w uchwale poprzedniego Zjazdu, nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy liczbę członków Rady zwiększać. Żeby przyspieszyć całą procedurą i wyjść stąd w miarę o przyzwoitej porze oraz z satysfakcją dokonanego wyboru, proponuję wybory uzupełniające. A więc dokooptowanie 3 osób do składu rady. To jest zmiana, polegająca na tym, że się uzupełnia vacat. Ja się nie upieram, ale uważam, że tak jest najrozsądniej.

**Przewodniczący:** Też poszliśmy tym tropem i statut mówi, że do kompetencji Walnego Zjazdu należy uzupełnienie składu władz PZJ, składu, który jest przyjęty przez statut. A więc możemy interpretować różnie, ale pozostajemy przy 9-ciu. Natomiast jeżeli chodzi o uzupełnienie tylko to niestety nie. Jesteśmy po konsultacji prawniczej, która się odbyła w czasie przerwy obiadowej, prawnicy uznali, że słowo "zmiana" wyczerpuje znamiona zmiany, po prostu trzeba dokonać zmiany, co nie znaczy, że jeżeli dotychczasowi członkowie Rady nie uzyskają państwa akceptacji, oni po prostu zostaną. Natomiast musimy ich poddać takiej weryfikacji.

Tak samo wyjaśnijmy sobie od razu kwestię Zarządu, przy zmianie Zarządu zrobimy dokładnie taką samą procedurę.

Komisja Skrutacyjna rozda teraz karty do głosowania.

**Pani Elżbieta Liberda:** Jeżeli głosujecie państwo "za" - to znaczy że głosujecie za odwołaniem.

*/Komisja Skrutacyjna po rozdaniu kart do głosowania w sprawie odwołania członków Rady Związku, przeprowadziła głosowanie tajne, a następnie udała się do przeznaczzonego dla niej pomieszczenia celem obliczenia wyników głosowania/.*

**Przewodniczący:** Proszę państwa, w oczekiwaniu na wynik głosowania nad odwołaniem członków Rady, bardzo proszę abyśmy nie tracili czasu, przewodniczącego Komisji Weterynaryjnej PZJ o przedstawienie komunikatu.

**Pan dr Janusz Okoński:** Proszę państwa, umówiliśmy się z Przewodniczącym, że ja będę państwu tę prezentację przedstawiał. Na pewno wielu z państwa nie zwróciło uwagi, że na stronie PZJ są ogłoszone nowe przepisy weterynaryjne i chciałem państwu je przedstawić. */Prezentacja multimedialna/.*

**Przewodniczący:** Bardzo przepraszam, musimy przerwać prezentację, ponieważ Komisja Skrutacyjna zakończyła pracę, proszę w takim razie o przekazanie nam wyników.

**Pani Danuta Lusina, Przewodnicząca Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej:** Sprawozdanie z przeprowadzonego głosowania tajnego nad odwołaniem członków Rady Związku, w którym

Komisja Skrutacyjna po przeliczeniu wszystkich głosów stwierdziła co następuje: wydano 82 karty do głosowania, oddano 80 głosów ważnych, 2 nieważne.

Członkowie Rady PZJ otrzymali następującą liczbę głosów:

Andrzej Sałacki - za odwołaniem 52, przeciw 24, wstrzymujących się 4,

Jacek Wolski - za odwołanie 44, przeciw 31, wstrzymujących się 5

Krzysztof Czopek - za odwołaniem 39, przeciw 34, wstrzymujących się 5,

Bogdan Chrzanowski - za odwołaniem 42, przeciw 35, wstrzymujących się 4,

Henryk Warszawski - za odwołaniem 37, przeciw 35, wstrzymujących się 4,

Rafał Przedpełski - za odwołaniem 42, przeciw 34, wstrzymujących się 3.

Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że Walny Zjazd odwołał ww. osoby z funkcji członków Rady PZJ.

**Przewodniczący:** Dziękuję, przechodzimy do wyboru członków Rady Związku, proszę o zgłaszanie kandydatów do Rady Związku.

**Pan Marek Szewczyk:** Skoro cała Rada została odwołania, proponuję rozważyć wybór większej niż 9 liczby osób, w Statucie jest zapis mówiący o wyborze od 9 do 15. osób co pozwoliłoby w przypadku rezygnacji 1 osoby uniknąć

konieczności przeprowadzania wyboru kolejnego członka Rady Związku.

**Przewodniczący:** Pan Marek mnie nie słuchał, bo przypominałem Uchwałę z 2012 roku, w której Walny Zjazd określił liczbę członków Rady na 9 osób. Proszę o zgłoszenie kandydatów do Rady Związku.

Na ręce Komisji Wyborczej z sali zostali zgłoszeni następujący kandydaci na członków Rady PZJ:

Wiesław Apanasewicz  
Bogdan Chrzanowski  
Antoni Cwajda  
Krzysztof Czopek  
Krzysztof Kaliszuk  
Krzysztof Kopacz  
Iwona Maciejak  
Remigiusz Makowski  
Rafał Przedpełski  
Andrzej Sałacki  
Elżbieta Strzeszewska  
Herbert Szrajer  
Beata Szuber  
Tadeusz Szymoniak  
Włodzimierz Uchwat  
Jacek Wolski  
Bogdan Zgórski.

/Ww. kandydaci, poza Remigiuszem Makowski i Henrykiem Warszawskim, wyrazili zgodę na kandydowanie./

Przewodniczący7 Kto jest za zamknięciem listy kandydatów?

/Głosowanie jawne/ lista kandydatów została zamknięta

większością głosów "za", przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się.

**Pan Marcin .....awski /mandat nr 5/:** Zgłosiliśmy kandydatów, mam ich mnóstwo, ale ja mam nadzieję że zanim oddamy na nich głos to oni tu wyjdą i powiedzą czego w życiu dokonali, przedstawią się nam, zakreślą swój program co chcą zrobić w Radzie, jak rozumieją słowo "Rada"ś Nie będziemy głosowali w ciemni na nazwiska, nie wiedząc o co chodzi. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Kto z państwa jest za prezentacją kandydatów do Rady? /Głosowanie jawne/ Wniosek przyjęto 39 głosami "za", przy 20 przeciwnych i 18 wstrzymujących się.

Proszę teraz, aby zgodnie z odczytywaną przez Komisję wyborczą listą kandydatów zechcieli się przedstawić.

**Pan ..... Przewodniczący Komisji Wyborczej:** Komisja odnotowała 145 kandydatów do Rady Związku. Odczytuję alfabetyczną listę kandydatów i proszę o przedstawienie się delegatom :

**Pan Apanasewicz Wiesław**

**Pan Bogdan Chrzanowski**

**Pan Antoni Cwajda**

**Pan Krzysztof Czopek**

**Pan Krzysztof Kaliszuk**

**Pan Krzysztof Kopacz**

**Pani Iwona Maciejak**

**Pan Remigiusz Makowski**

**Pan Rafał Przedpełski**

**Pan Andrzej Sałacki**

**Pani Elżbieta Strzeszewska**

**Pan Herbert Szrajer**

**Pani Beata Szuber**

**Pan Tadeusz Szymoniak**

**Pan Włodzimierz Uchwat**

**Pan Jacek Wolski**

**Pan Bogdan Zgórski**

**Przewodniczący:** Proszę teraz Państwa o przedstawienie się Zjazdowi.

**Pan Apanasewicz Wiesław /mandat nr 1/:** Mam 64 lata, zootechnik z zawodu, jestem wiceprezesem ds. organizacyjnych PZJ, członkiem Okręgowego zarządu Związku Hodowców Koni, 40 lat końmi jako zawodnik. Sześć razy startowałem w MP w WKKW, które ukończyłem. 10 razy moi zawodnicy zdobyli klasy sportowe w skokach i WKKW. Chcą zajmować się rozwojem sportu kucowego, hoduję kuce i chciałbym żeby tych koni było więcej. Poza tym obniżenie kosztów uprawiania jeździectwa, żeby przede wszystkim dzieci i młodzież mogły ten sport uprawiać. Żeby na jednej licencji można było jeździć wszystko, bo w tej chwili jest taka sytuacja, że zawodnik jadąc olimpiadą na licencji regionalnej musi jadąc Puchar Polski musi kupować wszystko od początku. I druga sprawa - uregulowanie kosztów opłat startowych wg wzorów niemieckich. Nie może być tak, że zawodni dorosły i dziecko płacą po 50 zł. Jest taki wzór przygotowany, ja mam duże doświadczenia ze startu w Niemczech, bo z 15 lat, tam moi zawodnicy startują.

**Pan Bogdan Chrzanowski /mandat nr 46/:** Ma 65 lat, z zawodu jestem inżynierem chemikiem, z końmi związany jestem do bardzo, bardzo dawna, jeździłem jako zawodnik. W tej chwili prowadzę klub, jestem trenerem, sędzią licencjonowanym, gospodarzem toru. W tej kadencji pracowałem w Radzie, kilka kadencji temu byłem w Komisji Rewizyjnej PZJ. Chciałbym aby

była określona rola WZJ-ów, licencje jednorazowe wprowadzone, ograniczenie kosztów - to są istotne sprawy. Przede wszystkim praca Rady jako organu opiniującego, kontrolującego powinna być wyważona, z kulturą bez osobistych wycieczek. Koń jest pięknym zwierzęciem, nie należy tego obrazu niszczyć.

**Pan Antoni Cwajda:** Jestem inżynierem budowlanym, głównie zajmuję się budową stajni i ujeżdżalni w Polsce, Danii. Jeżeli chodzi o sprawy jeździeckie, mam klub sportowy Tornado, który zajmuje się głównie szkoleniem. Dużych sukcesów nie mamy, nie mamy żadnych dotacji, wszystko jest prywatne. Jeżeli chodzi o moją działalność społeczną, zajmuję się ponad 50 lat jeździectwem. Mam ok. 40 koni prywatnych.

**Pan Krzysztof Czopek:** Startuję w zawodach skokowych regionalnych, jestem inspektorem sportu na stanowiskach kierowniczych 20 lat w biznesie. Pracowałem w Komisji Rewizyjnej za czasów, kiedy jeszcze Komisja Rewizyjna była, jestem więc osobą, która łączy doświadczenie poprzedniej kadencji jak i tej, która w tej chwili jest. Jestem z wykształcenia inżynierem elektronikiem, to co powiedział Bogdan Chrzanowski też chciałbym, żeby było w naszej Radzie.

**Pan Krzysztof Kaliszuk:** Prezes Lubuskiego ZJ, od 20 lat zajmuję się w samorządzie miasta Zielona Góra pozyskiwaniem środków unijnych, od 8. Lat pełnię funkcję wiceprezydent odpowiedzialnego za pozyskiwanie środków. Również w WZJ wiemy jaka te środki pozyskiwać. PZJ robi to od wielu lat, uważam, że nie wszystko jest robione tak jak powinno być chcę wesprzeć Zarząd w pozyskiwaniu środków mądrze środków unijnych, a także wesprzeć kluby i związki w pozyskiwaniu tych środków.

**Pan Krzysztof Kopacz:** Okręgowy ZJ w Łodzi, lat 64, wykształcenie inżynier budownictwa, sędzia Sądu Dyscyplinarnego korporacji inżynierów polskich. W naszym PZJ poprzednio byłem członkiem Komisji Dyscyplinarnej, zajmuję się końmi mniej lub bardziej tak jak większość z nas. Jestem reprezentantem Bogusławickiego Klubu Jeździeckiego i tak się złożyło, że 40 lat. Intencją moją, znając układy i działanie Związku, jest przywrócenie etykiety jakości i naszych stosunków międzyludzkich, klubowych i politycznych.

**Pani Iwona Maciejak /Mandat nr 64/:** Jestem chyba najmłodsza z osób kandydujących, nie mam tak długiego doświadczenia jak moi poprzednicy, ale moja przygoda z jeździectwem zaczęła się kiedy mój syn zaczął przygodę z końmi. Jestem wiceprezesem klubu Hip... Polonia, organizatorem cyklu Liga Mazowska, od 8 lat, który naprawdę angażuje kluby mazowieckie, angażujemy amatorów ludzi którzy zaczynają jak i sport duży. Moje doświadczenia marketingowe, bo odpowiadam za finanse zarówno w klubie jak i w lidze, mogą się tutaj przydać. Sama osobiście środki pozyskałam, więc to moje doświadczenie się przyda.

**Przewodniczący Komisji Wyborczej:** Pan Rafał Przedpełski wyraził zgodę na kandydowanie, natomiast jak państwo wiecie jest po zabiegu, źle się poczuł i przeprasza, ale musiał wyjść, prosił o usprawiedliwienie.

**Pan Andrzej Sałacki:** Większość z państwa mnie zna, jestem lekarzem weterynarii, trenerem, Wiceprezesem WZJ Opolskiego, członkiem Zarządu Śląsko-Opolskiego Związku Hodowców Koni. Byłem przez wiele lat zawodnikiem kadry. Nasz klub dzisiaj jest najlepszym w Polsce w rankingu PZJ, mamy 5 kadrowiczów. Byłem współpomysłodawcą Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego, to

jest pierwszy tego typu ośrodek w Polsce, robimy tam jako dwa podmioty to jest Zakrzów i Radzionków, jedyne zawody międzynarodowe, które są w Polsce. Jestem członkiem Prezydium międzynarodowego Klubu Trenerów, radnym sejmiku woj. opolskiego, członkiem Rady Gospodarczej Uniwersytetu Opolskiego, organizujemy bardzo duże zawody związane z aktorami, gdzie bywają goście w ośrodku. Celem mojej wizji jest wspieranie sportu wyczynowego, ale również sportu amatorskiego. Przez ostatnie lata byłem Przewodniczącym Rady PZJ i chciałem udowodnić, że niczego złego nie zrobiłem.

**Pani Elżbieta Strzeszewska:** Z końmi jestem związana od 14 roku życia, skończyłam swoją karierę na poziomie akademickim, od 30 lat jestem sędzią w ujeżdżeniu, skokach i WKKW. Jeżeli chodzi o moje doświadczenia z organizacją to przez wiele lat wspierałam dolnośląskie kluby jeździeckie przy organizacji imprez i ich prowadzeniu. Obecnie w tym roku przeniosłam się do Wrszawsko-Mazowieckiego ZJ. Z zawodu jestem menedżerem turystyki, mam papiery trenera jeździeckiego, jestem couchem szkoły trenerskiej. Mam nadzieję, że swoją osobą będą mogła wnieść trochę spokoju do Związku, trochę negocjacji co będzie potrzebne w tych trudnych sprawach.

**Pan Herbert Szrajer:** Lat 45, czyli jeden z młodszych ewentualnie członków Rady, od dziecka jeżdżę konno, do tej pory startuję w zawodach ogólnopolskich. Jestem gospodarzem toru. Chciałbym doprowadzić do uproszczenia systemu licencyjnego naszego Związku i obniżenia kosztów udziału w zawodach.

**Pani Beata Szuber /mandat nr 7/:** Jestem członkiem Zarządu Dolnośląskiego ZJ, jestem absolwentem AWF, zawodnikiem w skokach, wcześniej uprawiałam WKKW, prowadzę klub sportowy

Warta Wrocław. Mam wielu wychowanków, chciałabym aby nasz sport był bardziej upowszechniony i umożliwiający startowanie wszystkim, nie tylko tym najbogatszym. Mam różne pomysły ale nie czas i miejsce, aby was zajmować tym, ale myślę, że mogę coś wnieść.

**Pan Tadeusz Szymoniak:** Chcę powiedzieć tylko parę słów, zajmuję się końmi, towarzyszą mi w życiu od samego początku i nie chcę mówić do zrobilem bo to nie jest istotne, ważne jest to co chcemy zrobić. Chciałbym będąc w Radzie pomagać Związkowi tworzyć takie propozycje i takie rozwiązania, które by usprawniły działalność Związku. Nie tylko kontrolować, ale także korzystać z różnych zdań, które są wypowiedane głównie w kuluarach, przetworzyć to na konkretne wnioski i sposób ich realizacji. Być może mi się to uda, chcę spróbować.

**Pan Włodzimierz Uchwat:** Jestem reprezentantem woj. związku podkarpackiego, jestem prezesem JKS w Pogórze, właścicielem jeździeckiego ośrodka, organizatorem 11 zawodów sportowych rocznie. Jestem inżynierem mechanikiem, pracuję na Politechnice Rzeszowskiej. Moje doświadczenie trenerskie jest takie, że zawodnik mój uczestniczył w ME młodych jeźdźców i był w ścisłym finale za każdym razem był 13 raz 18 i 22, posiadamy we wspólnym dorobku 8 medali M Polski halowego Pucharu Polski. W klubie pracują z młodzieżą na co dzień. Mamy w kadrze jednego zawodnika. Startujemy na CSJ CSI. W Radzie chciałbym się zająć sportem wyczynowym, a w zasadzie rozwojem kadry. Mam opracowany model zdobywania dodatkowych klas sportowych dla dzieci i młodzieży oraz system szkolenia oparty o WZJ i PZJ.

**Pan Jacek Wolski:** Szanowni państwo, jestem instruktorem rekreacji natomiast zawodowo jestem rzeczoznawcą i biegłym

sadowym przy Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawach majątkowych, a także syndykiem w sądzie w Szczecinie, ds. upadłościowych i naprawczych.

**Pan Bogdan Zgórski:** Dzień, dobry państwu jestem bardzo młodym człowiekiem, jestem prezesem Kujawsko-Pomorskiego Związku Jeździeckiego II kadencję, jestem prezesem klubu jeździeckiego, organizuję zawody rangi regionalnej, ogólnopolskiej. Chciałbym pracować na rzecz WZj-ów, ale tych biednych nie tych bogatych WZJ-ów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący:** W ten sposób wyczerpaliśmy prezentacja kandydatów, przystąpimy do głosowania. Głosujemy za powołaniem, przeciwko powołaniu i wstrzymuję się.

*/Komisja Skrutacyjna rozdała karty do głosowania, poinformowała o sposobie głosowania, przeprowadziła głosowanie tajne nad powołaniem członków Rady PZJ, a następnie udała się do przeznaczonego dla niej pomieszczenia celem obliczenia głosów./*

**Przewodniczący:** Ogłaszam przerwę w obradach.

*Przerwa w obradach od godz. 16.10 do godz. 17.00./*

**Po przerwie:**

**Przewodniczący:** Wznawiamy obrady, proszę Pani Lusina ma głos.

**Pani Danuta Lusina, Przewodniczącej Komisji Skrutacyjnej:** Sprawozdanie z przeprowadzonego głosowania tajnego nad powołaniem członków Rady Związku, w głosowaniu tajnym wydrukowano 100 kart do głosowania, wydano 81 kart do głosowania, oddano 81 głosów ważnych, nieważnych nie było.

Członkami Rady PZJ zostali wybrani:

Wiesław Apanasewicz - 35 głosów

Bogdan Chrzanowski - 36 głosów

Krzysztof Czopek - 35 głosów

Iwona Maciejak - 50 głosów

Elżbieta Strzeszewska - 39

Beata Szuber - 42 głosy

Tadeusz Szymoniak - 66 głosów

Włodzimierz Uchwat - 42 głosy

Jacek Wolski - 35 głosów. \_

### **Ad pkt 15**

**Przewodniczący:** Gratulujemy nowo wybranym członkom Rady. Przystępując do punktu porządku obrad dotyczącego głosowania nad zmianą członków Zarządu PZJ, chciałbym powiedzieć, że w tej sprawie do Prezydium Zjazdu zostały zgłoszone dwa wnioski: wniosek o wyłączenie z głosowania osoby Prezesa Łukasza Abgarowicza, tzn. żeby głosować tylko nad zmianą członków Zarządu.

Drugi wniosek jest wnioskiem o uzupełnienie składu Zarządu PZJ o jedną osobę w miejsce osoby Marcina Podpory, w związku ze złożoną przez niego w dniu dzisiejszym rezygnacją.

Tutaj jest kwestia, czy w tym głosowaniu powinniśmy głosować jawnie czy tajnie?

**Głos z sali:** Moim zdaniem dalej idącym wnioskiem jest wniosek drugi, bo załatwia jedno i drugi.

**Przewodniczący:** Wniosek nr 2 sprowadza się do uzupełnienia składu Zarządu o jedną osobę w miejsce ustępującego członka Zarządu, pana Marcina Podpory, który dzisiaj złożył rezygnację z funkcji członka Zarządu i Wiceprezesa.

**Pan Włodzimierz Uchwat:** Proszę państwa, ja bym prosił, żeby może jakiś prawnik się wypowiedział, czy to jest dobre to co my robimy. Jeśli Zarząd dostał absolutorium, to dostał

absolutorium. Pan Wiceprezes zrezygnował honorowo więc mamy dokooptować jednego członka Zarządu. Ja nie jestem prawnikiem, ale uważam, że to jest logiczne i normalne.

**Przewodniczący:** Taki był wniosek przy zmianie porządku obrad.

**Pan Wojciech Frankowski:** Po pierwsze, wszystkie głosowania personalne muszą być tajne, co do tego chyba nie ma wątpliwości. Po drugie - jeżeli wnioskowałem o uzupełnienie składu Rady Związku o trzy osoby, wtedy nie można było i chociaż wniosek brzmiałby identycznie, to pytam dlaczego teraz można? Uważam, że to jest sprzeczność i w związku z tym czytając wyraźnie "Głosowanie nad zmianą członków Zarządu PZJ" - powinniśmy tak samo postąpić jak postąpiliśmy przy głosowaniu na członków Rady. /Oklaski/

**Pan Krzysztof Czopek:** Szanowni państwo nie zwróciliście uwagi na jedną rzecz w trakcie sprawozdania, które czytałem, dlatego, że tam był taki zapis: "Mając powyższe na uwadze Rada Związku oceniając realizację przez Zarząd zadań bieżących i statutowych, wążąc możliwość w rozwoju sportu i Związku Jeździeckiego, podejmuje uchwałę, wniosek o odwołaniu całego Zarządu na Zjeździe w dniu 18 maja 2015 roku."

Ten wniosek został złożony do Komisji Uchwał i Wniosków. To jest najdalej idący wniosek i moim zdaniem on powinien być głosowany w pierwszej kolejności.

**Przewodniczący:** Mamy wyjście z sytuacji, pani mecenas proponuje głosowanie najdalej idącego wniosku w sprawie Rady Związku,. Jeżeli on nie przejdzie będziemy procedowali nad pozostałymi wnioskami.

**Głos z sali:** Czy zmieniamy porządek obrad czy nie?

**Przewodniczący:** To się cały czas mieści w punkcie "Zmiany Zzdań czy będziemy go zmieniali w 100% czy w 80%, cały czas jesteśmy w tym punkcie. Nie zmieniamy porządku obrad, jesteśmy w pkt 15.

**Pan Stanisław Helak:** Mam wszystkie protokoły Rady, które były dostępne do wczoraj na stronie PZJ i w protokole z 29 kwietnia 2015 roku pkt. 12 - "...Rada Związku składa do Prezydium Walnego Zjazdu wnioski o odwołanie na najbliższym Zjeździe Marcina Podpory ze stanowiska członka i Wiceprezesa Zarządu PZJ." Czy Rada podjęła uchwałę odwołującą Marcina Podporę?

**Pan Marcin Podpora:** Szanowni państwo, były poważne zastrzeżenia, były one skierowane wyraźnie do mnie, personalnie tylko i wyłącznie do mnie. Ten Zarząd z prezesem na czele bardzo ciężko pracuje, skoro nikt nie sformułował żadnych zastrzeżeń, ja złożyłem rezygnację z funkcji na ręce Zarządu, z funkcji członka Zarządu na ręce państwa to nie ma powodów proceduralnych do odwołania całego Zarządu, żadnych nie widzę.

**Pan Wojciech Frankowski:** Zaczyna to zakrawać na jakąś farsę, traktujmy się poważnie. Najdalej idącym wnioskiem jest wniosek, który składał pan Czopek. Przecież jeżeli będziemy chcieli ten wniosek odrzucić, to sprawa jest prosta, odrzucimy. I wtedy są dalsze wnioski, ale ten wniosek był złożony formalnie i nie widzę potrzeby tych podpowiedzi, to tylko pogarsza sprawę. Trzeba ten wniosek przegłosować i albo przejdzie, albo nie przejdzie. Teraz będzie od nowa rozpoczynali dyskusję? To nieważne kolego Stasiu, że tego wniosku nie było na stronie internetowej, to dzisiaj on został zgłoszony, dzisiaj mamy Walny Zjazd.

**Przewodniczący:** Wniosek został złożony przez pana Czopka. Proszę komisją o liczenie głosów, będziemy głosować wniosek pana Czopka. Kto jest za przyjęciem wniosku Pana Czopka odwołaniem Zarządu PZJ? /Gwar na sali, śmiech/ Głosujemy nad tym czy będziemy głosowali nad odwołaniem całego Zarządu. Dobrze powiedziałem, te śmiechy były niepotrzebne.

**Pani Katarzyna Widalska /mandat nr 76/:** Dyskutując na temat zmiany porządku obrad już przyjęliśmy ten wniosek, że będziemy go głosować. W przypadku Rady był w porządku obrad stąd dostaliśmy kartę do głosowania nad odwołaniem, bądź nieodwołaniem. Mamy teraz debatować nad czymś, co już przyjęliśmy?

**Przewodniczący:** Pani Katarzyno, nie uważała Pani od początku. Pierwszy punkt na temat głosowania Rady był nam narzucony przez Zjazd z listopada 2014 roku, na ten wniosek nie mieliśmy wpływu. Natomiast ten wniosek kolejny dotyczący Zarządu, jest wnioskiem dzisiejszym, na który mamy wpływ. Dlatego mamy prawo przyjąć procedurę taką, jaką Walne uzna za stosowne. Proszę tutaj nie mieszać spraw, bo zapomnieliście państwo, że w listopadzie taka była wola Walnego Zjazdu. Skończmy tę dyskusję, kto jest za najdalej idącym wnioskiem pana Krzysztofa Czopka, który prowadzi do odwołania całego Zarządu PZJ?

**Pan Krzysztof Czopek:** Jest wniosek, żeby głosować tajnie.

**Przewodniczący:** Jesteśmy trakcie głosowania, tak to możemy sobie utrudniać do końca wieczoru. Kto jest za wnioskiem Pana Krzysztofa Czopka jaki przed chwilą zacytowałem? /Głosowanie jawne/ Za wnioskiem o odwołanie całego Zarządu oddano 36 głosów, przeciwnych 32, wstrzymujących się 6 głosów.

Następny wniosek w trybie trybu zmiany członków Zarządu najdalej idący to jest wniosek o uzupełnienie Zarządu w miejsce ustępującego Wiceprezesa Marina Podpory. Tak że teraz będziemy głosowali w trybie uzupełnienia o jedną osobę.

**Pani Elżbieta Liberda:** Szanowni państwo, rzeczywiście tutaj jest pewna nieścisłość i to co powiedziała Pani Katarzyna Widalska, ja się z tym w 100% zgadzam, z tego względu, że literalne brzmienie dwóch wniosków jest takie samo, mamy tak samo postawiony wniosek w porządku obrad odnośnie Rady, tak samo został ustawiony wniosek jeśli chodzi o dzisiejsze zmiany w składzie Zarządu, to nie podlega dyskusji. Natomiast dzisiejsze Walne Zgromadzenie może oczywiście w tym momencie, możecie to doprecyzować bo autor wniosku,. To, że pojawiają się teraz takie okoliczności to staramy się to wyjaśnić i głosujemy wszystkie wnioski, ale po przegłosowaniu wniosku poprzedniego teraz trudno jest mówić o głosowaniu na poszczególne zmiany, poszczególnych członków Zarządu bo to jest bez sensu. Dlatego państwo musicie świadomie podejmować decyzję w czasie głosowań.

**Pan Jacek Kowerski /mandat nr 95/:** Ja rozumiem, że jeżeli wniosek o odwołanie całego Zarządu to jest głosowanie en block cały Zarząd, natomiast zmiana dwóch członków, trzech członków, to chyba o to chodzi, tak należy rozumieć zmianę w składzie Zarządu, Zarząd jest 5-osobowy i możemy zmienić albo jednego, albo dwóch, albo trzech. Czyli odwołanie Zarządu to odwołanie jednego czy całego Zarządu?

**Głos z sali:** Jacek, w listopadzie było odwołanie Zarządu i poszczególne osoby głosowano, więc en block nie było.

x **Pan Jacek Kowerski /mandat nr 95/:** To jest pytanie, bo niektórzy ludzie tego nie rozumieją.

**Pan Marek Kaźmierzak:** Sytuacja jest taka, że nie powołujemy całego Zarządu, tylko powołujemy członków Zarządu więc nie możemy całego Zarządu odwołać. Głosowaliśmy nad tym, czy odwołujemy cały Zarząd. Gdybyśmy to przegłosowali to znaczy, że wszystkich członków odwołujemy. A teraz żeśmy przegłosowali, że nie, to jest tylko jeden wakat. Cały Zarząd, brakuje nam tylko jednego członka i na tego jednego członka powinniśmy głosować.

**Pan Wojciech Frankowski:** Proszę państw, sprawa wcale nie jest taka skomplikowana. Otóż przed chwileczką zebrani nie wyrazili ochoty na zmianę Prezesa. Przypominam, że aby odwołać cały Zarząd łącznie z prezesem, potrzebnych jest 50% głosów plus 1, wtedy się głosuje personalnie. Natomiast zebrani zdecydowali, że zgodnie z tym zapisem chcą dokonać w składzie Zarządu ... Nie? Ja jestem przyzwyczajony do parlamentaryzmu, nie dyskutuję z salą, mogą najwyżej wypowiedzieć swoje zdania, nie uzurpuję sobie prawa do mądrości absolutnej, mogę się przecież mylić. W moim przekonaniu należy teraz wybrać tę brakującą osobę do Zarządu. I tyle.

**Pan Tomasz Mossakowski:** Proszę państwa, szanujmy się, jeżeli mamy punkt "zmiany w Zarządzie", wpłynęły trzy wnioski. Te wnioski formalnie dla Zjazdu mają taką samą wartość. Pani mecenas określiła, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek o odwołanie całego Zarządu. W głosowaniu państwo stwierdzili, że nie chcecie odwołania całego Zarządu, następnym w kolejności był wniosek, który mówił, że uzupełniamy skład Zarządu o brakującego członka Zarządu. I tylko tyle. Proszę zgłaszam moim zdaniem, w tej chwili kandydatów.

**Przewodniczący:** Proszę państwa, nikt nam nie narzuca w jaki sposób zmienimy porządek obrad. Punkt porządku mówi o

zmianach, wyraziliśmy swoją wolę zmiany. Nie wyraziliśmy woli zmiany całego Zarządu, natomiast wyrażamy wolę dokooptowania do Zarządu jednej osoby i to jest wypełnienie tego punktu. Ja tutaj nie widzę powodów, żeby długo nad tym dyskutować, bo będziemy wymyślać różne teorie i do niczego nie dojdziemy.

**Pan Marcin Konarski /mandat nr 1/:** W punkcie "zmiany" hipotetycznie mogłoby dojść do głosowania, które by nic nie zmieniło, a punkt byłby wyczerpany.

**Pan Tomasz Dobrzyński /mandat nr 55/:** Szanowne koleżanki i koledzy, to głosowanie, które przed chwilą się odbyło, należy rozumieć tak, że sala jest przeciwna odwołaniu całego Zarządu łącznie z Prezesem. W tej chwili powinniśmy zrobić głosowanie, czy jednak nie chcemy zmian w Zarządzie. Prezes zostaje, bo to głosowanie Prezesa wyłączyło z naszej procedury.

**Pan Nemezjusz Kasztelan:** Proszę państwa, tak jak tu padło wiele słów, jesteśmy podzieleni, to jest przykre. W tej chwili przepychamy się w lewo, w prawo, stosujemy kruczki prawne itd. Ja myślę, że ani ja, ani żaden z moich kolegów nie trzyma się na siłę swojego stołka, ale szanujemy się nawzajem i to, co przyjął bardzo niewielką ilością głosów, bo 3 głosami, Zjazd. Interpretowanie tego punktu że to było głosowanie nad Prezesem czy nie, jest nadinterpretacją między prawnikami. W każdym razie proszę Was o zachowanie powagi i trzymanie się tego, nad czym wszyscy pracujemy. Szanujemy ten Związek. Wy jesteście najwyższą władzą, Zarząd oczywiście poddaje się wszelkim waszym decyzjom, bo wy decydujecie o tym, co się tutaj dzieje, ale jeżeli zostało coś przegłosowane, to szanujemy to, nie próbujemy na siłę nagiąć to. Dziękuję.

**Pan /mandat nr 10/:** Mam wniosek formalny aby zacząć przyjmować kandydatury. To wszystko.

**Pan Liliana Ziemia /mandat nr 100/:** Moim zdaniem wniosek trzeci, jest dalej idącym wnioskiem, ponieważ jeżeli wola czyjaś będzie taka, że tylko uzupełniamy to jedno miejsce, to nawet jeżeli będzie głosowanie na listą Zarządu, to po prostu zakreśli plusem te osoby, . Które były w Zarządzie, a oprócz tego wypełni wakat. Natomiast głosowanie na Prezesa, przegłosowaliśmy, że będzie osobne głosowanie na Prezesa.  
/Gwar na sali/

**Pan Sławomir Dudek:** Nie za bardzo wiem jak mam traktować to co teraz widzę. Rano przegłosowaliśmy sprawę ewentualnej korekty składu Zarządu, taki sam wniosek dotyczy Rady, postąpiliśmy z Radą tak jak postąpiliśmy. W przypadku Zarządu obserwuję jakieś dziwne parcie do tego, żeby członkowie Zarządu nie poddali się takiej samej próbie jak członkowie Rady. Panowie, czego się boicie? Normalnego głosowania w warunkach tajności? Patrzycie po sali kto głosuje przeciwko wam? /Gwar na sali/

**Pan Marcin Konarski:** Proszę państwa, my wypełniamy ten punkt, przed chwilą głosowaliśmy co mamy zrobić, czy mamy zmienić cały Zarząd, pół, ćwierć. Poza tym przypominam, że ten wniosek o zmiany w składzie Zarządu był złożony dzisiaj rano w momencie wielkiego wzburzenia państwa, mejlem od Pana Marcina Podpory. Pan Marcin Podpora zachował się dziś honorowo i ustąpił sam. W związku z powyższym zakończył temat Marcina Podpory.

**Pan Jacek Wolski:** Szanowni państwo § 38 ust. 6 - Rada Związku przygotowuje wnioski i projekty uchwał. Sprawozdanie Rady zawiązku w ostatnim akapicie zawierało wniosek formalny o odwołanie zarządu. Ten wniosek powinien być przegłosowany z odpowiednio do przyjętego regulaminu. Szanowni państwo,

czytamy: Głosowanie nad zmianą członków Rady Związku., głosowanie nad zmianą członków Zarządu - to są odpowiednie stosowania przepisów. Głosowanie powinno być tajne, imienne.

**Pan Marek Kaźmierczak:** To ja się chciałem zapytać, co myśmy głosowali w poprzednim głosowaniu? Ja chciałbym wiedzieć-, żeby mi wytłumaczyć. Pan Wolski też może mi wytłumaczy co żeśmy głosowali w poprzednim głosowaniu.

**Pan Włodzimierz Uchwat:** Proszę państw, ja nie wchodzę w żadne personalne rozgrywki, ja to co obserwują teraz na sali to jest jakaś niepoważna dyskusja. Wszyscy zgodzili się na to, że głosujemy wniosek najdalej idący, czyli czy odwołujemy cały Zarząd i wtedy nie było żadnych dyskusji i sprzeciwów. Jak się okazało, że część sali, która chciała odsunąć Zarząd od władzy przegrała, to się okazało, że to było niedobre głosowanie. To jest nienormalne proszę państwa. Ja proszę Przewodniczącego o następny wniosek, bo tamten został już przegłosowany i zamknięcie tej dyskusji, która jest absolutnie niemądra i prowadzi do pyskówki

**Przewodniczący:** Jako ostatni chciałby zabrać głos Pan Prezes Abgarowicz.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Szanowni państwo, nie jestem delegatem ale pozwolę sobie zabrać głos ponieważ jest istotne w procedowaniu to co mówi Przewodniczący, co poddaje pod głosowanie. Przypominam: przedstawił dwa wnioski, jeden dalej idący o uzupełnieniu, ten o uzupełnieniu jednego miejsca mówi o Panu Marcinie Podporze, i drugi wniosek o wymianie Zarządu. Pan Czopek przypomniał, że Rada Związku przygotowała najdalej idący wniosek o odwołanie całego Zarządu w całości. Zjazd nie przyjął tego wniosku do procedowania, a zatem dla mnie jednak, jeżeli tk by było w protokóle, jest do rozstrzygnięcia w tej

chwili w głosowaniu najpierw czy uzupełniamy o jedno miejsce, czy poddajemy członków Zarządu weryfikacji. Ja tak zrozumiałem z zapowiedzi Przewodniczącego, a to w następstwie tego co jest komunikowane, Zjazd podejmuje decyzje, więc dla mnie potrzebne jest kolejne głosowanie. /Gwar na sali/

**Przewodniczący:** W związku z powyższym pozostajemy przy wniosku o dokooptowanie1 członka Zarządu i proszą o podawanie kandydatur na członka Zarządu.

**Z sali zgłoszono kandydatury na członka Zarządu:**

Pana Marcina Podporę /Nie wyraża zgody/.

Pana Wojciecha Frankowskiego /Nie wyraża zgody/

Pana Marcina Konarskiego /Tak wyraża zgody/

Pana Jacka Kowerskiego /Nie wyraża zgody/

Pan Krzysztof Kaliszuk /nie wyraża zgody/

**Przewodniczący:** prosimy o kilka minut, musimy pewne rzeczy skonsultować.

***/Przerwa w obradach od godz. 17.51 do godz. 18.06/***

***Po przerwie:***

**Przewodniczący:** Pani mec. Liberda poda państwu interpretację tego punktu.

**Pani Elżbieta Liberda:** Żeby nie mieli państwo wątpliwości, chciałabym doprecyzować, czy do Komisji Uchwał i Wniosków został złożony wniosek formalny o odwołanie pozostałych członków Zarządu, za wyjątkiem Prezesa?

**Komisja Uchwał i Wniosków:** Nie.

**Pani Elżbieta Liberda:** Mamy już jasność. Został przegłosowany tylko i wyłącznie wniosek Rady Związku o odwołanie całego składu Zarządu i taki wniosek został odrzucony. Co za tym idzie sytuacja uważam, jest już jasna,

głosujemy tylko i wyłącznie 1 wakat zatem wskazujemy kandydatów na ten wakat i zapraszam do głosowania. /Oklaski/

**Przewodniczący:** Proszę państwa, mamy kandydaturą pana Marcina Konarskiego, który musi zrezygnować ze względu na konflikt statutowy. Została zgłoszona kandydatura Pana Sławomira Pietrzaka przez Pana Jacka Kowerskiego. Pan Pietrzak się zgadza.

Jeszcze została zgłoszona kandydatura Pana Jacka Tokarskiego. Pan Tokarski się zgadza?

**Pan Jacek Tokarski:** Tak.

**Przewodniczący:** Przypominam dla formalności, tak się złożyło, w przypadku kandydatury Pana Konarskiego, że członek kandydujący do Zarządu, musi podpisać oświadczenie, że "Ja ni0ej podpisany, jako członek Zarządu PZJ wybrany do tego organu przez delegatów na Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy i pełniący w nim funkcję oświadczam, że nie prowadzę działalności gospodarczej w rozumieniu art. 9 ust. 3 pkt 2 Ustawy o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 r."

**Pan Wojciech Frankowski:** Ja chciałem zaproponować, żebyśmy może postąpili elegancko i zgodnie z zasadami, które obowiązują przy wyborach członków Zarządu, że kandydaturę może złożyć Prezes. Może byśmy zapytali Prezesa kogo on chciałby widzieć w tym Zarządzie. Przypominam., że na zebraniu w Listopadzie ciupasem wymieniliśmy mu większą część składu.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Proszę państwa, ja nie chcę żadnej konkretnej kandydatury składać, choć wydaje mi się, że wzmocnienie Zarządu w kompetencji dużego sportu byłoby jak najlepsze, rzeczywiście tej kompetencji troszkę nam niedostaje. Mamy wiedzę o strukturach, uważam, że zmiany idą w sposób pozytywny, ja ich nie będę teraz omawiał, ale to, że

zarejestrowało się od początku roku 50 nowych klubów, ma swoje znaczenie, zmiany strukturalne się dzieją natomiast ktoś, kto ma kompetencje w zakresie wysokiego sportu, to byłoby istotne zarówno przy pracy, którą musimy skończyć dotyczącą systemu szkolenia jak również innych spraw sportowych, byłoby jak najbardziej wskazane. Ja oczywiście chętnie bym widział takiego Krzysztof Werensetaina, gdyby się zgodził, ale jak znam Krzyśka to... No właśnie, kiwa głową, że nie.

**Pan Henryk Święcicki:** Jestem zaproszonym gościem chciałbym tylko doprecyzować konflikt interesów statutowy: jeżeli chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej oznacza to tylko działalność gospodarczą osoby fizycznej. Osoba może zasiadać w zarządzie np. stowarzyszenia sportowego, które prowadzi działalność gospodarczą jak również w zarządzie spółki, a także być udziałowcem spółki..

**Przewodniczący:** Nie może prowadzić własnej działalności gospodarczej na swoje nazwisko. Mamy dwie kandydatury. Czy zamykamy listę? Stawiam wniosek o zamknięcie listy kandydatów do Zarządu? /Głosowanie jawne/. Za zamknięciem listy głosowano jednogłośnie.

Proszę teraz aby kandydaci krótko, w ciągu 1,5 minuty, się przedstawili.

**Pan Sławomir Pietrzak:** Myślę, że większość z państwa mnie zna mniej lub bardziej, jestem trenerem I klasy, sędzią międzynarodowym w ujeżdżeniu i WKKW. Zajmuję się końmi od ponad 40 lat, również teoretycznie, naukowo ale również praktycznie bliskie mi są wszystkie trzy dyscypliny olimpijskie. Prowadzę zajęcia i wykłady dla studentów na kierunku hippologia i jeździectwo, w związku z tym uważam, że ten sport, tak jak pa,sowo orkeśalai.cie, msui wreszcie wróci,

na te nasze wszystkie spotkania, trzeba się nim zająć bardzo poważnie, bo rzeczywiście wiele do zrobieni. Polscy juniorzy i jeźdźcy wcale nie są gorsi niż w Niemczech czy w innych krajach, ale muszą być rzeczywiście bardzo dobrze szkoleni i muszą być powołane całe sztaby szkoleniowe, aby to szkolenie rzeczywiście poprawić, ponieważ świat nie stoi w miejscu, poszedł bardzo daleko, wiecie państwo co się dzieje, jakie są wyniki uzyskiwane w ujeżdżeniu, w skokach i WKKW. Dlatego też jeśli państwo mnie wybieriecie to bardzo chętnie się tym zajmę, bo to jest uważam, podstawowe w naszym środowisku dla naszego jeździectwa i bardzo ważne. Dziękuję.

**Pan Jacek Tokarski:** Powiem szczerze, że mnie to zaskoczyło troszkę i powiem tak: łatwo jest krytykować poszczególne zarządy. Robiłem to od lat z dużą pasją i teraz jak bym odmówił, to byłbym niekonsekwentny bo jak się krytykuje, to trzeba pokazać, że się umie coś zrobić samemu lepiej. Czy umiem to nie wiem. Może coś o sobie: wykształcenie techniczne, mgr inż. Zootechnik, na koniach jeżdżę od zawsze, startowałem w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych, prowadzę swoją stajnię, importowałem ogiery, mam uprawnienia sędziego, instruktora sportu I klasy. Interesuje mnie hodowla u nas i na świecie, interesuje mnie sport. Chciałbym żeby ten sport się u nas rozwinął. Uważam, że bazę mamy za małą, że w sporcie w tej chwili jest nie duch sportu a pieniądze co mi się nie podoba. Może chociaż częściowo uda się to zmienić.

To chyba wszystko, bo nie jestem do tego przygotowany. Dziękuję.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Proszę o pobieranie kart do głosowania, Komisja Skrutacyjna przeprowadzi głosowanie.

*/Komisja Skrutacyjna rozdała karty do głosowania, poinformowała o sposobie głosowania, przeprowadziła głosowanie tajne na członka Zarządu PZJ, a następnie udała się do przeznaczonego dla niej pomieszczenia celem obliczenia wyników wyborów./*

*/Przerwa w obradach od godz. 18.20 do godz. 18.40/*

**Po przerwie:**

**Wiceprzewodnicząca:** Mamy już wyniki głosowania, proszę Pani Danuta Lusina je przedstawi.

**Pani Danuta Lusina, Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej** Wyniki głosowania z przeprowadzonych wyborów na członka Zarządu PZJ. Oddano 74 głosy, w tym 1 głos nieważny, 1 wstrzymujący się.

Kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów:

Pan Sławomir Pietrzak - 42 głosy

Pan Jacek Tokarski - 30 głosów.

Członkiem Zarządu został wybrany Pan Sławomir Pietrzak.

*/Oklaski/.*

#### **Ad pkt 16**

**Przewodniczący:** Proszę państwa w takim razie przystąpimy do realizacji punktu dot. powołania Komisji Statutowej, która nam przedstawi poprawki do statutu. Musimy przed tym zdecydować ile osób ma wejść w jej skład.

**Głos z sali:** Proponuję, aby Komisja Statutowa liczyła 5 członków.

**Przewodniczący:** Proszę państwa, zgłoszono wniosek, aby Komisja Statutowa liczyła 5 członków. Czy jest inna propozycja? Nie widzą. Kto jest za tym wnioskiem? /Głosowanie

jawne/ Wniosek o 5-osobowy skład Komisji statutowej został przyjęty większością głosów "za", przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Proszę zgłaszać kandydatów do tej Komisji.

Z sali: Pani Joanna Mandecka - Turczyńska, Pan Wojciech Frankowski: Zgłaszam swoją osobę oraz pana Marka Szewczyka, Sławomira Dudka, Krzysztofa Niecko.

Pan **Krzysztof Tomaszewski /mandat nr 74/**: Zgłaszam mojego brata Janusza Tomaszewskiego, osobę, która ma wielkie doświadczenie w procedowaniu tego typu dokumentów, również pracował w poprzedniej Komisji Statutowej, jest ważną osobą w dziedzinie procedowania i redagowania odpowiednich zapisów i będą to na pewno zapisy niezwykle dla funkcjonowania naszego Związku. Dziękuję.

**Z sali** zgłoszono: Marcina Konarskiego, Tomasza Mossakowskiego, Henryka. Świącickiego jr.

Wojciech Frankowski

Marek Szewczyk

Janusz Tomaszewski

Sławomir Dudek

*Krzysztof Niecko*

Marcin Konarski

Joanna Mandecka-Turczyńska

Tomasz Mossakowski

Henryk. Świącicki jr.

Poza *Krzysztofem Niecko*, ww. wyrazili zgodę na kandydowanie.

Kto jest za zamknięciem listy kandydatów? /Głosowanie jawne/ Lista kandydatów została zamknięta jednogłośnie.

**/Komisja Skrutacyjna przystąpiła do przygotowania kart do głosowania tajnego dot. wyboru Komisji Statutowej./**

**Przewodniczący:** Proszę państwa, żeby nie marnować czasu czekając na wyniki Komisji Skrutacyjnej, proszę Komisję Uchwał i Wniosków o zabranie głosu.

**Ad pkt 17**

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska:** Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków, wybranej przez Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów PZJ w dniu 18 maja 2015 roku, która ukonstytuowała się następująco: Joanna Mandecka-Turczyńska - Przewodnicząca, Iwona Maciejak - członek Komisji.

Do Komisji wpłynęły następujące propozycje uchwał i wniosków:

Uchwała złożona przez Pana Tomasza Jaworskiego, Rzecznika Dyscyplinarnego PZJ, Uchwałę Nr ... z dnia 18.05.2015 r. Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego w sprawie przyjęcia Polskich Przepisów Antydopingowych z dnia 23 października 2014 roku, zobowiązującej PZJ do włączenia Polskich Przepisów Antydopingowych 2015 do porządku prawnego Związku i odpowiedniego ich stosowania.

**Uchwała Walnego Zjazdu PZJz dnia 18.05.2015 r.**

Na podstawie § 27 statutu Polskiego Związku Jeździeckiego uchwała się co następuje:

§ 1

Przyjmuje się Polskie Przepisy Antydopingowe z dnia 23 października 2014 r. opracowane przez Komisję do Zwalczenia Dopingu w Sporcie, na podstawie znowelizowanego Światowego Kodeksu Antydopingowego w wersji 2015.

§ 2

Zastrzega się, iż Art. 8.1. Polskich Przepisów Antydopingowych z dnia 23 października 2014 r. nie obowiązuje w Polskim Związku Jeździeckim.

## § 3

Art. 1.3.3, art. 4.4.6, art. 13.2.1 oraz art. 13.2.2 Polskich Przepisów Antydopingowych z dnia 23 października 2014 r. stosuje się odpowiednio.

## § 5

Polskie Przepisy Antydopingowe, o których mowa w § 1 stanowią załącznik do niniejszej uchwały.

## § 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący: Kto jest za przyjęciem tej uchwały?  
/Głosowanie jawne/ Uchwała została przyjęta jednogłośnie, w następującym brzmieniu:

**Ad pkt 18 -19**

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska:** Do Komisji Uchwał i wniosków wpłynęły następujące wnioski:

1. Wniosek Pana Roberta Bartkowiaka /mandat nr 79/

Wniosek o wpis do statutu, aby wybory do władz Związku odbywały się co pół roku. Zaoszczędzi to nerwów i czasu delegatów podczas zatwierdzania porządku obrad podczas Zjazdu. Komisja skierowała wniosek do nowej Komisji Statutowej ponieważ nie leży on w kompetencjach Walnego Zjazdu..

2. Wniosek Panów Andrzeja Sałackiego, Jacka Wolskiego, Krzysztofa Czopka, Henryka Warszawskiego, Bogdana Chrzanowskiego, Rafała Przedpełskiego:

Rada Związku oceniając realizację przez Zarząd zadań bieżących, oraz możliwości rozwoju Związku i jeździectwa podjęła uchwałę - wniosek o odwołanie całego Zarządu na Zjeździe w dniu 18 maja 2015 roku.

Za wnioskiem oddano 32 głosy, przeciw 36, wstrzymujących się 6 głosów.

3. Wniosek nr 3 został złożony, a następnie wycofany.

4. Wniosek Pani Joanny Mandeckiej-Turczyńskiej /mandat nr 29/

Wniosek o zorganizowanie niezależnie od Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w konkurencjach ujeżdżenia, skoki i WKK. Uzasadnienie: kwalifikacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w aktualnej formie tak naprawdę ograniczają dostęp młodzieży do rywalizacji ogólnopolskiej w swojej kategorii wiekowej.

**Pan Stanisław Helak:** Nie można organizować drugiej imprezy mistrzowskiej w ramach Mistrzostwach Polskich Juniorów Młodszych.

**Przewodniczący:** Taki wniosek wpłynął, nie wiem czy on jest w ogóle w kompetencjach Walnego Zjazdu, czy nie jest to kompetencja Zarządu. Aczkolwiek można zobowiązać Zarząd do rozstrzygnięcia tej kwestii.

**Pan Oskar Szrajer /Mandat nr 53/:** Nie możemy niestety tego wniosku uchwalić, bo on nie jest zgodny z różnymi przepisami sportu funkcjonującymi w Polsce. To co powiedział Staszek Helak, we wszystkich dyscyplinach jest tak, że Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych. Jest to to samo co Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, Olimpiada Młodzieży jest Mistrzostwami Polski Juniorów Młodszych. Nie możemy jako PZJ robić czegoś wywracając polski sport.

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska, Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków:**

5. Wnioski złożone przez Pana dr Janusza Okońskiego - Kom. Weterynaryjna

1. Odwołanie przepisów weterynaryjnych PZJ ogłoszonych na stronie internetowej PZJ bez wiedzy Komisji Weterynaryjnej z powodu licznych błędów formalnych i merytorycznych. Przepisy nie są zgodne z innymi obowiązującymi w PZJ przepisami.
2. Wniosek o tłumaczenie przepisów antydopingowych i kontroli leczenia koni FEI w związku z implementacją nowego kodeksu Wada.

**Przewodniczący:** Są zgłoszenia do dyskusji nad tym wnioskiem.

**Pan Krzysztof Kaliszuk:** Par. 27 Statutu, który mówi o kompetencjach Walnego Zebrania, mówi o rozpatrywaniu innych spraw wniesionych pod obrady Walnego Zjazdu przez delegatów oraz reprezentantów władz Związku z wyjątkiem spraw zastrzeżonych do kompetencji innych władz Związku. Regulaminy to jest kompetencja Zarządu wyłączna i wobec tego nie można głosować tego wniosku. Pamiętam sytuację taką przed dwoma laty i wtedy jako Komisja Uchwał nie przyjmowaliśmy tego typu wniosków jako niestatutowe.

**Przewodniczący:** Czy wnioskodawca chce zabrać głos?

**Pan Janusz Okoński:** Być może nie jest to miejsce, ale popełniono poważny błąd, czuję się również współwinnym tego. Komisja Weterynaryjna przez dwa lata miała dość słaby kontakt z Zarządem, mimo, że rozmawialiśmy o tym wielokrotnie, na końcu zostały opublikowane przepisy weterynaryjne, które przewracają cały porządek rzeczy dotyczący również ważnej kwestii dopingowej. Przyjęliśmy w tej chwili przepisy państwowe antydopingowe, które zostały zatwierdzone przez Zarząd przewracają do góry nogami sprawę badań antydopingowych w PZJ.

Pozwoliłem sobie przedstawić tę sprawę dlatego, że na ostatnim spotkaniu na Torwarze przedstawione przez nas uwagi w ogóle nie zostały przez panów na spotkaniu przyjęte. Mieliśmy w ciągu dwóch tygodni ustosunkować się w formie pisemnej, niestety, ponieważ Komisja działa społecznie, nie było szans na spotkanie się i dwa tygodnie później w sumie po miesiącu, te przepisy się ukazały. Naszą winą jest, że po tygodniu żeśmy nie odpowiedzieli, ale też Zarząd nie uprzedził nas, że te przepisy już są zatwierdzone, w związku z tym nie mogliśmy nikogo o tym uprzedzić.

**Przewodniczący:** Mam prośbę, ponieważ to rzeczywiście jest w kompetencji Zarządu, Komisja Weterynaryjna powinna ten wniosek złożyć do Zarządu aby go rozpatrzył. My tutaj na Walnym nie jesteśmy w stanie przegłosować tego wniosku.

**Pan Hubert Szaszkiewicz:** Zarząd nie odpowiada na żadne pisma.

**Przewodniczący:** Panie Hubercie, proszę się nie przekrzykiwać, to jest Walny Zjazd i Zarząd się nad tym pochyli.

**Pan Janusz Okoński:** Chciałbym, żeby Zarząd pochylił się nad dwoma sprawami, o których mówiłem, o przepisach antydopingowych międzynarodowej federacji jeździeckiej, które obowiązują od stycznia tego roku, które są zgodne z krajowymi przepisami antydopingowymi i które są zaakceptowane przez nas, tu na tym spotkaniu, proszę Zarząd o zdjęcie tych przepisów, żeby nie było kłopotu.

**Przewodniczący:** Dziękuję. Pani Monika Słowik chciała zabrać głos.

**Pani Monika Słowik /mandat nr 6/:** Ja mam tylko taką propozycję, bo na Zjeździe w 2012 roku, byłam w komisji Uchwał

i Wniosków i wtedy Komisja postanowiła o przekazaniu Zarządowi wniosków, które nie były w kompetencji Walnego. A więc ja mm taką propozycję, myślę, że pan dr Okoński będzie usatysfakcjonowany.

**Przewodniczący:** Ja już powiedziałem, że ten wniosek jest skierowany do Zarządu.

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska, Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków:**

6. Wniosek Joanny Mandeckiej-Turczyńskiej:

Zmiana wniosku nr 4 - chodzi o zmianę regulaminu Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, aby udostępnić możliwość udziału w finale dla większej liczby zawodników /zlikwidować eliminacje ewentualnie zastąpić je kwalifikacjami./

**Przewodniczący:** To jest kolejny wniosek, który zostaje skierowany przez Komisję Wniosków i Uchwał do Zarządu.

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska, Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków: Kolejne wnioski:**

7. Wnioski złożone przez Pana Marcina Konarskiego:

1. Wniosek o odbycie kolejnego Zjazdu PZJ w ciągu 2 dni, a pierwszego dnia odbyły się panele dyskusyjne poszczególnych dyscyplin. W drugim dniu powinna się odbyć natomiast druga część poświęcona sprawozdawczości oraz głosowaniu wniosków z pierwszego dnia.

**Pan Marcin Podpora:** Na czyj koszt? Kto za to zapłaci?

**Pan Marcin Konarski:** Ja odpowiem: oczywiście Związek, który na konferencjach i zjazdach powinien mówić o sporcie. Pan rezes Szczypiorski dzisiaj gorąco apelował, w tej kwestii sięuzgadamy, że najwyższa pora, aby przestano tutaj mówić tylko o rozdawaniu stanowisk, ale zajęto się tym jak będzie wyglądało życie sportowe w kraju jutro.

Pani Joanna Mandecka-Turczyńska: to się może łączy z następnym wnioskiem:

2. Wniosek o uzgodnienie terminu Zjazdu na koniec października tak, aby Zarząd miał czas przygotować się do nowego sezonu.

**Przewodniczący:** Na poprzednim walnym przegłosowaliśmy, żeby walne było w maju aby Walne mogło zaakceptować sprawozdanie finansowe w roku obrachunkowym. Po pół roku chcemy to zmieniać w drugą stornę.

**Pan Marcin Konarski:** Pozwolę sobie uzasadnić ten wniosek. Wybory w maju niestety mają niewielki sens ponieważ temu Zarządowi, który byśmy dzisiaj potencjalnie wybrali jako nowy, przyszłoby przez cały rok pracować w realiach poprzedniego Zarządu, realiach finansowych, które zostawił poprzedni Zarząd, realiach finansowych rozstrzygniętych lub nie konkursów ministerialnych i de facto nie miałyby żadnego wpływu na to co będzie robił za rok.

**Pan Jacek Kowerski:** Proszę państwa, pamiętajmy o jednej rzeczy, że jeśli wybory będą w maju, to w 2016 roku w maju zmienimy Zarząd, który będzie musiał - mam nadzieję - przygotowywać ekipy do wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie. Przestrzegam przed tym, żeby robić wyborczy Zjazd przed Igrzyskami Olimpijskimi.

**Przewodniczący:** Są w takim razie dwa wnioski, mam pytanie czy pierwszy dotyczy zjazdu sprawozdawczego czy wyborczego? Statut rozróżnia kilka różnych form zjazdów walnych, nadzwyczajny walny zjazd delegatów, zjazd sprawozdawczy i zjazd wyborczy.

**Pan Marcin Konarski:** Ten wniosek uzupełnia on nie dotyczy tylko nadzwyczajnych zjazdów, on dotyczy zjazdów i

sprawozdawczych i wyborczych, dlatego, że na tej sali są delegaci, którzy podnoszą ręce na tej sali za sprawami dla nich istotnymi i chcą, żeby posłuchali jakie są bolączki w tej dyscyplinie, nabrali wiedzy a następnie głosowali.

**Pan Marek Szewczyk:** Jedno zdanie: ta propozycja pana Marcina Konarskiego o zjeździe wyborczym jesienią jest bardzo sensowna. Ale to dotyczy zjazdu wyborczego.

**Pan Nemezjusz Kasztelan:** Marcinie, przy całym szacunku do twojej wiedzy jeździeckiej itd., do tego co robisz dla Związku, słowa które wypowiedziałeś do delegatów, którzy są obecni na sali podnoszą ręce, zarzucając im, że nie mają legitymacji do podnoszenia rąk, to nie wiem, mamy demokratyczny układ wyboru delegatów. Według zasady, której staramy się pilnować kluby, WZJ, PZJ. Nie wiem jak państwo ale ja osobiście uważam, że taka opinia jest krzywdząca. Przepraszam Cię Marcin.

**Pan Marcin Konarski:** W ogóle źle mnie zrozumiałeś, ja nikomu nie zarzucam braku wiedzy, każdy tutaj ma swoją bardzo dużą wiedzą, którą wszyscy szanujemy, natomiast nie wszyscy są na bieżąco z problemami dyscyplin. Nie dalej jak parę dni temu byłem w Lozannie na Sport Forum, tam było można to połączyć, można było dyskutować o sprawach sportowych licznie, jawnie i na forum delegatów.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo. Pan Prezes prosi o głos.

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Proszę państwa, ja uważam, że to jest dobra propozycja 2-dniowy Zjazd, jest kwestia terminu. Rzeczywiście corocznejjazdy powinny odbywać się wiosną, po badaniu bilansu. Spróbujemy spowodować aby bilanse były wcześniej, Radzie, jak się ukonstytuuje, w połowie roku będziemy proponowali, aby wyłoniła kogoś, kto będzie dokonywał

audytu tak, żeby audytor mógł od razu wejść do Związku i żebyśmy mogli zjazd zrobić wcześniej nie w maju, a w końcu marca. Mnie takiej dyskusji też brakuje, te spotkania, które się odbywają przy okazji zawodów, są zbyt pośpieszne, wszyscy są zajęci zawodami, to wszystkim nam dobrze robi.

**Przewodniczący:** Proszę państwa, do tego aby przyjąć wniosek Pana Marcina Konarskiego, musielibyśmy zmienić § 25 statutu, który mówi, że walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy odbywa się co 4 lata w drugim kwartale roku, natomiast walny zjazd sprawozdawczy odbywa się corocznie w drugim kwartale roku.

Kto z państwa jest za wnioskiem Pana Marcina Konarskiego, żeby Zjazdy sprawozdawczo-wyborcze i sprawozdawcze odbywały się w trybie dwudniowym? /Głosowanie jawne/. Wniosek przyjęto większością głosów.

Drugi wniosek Pana Konarskiego, żeby termin zjazdu wyborczego był przeniesiony na koniec roku. Nie głosujemy tego?

**Pan Waldemar Pachulski:** KRS może tego nie zarejestrować, jeżeli jest 4-letnia kadencja rozpoczęta, to dopóki Walne nie zmieni statut z przesunięciem kadencji, więc jeżeli byłyby wybory październik - listopad, to za 4 lata mogą się odbyć wybory, wyborczy zjazd, nie to co mogło być dzisiaj czy poprzednio. A więc dopóki statut nie ulegnie zmianie, nie będzie przesunięcia kadencji to nie możemy zmieniać terminu. Wiem, że sąd też kiedyś nie chciał mi czegoś rejestrować bo patrzył kiedy mijają 4 lata, 4 lata kalendarzowe. Chyba że zmienimy statut i będzie przesunięcie kadencji, ale to nie nastąpiło ani dzisiaj ani w listopadzie.

**Przewodniczący:** Czyli tak naprawdę wg statut spełniamy wniosek pana Marcina Konarskiego. Ile jest jeszcze wniosków?

Jeszcze dwa, zatem może odbędziemy głosowanie i wrócimy potem do wniosków.

*/Komisja Skrutacyjna rozdała karty do głosowania, poinformowała o sposobie głosowania, przeprowadziła głosowanie tajne na członków Komisji Statutowej, a następnie udała się do przeznaczanego dla niej pomieszczenia celem obliczenia głosów./*

**Przewodniczący:** Jeśli wszyscy oddali głosy, kontynuujemy wnioski.

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska, Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków:**

Wniosek złożony przez Pana Wiesława Apanasewicza:/jest to powtórzenie wniosku z poprzedniego Zjazdu/

Dolnośląski Związek Jeździecki zwraca się z propozycją zniesienia konieczności posiadania licencji ogólnopolskiej dla koni i zawodników w zawodach d finał Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Puchar Polski i Mistrzostwa Polski dla zawodników do 16 roku życia we wszystkich dyscyplinach jeździeckich. Jest to nawiązanie do wniosku naszych delegatów na Nadzwyczajny Zjazd PZJ w dniu 29 listopada 2014 roku. Ww. wniosek został złożony do Komisji Wnioskowej Zjazdu z podpisami wszystkich naszych delegatów.

**Przewodniczący:** Czy są jakieś głosy w sprawie tego wniosku?  
/Gwar na sali/

**Pan Wiesław Apanasewicz:** Ten wniosek był złożony na poprzednim zjeździe, potem dwa razy mejlowaliśmy, przed terminami posiedzeń Zarządu i nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Ja uważam, że może to uszczupli wpływ PZJ, ale dziecko, które startuje w olimpiadzie na licencji regionalnej jeżeli będzie miało taki kaprys czy możliwość startowania w Pucharze Polski

kucykowych, musi zapłacić dodatkowo 500 - 600 zł, jeżeli będzie miało dwa kucyki, z klubu, który nie będzie miał dotąd licencji ogólnopolskiej, będzie musiało dodatkowo ktoś musiał wykupić licencję ogólnopolską dla klubu. Jeżeli Związek straci na to 10 tys. to na pewno Związek nie zbiednieje, a na pewno ta ilość dzieci startujących w tych zawodach rangi mistrzowskiej się powiększy. Starty w zawodach rangi mistrzowskiej kształtują nie tylko umiejętności, ale przede wszystkim psychikę zawodnika.

**Przewodniczący:** Ja mam propozycję, aby wzorem poprzednich wniosków, zobowiązań Zarząd do rozpatrzenia tego wniosku. Kto jest za zobowiązaniem Zarządu do rozpatrzenia ww. wniosku? /głosowanie jawne/ Wniosek, w wyniku głosowania jawnego, został przyjęty większością głosów "za", przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

**Pani Joanna Mandecka-Turczyńska, Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków:** Ostatni wniosek pana Jacka Tokarskiego, prosiłabym aby on go odczytał.

**Pan Jacek Tokarski:** Wniosek mam konkretny, chwilkę chciałbym go uzasadnić, jest to istotne bo na sport nie mieliśmy czasu. Chodzi o to, żebyśmy mieli więcej zawodów, niezależnie od poziomu sportowego coraz więcej osób będzie kupowało paszporty, licencje itd., nasz Związek też się wzmocni. Jedną z podstawowych barier jest koszt udziału w zawodach, więc pierwsza rzecz to musimy pomyśleć, jak te koszty obniżyć. Druga rzecz - musimy pomóc nowym organizatorom. Przy tym systemie opłat jak przyjedzie mało koni, to do tego dopłaca, albo odwołuje zawody. Trzecia sprawa - uważam, że musimy poprawić warunki startu. Jeden plac to jest 200 przejazdów dziennie, nie może być tak, że L-ka trwa do 16-tej, a CC

odbywa się o dwunastej w nocy, gdzie jest dobro konia, potem się w stajni biega od godziny pierwszej do piątej rano. A gdzie jest dobro zawodników?

I tu konkretny wniosek. Poza tym tak duża ilość startów powoduje to, że zawodnik, zwłaszcza młody, nie zdąży wjechać w szranki a już ma sygnał, tam trzech jeździ, nie wiadomo, który ma startować, nie wiadomo co się dzieje. Człowiek płaci 1000 zł żeby pobyć na parkurze 4 minuty. Jest to jakaś farsa.

Wniosek musi być bardzo konkretny:

Zarząd, lub osoby przez niego upoważnione, przy współpracy komisji poszczególnych dyscyplin opracują system organizacji zawodów, w którym:

- zmniejszy koszty uczestnictwa,
- zachęci organizatorów i zmniejszy ich ryzyko finansowe,
- poprawi warunki startowe, godzinę startu.

Zespół do 10 czerwca br. zostanie stworzony przez Zarząd, a prace zakończy do 1 września br. i wdroży je w najbliższym możliwym okresie.

**Pan Nemezjusz Kasztelan:** Szanowny Jacku, przedstawiłeś nam koncert życzeń, mamy zadowolić organizatorów, dzieci, wszystkich. Przy całym szacunku, bo wiesz, że mnie to też leżało na sercu, nigdy nie stworzymy systemu, który będzie w stanie zadowolić wszystkich. Zawsze będą naciski, zawsze ktoś będzie niezadowolony, zawsze ktoś będzie chciał jechać w tym konkursie a nie innym i to są rzeczy, które jako organizator zawodów znasz. Trzeba to poprawić, ale nie ma możliwości takiej aby zadowolić wszystkich. To są realia, z którymi się spotykamy na co dzień.

**Przewodniczący:** To jest wniosek do Zarządu, proponuję poddać pod głosowanie ten wniosek. Kto jest za wnioskiem Pana Jacka

Tokarskiego? /Głosowanie jawnie/ Wniosek został przyjęty 18 głosami "za", przy 6 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się. To był ostatni wniosek.

Mamy jeszcze jeden wniosek, który został nam z poprzedniego Zjazdu, Pana Sławomira Dudka, który głosami poprzedniego Zjazdu został scedowany do rozpatrzenia na dzisiejszym Walnym Zjeździe. Odczytam ten wniosek:

Wśród licznych problemów, które obecnie trapią PZJ na pierwszy plan wysuwa się kwestia obiecywanej transparentności działań. Na początku każdej kadencji władze o tym mówią, potem przekazują delegatom informacje według własnego klucza. By tego uniknąć, wzorem ustawy o dostępie do informacji publicznej, zwłaszcza w niektórych przypadkach punktu 1. 5, 6, oraz punktu 5 art. 11 wspomnianej ustawy, składam wniosek o podjęcie uchwały Walnego Zjazdu Delegatów o zobligowanie Zarządu PZJ do prowadzenia i publikowania na stronie internetowej PZJ rejestru zawartych umów. Rejestr ten winien zawierać wszelkie umowy zawarte z osobami lub podmiotami zewnętrznymi, umowy zlecenia, umowy zawarte z członkami Zarządu PZJ oraz umowy zawarte ze sponsorami. Zarząd PZJ winien sporządzać rejestr od początku swojej kadencji do dnia 31 grudnia 2014 roku i opublikować go najpóźniej 5 stycznia 2015 roku. Wszelkie umowy zawierane w 2015 roku winny zostać opublikowane w rejestrze najpóźniej tydzień po podpisaniu.

Poproszę Pana mec. Waldemara ....skiego, który zobowiązał się, że udzieli odpowiedzi na dzisiejszym Zjeździe.

**Pan mec. Waldemar .....ski:** Dzień dobry, sprawdziłem te przepisy, chodzi o dostęp do informacji publicznej. Na pewno nie ulega wątpliwości, że PZJ jest podmiotem wykonującym zadania publiczne, tak wynika z wyroków

sądów administracyjnych. W tym sensie wniosek jest zasadny co do zakresu to jest oczywiście decyzja delegatów, to tutaj jest pytanie, czy wszystko można udostępniać, bowiem ustawa o dostępie do informacji publicznej ma pewne zastrzeżenie, polegające na tym, że prawo do informacji publicznej ulega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby publicznej lub przedsiębiorcy. Nie wiem jak państwo będziecie chcieli do tego podejść. Moim zdaniem nie widzę przeszkód prawnych co do samego rejestru, natomiast co do treści mam już wątpliwości jak to miałyby wyglądać. Być może są umowy sponsorskie, gdzie druga strona, przedsiębiorca, zastrzegła sobie tajemnicę. Jeżeli umowa będzie zawarta z osobą fizyczną, jeżeli będzie można to podać. Myślę, że Zarząd z panią mecenas będą musieli się zastanawiać co można. Oczywiście nie mam nic przeciwko, jestem za transparentnością. Dostęp do informacji generalnie jest nieograniczony, z tymi zastrzeżeniami, o których mówiłem co jest do decyzji państwa, bo też sobie wyobrażam, że można próbować podawać wszystko, łącznie z treścią umów. Pytanie tylko czy wszystkich, tych, które zawierają tajemnice przedsiębiorstwa.

Nie wiem jak zapisać, ten wniosek, czy jako uchwałę w tym względzie czy Zjazd musiałby zobowiązać Zarząd do prowadzenia rejestru tych umów. Każdy przypadek musi być analizowany czy można treść podać czy nie. Inaczej sobie tego nie wyobrażam. Natomiast trochę skomplikowany jest ten wniosek.

Pan Prezes mi przypomniał, że podlega to tym gdzie są wydatkowane środki publiczne, bo PZJ podlega przepisom ustawy. Nie znam dokładnie struktury wydatków, ale na pewno tam gdzie są wydatkowane środki publiczne, jeżeli środki nie są środkami publicznymi to nie musi się to znajdować.

**Przewodniczący:** Czy ktoś chce zabrać głos?

**Prezes PZJ Łukasz Abgarowicz:** Proszę państwa, my oczywiście z podmiotami takimi jak telewizja, rejestr umów możemy zrobić, ale zapisy szczegółowe telewizja sobie zastrzega. Mamy więcej niż inni w tych umowach zagwarantowane, to otwiera drogę do kłócenia się w telewizji. Po prostu albo uzyskujemy benefity. Jedynie PZJ w umowach tegorocznych jest właścicielem praw autorskich na przykład, o tym mogą powiedzieć. PO to jest Rada, żebyśmy te umowy wprost pokazali, natomiast musimy pokazywać niestety zagregowane. Ja nie mówię o umowach, które wynikają z realizacji programów sportowych i wydatkowanych środków publicznych, ale mamy też umowy o charakterze biznesowym, których w pełni, literalnie publikować nie będziemy mogli.

**Pan Nemezjusz Kasztelan:** Tu jasno zostało przedstawione, że ochrona danych osobowych osób fizycznych nie pozwala pokazywać, na jakie kwoty zostały zawarte umowy. Ja mam w samorządzie tylko i wyłącznie jawne dochody prezydenta, zastępców, sekretarza i skarbnika, natomiast nie dyrektora i pracowników. To są dane zastrzeżone.

**Pan Sławomir Dudek:** Mój wniosek był złożony w listopadzie ub. roku na zjeździe sprawozdawczym. W toku dyskusji tego wniosku, który został odczytany, zgodziłem się skreślić całą część przychodów prosząc, żeby został umieszczony we wniosku tylko rejestr umów kosztowych. To pierwsza kwestia.

Wola zebranych w listopadzie było zlecenie opracowania odpowiedzi na ten wniosek Zarządowi. Rozumiem, że Zarząd nie pochylił się przez te kilka miesięcy nad tym tematem i nie ma dla nas dzisiaj gotowej odpowiedzi, w związku z czym kwestia została po prostu olana. Mówię wprost, Związek jest Związkiem

spraw tajnych jak najbardziej ukrywanych, Tak to wygląda. Pensja trenera kadry w skokach jest kwestią tajną, sposób rozliczania jego asystenta jest kwestią tajną słyszymy tylko, że nie pobiera uposażenia z PZJ, a kto opłaca asystenta - nie wiadomo. Jeśli taki Związek państwa interesuje, to go właśnie mamy. Dziękuję.

**Pan Krzysztof Czopek:** Ja w pełni popieram opinię Pana Dudka, że transparentność jest mankamentem tego Związku na dzień dzisiejszy, ale też uszanowaniem przepisów prawa. Zarząd musi tę sprawą poszerzenia obszaru wiedzy każdego członka Związku tak uczynić, żebyśmy mieli tę informację podaną. Oczywiście z poszanowaniem przepisów prawa. Jako członek Rady zobowiązuję się dbać o to, by transparentność Związku szła w kierunku większego dostępu każdego członka do informacji o tym, co robi Zarząd.

**Pan mec. Waldemar .....**: Tu się nic nie kłóci, mianowicie czy będzie wykaz czy nie będzie wykazu, każdy ma prawo zwrócić się osobiście, nie wykazując nawet interesu prawnego, o udostępnienie informacji publicznej. Jeżeli ktoś się zwróci do Zarządu o udostępnienie danej informacji, Zarząd będzie musiał odpowiedzieć tak albo nie, czy jest to informacja publiczna czy nie jest. Nikt nikomu nie zamknie drogi. Nie wiem czy będzie to wynagrodzenie, jeżeli ktoś się o to zwróci, a będzie to informacja publiczna, to ma prawo taką informację uzyskać indywidualnie, nawet jeżeli to nie będzie w procedurach i wykazach. Tak że tutaj tajemnicy nie będzie, oczywiście pod warunkiem zastrzeżeń osób fizycznych, tajemnicy przedsiębiorstwa. Tak że to jest do zrealizowania. Ludzie piszą wnioski do urzędów, chcą informacji i najczęściej takie informacje uzyskują Tak że nie ma problemu.

**Przewodniczący:** Ja bym chciał przypomnieć, że Związek nie dysponuje żadnymi innymi pieniędzmi oprócz pieniędzy publicznych w sensie takim, że pieniądze pochodzą ze składek i działalności statutowej Związku i nie są prywatnymi dochodami Zarządu ani Rady. Nie są publicznymi pieniędzmi w sensie ustawy o finansach publicznych, natomiast są pieniędzmi naszym, wspólnymi, a nie żadnej prywatnej osoby zatrudnionej w Związku bądź też wybranej na jakiekolwiek stanowisko. Ja też bym sobie życzył, żebym miał prawo jako delegat i członek Związku, wiedzie, jak są wszystkie fundusze wydawane.

Jest Komisja Skrutacyjna na sali, proszę o komunikat.

**Pani Danuta Lusina, Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej:**  
**Dokonałiśmy obliczeń:** wydano 63 karty do głosowania, oddano 63 głosy ważne. Kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów:

Wojciech Frankowski - 50  
 Marek Szewczyk - 22  
 Joanna Mandecka - Turczyńska - 38  
 Janusz Tomaszewski - 46  
 Sławomir Dudek - 24  
 Marcin Konarski- 12  
 Tomasz Mossakowski - 43  
 Henryk Świącicki jr. - 50

Członkami Komisji Statutowej zostali wybrani:

Wojciech Frankowski  
 Joanna Mandecka-Turczyńska  
 Tomasz Mossakowski  
 Henryk Świącicki jr.  
 Janusz Tomaszewski.

**Przewodniczący:** Dziękuję bardzo, życzymy owocnej pracy członkom Komisji. Zostało nam ostatnie głosowanie nad

wnioskiem Pana Sławomira Dudka. Kto jest za wnioskiem?  
/głosowanie jawne/ Wniosek został przyjęty 20 głosami "za",  
przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się.

**Ad pkt 20**

**Przewodniczący:** Ponieważ był to ostatni wniosek, mamy ostatni punkt - zakończenie Zjazdu, bardzo dziękuję wszystkim, gościom którzy wytrwali bardzo dziękuję Komisjom, zamykam Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego.

***/Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego został zamknięty o godzinie 19.50/***